Dzisiaj 16 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 68

Poznań, czwartek dnia 12 lutego 1931

Rok XXVI

Fałszowanie historji

W artykule p. n. „Prawda o legjonach" stwierdziliśmy już na tem miejscu — w odpowiedzi na „zarzut" posła B. B., generała Galicy, że ci, co rozwiązali w roku 1914 legjon wschodni, „bronili cara" —, co następuje:

że legjon wschodni został rozwiązany dla tego, że nie chciał złożyć przysięgi austrjackiego pospolitego ruszenia, milczącej o Polsce;

że ta niepolska rota przysięgi odpowiadała całej ówczesnej polityce wiedeńskiej, która pod naciskiem Berlina do niczego w sprawie polskiej nie chciała się zobowiązać ani wobec wiedeńskiego Koła Polskiego, ani wobec krakowskiego Naczelnego Komitetu Narodowego, organizatora legjonów;

że piłsudczycy legjonu zachodniego wprawdzie we wrześniu roku 1914 złożyli tę niepolską przysięgę, jednakowoż — po trzech latach doświadczeń i udręki oraz po konflikcie Piłsudskiego z niemieckiemi władzami okupacyjnemi — w lipcu roku 1917 zrobili identycznie to samo, co członkowie legjonu wschodniego we wrześniu roku 1914, a mianowicie odmówili złożenia przysięgi według nowej roty, nawiasowo powiedziawszy bez porównania lepszej od tamtej, ale też zobowiązującej do wierności i braterstwa broni armjom Niemiec i Austro - Węgier oraz ich wodzom;

że to są rzeczy elementarne, które o sprawie polskiej w czasie wojny światowej znać powinno każde dziecko polskie;

że rozpaczliwy jest poziom polityczny klubu B. B., który generałowi Galicy za jego „zarzut" podhalańsko - wiecowy, jakoby narodowcy byli „bronili cara", bili oklaski i „hańbowali" pod adresem tych ostatnich.

Generałowi Galicy pozazdrościła laurów „Gazeta Polska", główny organ pułkownikowski. Wystąpiła z „piorunującym" artykułem wstępnym p. n. „Psychika zbuntowanych niewolników". Melodramatyczno - kinematograficzne tytuły odgrywają w tem piśmie bardzo pokaźną rolę. Artykuł ma być odpowiedzią, daną obozowi narodowemu za okrzyki posła Kaweckiego podczas przemówienia generała Galicy Wprawdzie ta sama „Gazeta Polska", w sprawozdaniu z obrad Sejmu, już dnia uprzedniego musiała stwierdzić, że urzędowe zapiski stenograficzne zanotowały słowa: „Nie chcieliśmy pomagać Niemcom", i że na gruncie tego stenogramu stanął marszałek Sejmu, p. Świtalski, z łona B. B. Ale cóż to znaczy dla redakcji „Gazety Polskiej": sprawozdanie to było drobnym drukiem na dalszej stronie; niejeden oficer, czytelnik „Gazety Polskiej", pewnie go nie zauważył, a artykuł wstępny będzie czytał. Więc w artykule tym kładzie się przedstawicielowi Klubu Narodowego znowu w usta słowa: „Wyście służyli Niemcom". Byleby podbechtywać b. legjonistów i ich zwolenników. Ale to tylko — szczegół. Przejdźmy do — „meritum". Przedstawia się on w streszczeniu, jak następuje:

„...Wszelkie poczynania endecji w toku wojny światowej były bowiem dyktowane przedewszystkiem lojalnością w stosunku do Rosji i bazowały się na niewolniczej wierności wobec caratu. Jest wołającym o pomstę do nieba fałszem nazywanie roboty Dmowskiego i jego przyjaciół ententofilską. Przeczą temu pokorne memorjały, składane rządowi rosyjskiemu z myślą wyżebrania autonomji... Przeczy temu brak wszelkiej inicjatywy ze strony endecji w kierunku wysunięcia sprawy polskiej na forum międzynarodowe... Dopiero w roku 1917, po wybuchu rewolucji rosyjskiej, gdy opiekuńczy carat rozleciał się w drzazgi, staje się endecja naprawdę ententofilską, ale znowu w sensie zupełnej uległości i pokornego oczekiwania. Wśród wszystkich przymiotników najrozmaitszego „filstwa", któremi można endecję obdarzyć, jednego tylko brakuje: polonofilstwa"...

Niejeden powie: to niemożliwe; to chyba „Gazecie Polskiej" złośliwie włożono w usta, żeby ją skompromitować. Nie; to ścisła, najściślejsza prawda. Prosimy porównać numer 34 „Gazety Polskiej" z 12 lutego b. r., stronicę pierwszą.

Przytoczyliśmy słowa „Gazety Polskiej" oczywiście nie dla polemizowania z niemi, bo polemizowanie z nikczemnością ubliża. Chodzi nam o uświadomienie Czytelnikom pisma naszego, w jaką „sanacja" stoczyła się już przepaść moralną, że nie waha się uciekać do takich „argumentów". I to w warunkach tak „mądrych", że znowuż wystarczy elementarne obeznanie z rozwojem sprawy polskiej w czasie wojny światowej, by powiedzieć: „Ludzie, jak wy — niemądrze fałszujecie historję! Czemu już nie robicie tego zręczniej? Toć fakty i dokumenty, których nic wymazać nie zdoła, świadczą, że było odwrotnie „niż twierdzicie".

Pierwszy lepszy światlejszy obywatel, który czytał książki o wojnie, zawoła: „Jak to, wszystko u „endecji" wypływało „z wierności wobec caratu"? Memorjały, „żebrały" tylko o autonomję? Dopiero po wybuchu rewolucji rosyjskiej, gdy opiekuńczy carat rozleciał się w drzazgi", endecja stała się ententofilską? A więc dlaczegoż Dmowski i inni bliscy mu działacze polityczni już w roku 1915 udali się na zachód Europy? Dmowski wręczył ambasadorowi rosyjskiemu w Paryżu, Izwolskiemu, oraz innym ambasadorom już w marcu 1916 — a więc na rok przed wybuchem rewolucji rosyjskiej i upadkiem caratu — memorjał, żądający uznania niepodległości zjednoczonej Polski? Endecja nie wysunęła sprawy polskiej na forum międzynarodowe? Więc kto ją tam wysunął i kto na tym gruncie doprowadził do zwycięstwa program zjednoczenia i niepodległości Polski?

I zakończy ów obywatel swoje rozumowanie powtórzeniem rady pod adresem „Gazety Polskiej": „Ludzie fałszujcie historję — zręczniej!"

Jeszcze jedna uwaga: „Gazeta Polska" „gorszy się" tem, że Dmowski w listopadzie roku 1918 prosił w Waszyngtonie Lansinga, aby w warunkach zawieszenia broni z Niemcami zobowiązać ich do wycofania się z obszarów b. cesarstwa rosyjskiego dopiero na specjalne żądanie koalicji. Ściślej wziąwszy, chodziło o ziemie wschodnie i grożące im niebezpieczeństwo wlania się fali bolszewickiej, gdyby ewakuacja wojsk niemieckich dokonywała się w ten sposób, że wojska sowieckie miałyby ułatwione zaskoczenie Polaków. Czyli, że chodziło o pewien wpływ koalicji na metodę ewakuacji wojsk niemieckich w interesie polskim. Ale „Gazeta Polska" tem — „się gorszy".

Może jednakowoż złagodzimy to jej „zgorszenie" i irytację, stwierdzając fakt, że nie kto inny, tylko Józef Piłsudski, ówczesny tymczasowy naczelnik państwa, polecił w dniu 16 grudnia r. 1918 Stanisławowi Grabskiemu, przedstawicielowi Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu, wysłanie z Warszawy radjotelegramu do tegoż Komitetu z prośbą, by postarał się on u koalicji o stopniową i planową, dla Polski nieszkodliwą ewakuację wojsk niemieckich na wschodzie, ponieważ Niemcy mimo odnośnego przepisu rozejmowego przeprowadzali ewakuację w praktyce na korzyść Sowietów; dość przypomnieć utratę wówczas przez Polaków Wilna.

To zrobili nie endecy. To uczynił Piłsudski. I uczynił rozumnie. Natomiast to, co teraz wypisuje „Gazeta Polska", jest nietylko nierozumne, ale przedewszystkiem nieuczciwe.

Fałszujcie, panowie, historję — więcej niej!....

Reichstag domaga się rewizji Traktatu Wersalskiego

w punkcie, dotyczącym winy Niemców w wywołaniu wojny światowej

Berlin, 12. 2. (Tel. wł.) Wczorajsze posiedzenie Reichstagu, podobnie jak onegdajsze, wobec nieobecności skrajnej opozycji niemiecko-narodowych i hitlerowców miało przebieg bardzo spokojny.

Jako pierwszy mówca wystąpił komunista Stoecker, który ostro atakował rząd Rzeszy, posługując się znaną już zresztą taktyką komunistyczną oraz krytykując działalność rządu według przestarzałych metod komunistycznych, jako rządu z pod znaku kapitalistycznego, nie szczędząc również przykrych słów pozostałym partjom.

Po przemówieniu posła Reinholda (frakcja ludowa), który szeroko omawiał problem winy Niemiec w wywołaniu wojny światowej, frakcja ludowa i centrum zgłosiły rezolucję, wzywającą rząd Rzeszy do podjęcia u mocarstw kroków celem zwołania międzynarodowej komisji rzeczoznawców, która miałaby poddać rewizji stwierdzenia przez Traktat Wersalski winy Niemiec za wybuch wojny światowej. Rezolucja podkreśla, że zawarte w art. 231 Traktatu Wersalskiego uznanie winy Niemiec jest jednostronne. Niemcy pod przymusem tylko podpisały Traktat Wersalski, nie uznały jednak winy narodu niemieckiego za wybuch wojny. Głosowanie nad tą rezolucją odbędzie się dzisiaj po południu.

Wobec zobowiązań Polski, zaciągniętych w Genewie — Stanowisko wyczekujące

Pos. Reinhold omawiał również sprawy polsko-niemieckie i stwierdził, że należy odczekać, jak ustosunkuje się Polska wobec zaleceń Rady Ligi Narodów złożenia sprawozdania co do poczynionych kroków w sprawie ochrony mniejszości narodowych na Śląsku. Ponadto mówca wypowiedział się za porozumieniem z Polską, z którą należałoby dojść do porozumienia politycznego, umożliwiającego Niemcom uregulowanie stosunków z tym sąsiadem z punktu widzenia interesów niemieckich. Mówca wypowiedział się równocześnie za szybkiem dojściem do skutku polsko - niemieckiej umowy handlowej. Zdanie Reinholda w tej sprawie poparli wszyscy inni mówcy, którzy stwierdzili pozatem, że wystąpienie Niemiec z Ligi Narodów w chwili, kiedy Liga zajęła się sprawami mniejszościowemi oraz sprawą mniejszości niemieckiej na Śląsku, w chwili, w której wydany został wyrok, potępiający gwałty polskie na Śląsku, jest najmniej odpowiednie.

Część mówców wypowiedziała jednak powątpiewanie, czy Polska wypełni polecenia Rady Ligi i wezwała wobec tego rząd Rzeszy do przypilnowania sprawy, celem ewentualnego zajęcia odpowiedniego stanowiska na sesji majowej.

Pozatem stwierdzili wszyscy jednomyślnie, że należy dążyć do zniesienia Traktatu Wersalskiego oraz obalenia zawartego w nim paragrafu, stwierdzającego wyłączną winę Niemiec w wywołaniu wojny światowej.

Secesjoniści chcą stworzyć drugi parlament z siedzibą w Weimarze

Berlin, 12. 2. (Tel. wł.) Hitlerowcy i niemiecko-narodowi trwają przy swych demonstracyjnych deklaracjach i w posiedzeniach Reichstagu nie biorą udziału. W związku z tem oświadczył poseł niemiecko-narodowy Stubbendorf, przemawiając onegdaj na zgromadzeniu w Oldenburgu, że secesja frakcji niemiecko-narodowej i hitlerowskiej z Reichstagu nastąpiła z inicjatywy przewodniczącego partji niemiecko-narodowej Huggenberga.

Partje opozycji prawicowej zamierzają utworzyć odrębny parlament kadłubowy z siedzibą w Wejmarze. W skład tego parlamentu mieliby wejść przedstawiciele „opozycji narodowej".

Akcja za rozwiązaniem Reichstagu

Niezależnie od tego organ hitlerowców nadreńskich „National-Ztg." zwrócił się z apelem do stronnictw nacjonalistycznych, które ogłosiły bojkot Reichstagu, aby wystąpiły z wnioskiem formalnym o rozpisanie plebiscytu w sprawie rozwiązania parlamentu. Akcja plebiscytowa za rozwiązaniem Reichstagu ma wnieść w szerokie masy ludności ferment walki przeciwko rządowi Brueninga.

Niewdzięczność gości szwajcarskich...

Pożyczki żadnej nie będzie.

Gdynia, 12. 2. (Tel. wł.). Dziś rano przybyła tutaj z Katowic celem zwiedzenia miasta i portu wycieczka przemysłowców i bankierów szwajcarskich. Na śniadaniu, wydanem przez prezydenta Bilka, oświadczył kierownik wycieczki Ziegerli, że Szwajcarja nie dysponuje obecnie kapitałami na długoterminowy kredyt. Gdyby zaś Szwajcarzy chcieli sfinansować wszystkie projekty, przedłożone im dotychczas w Polsce, to w całej Szwajcarji nie starczyłoby na to pieniędzy.

S. B.

„Mało bili! Mało bili!“

Jak to się działo w carskiej Rosji

(Ze sprawozdań stenograficznych Dumy Państwowej za r. 1912, ogłoszone w przekładzie w „Robotniku“ nr. 43 rb.).

Mowa p. min. spr. wewnętrznych: Panowie członkowie Dumy Państwowej! Panowie interpelanci nie uważali za potrzebne poruszyć jednego przedmiotu: mianowicie i Lidja Lubimowa i Grzegorz Pawłow są skazańcami politycznymi, pozbawionymi — na podstawie wyroku prawomocnego — wszelkich praw stanu. Operowanie więc argumentem na temat rzekomych „praw“ obu tych osób jest co najmniej przedwczesne (poruszenie na lewicy, oklaski na prawicy, przewodniczący Rodzianko dzwoni). Obie te osoby należały do przestępczego stowarzyszenia, które postawiło sobie za cel obalenie istniejącego ustroju państwowego, były też zamieszane do spisku wojskowego byłych członków II Dumy Państwowej.

(Tak zwany spisek wojskowy socjalistycznych posłów do II Dumy stał się pretekstem do czerwcowego zamachu stanu Stołypina w r. 1907, posłowie, uczestnicy tego rzekomego spisku z Irakiem Ceretelli na czele, zostali skazani na katorgę, z której wyszli dopiero po rewolucji 1917 r.; sam „spisek“ uchodził odrazu w opinji rosyjskiej za prowokację ochrany; po rewolucji 1917 r. charakter prowokacyjny tego „spisku“ został stwierdzony bezspornie w drodze ujawnienia dokumentów — raporty sekretarki frakcji parlamentarnej S. D., agentki ochrany i w drodze zeznań gen. żandarmów Kurłowa, sen Trusiewicza i in. przed komisją śledczą, powołaną przez rząd tymczasowy ks. Lwowa. — Przyp. red.)

Spisek ten, jak panom wiadomo, odważył się sięgnąć świętokradczą dłonią po życie naszego ubóstwianego monarchy...

Markow 2-gi (z miejsca): Aha! (Markow 2-gi — słynny przywódca tak zw. czarnej sotni — przyp. redakcji).

Rodiczew: Przecie ten spisek — to prowokacja. (Rodiczew — jeden z przywódców partji konstytucyjnych demokratów — przyp. red.).

Puryszkiewicz: A Milukow brał pieniądze od Francuzów, żeby pomagać Japończykom!

Hałas: Przewodniczący Rodzianko usilnie dzwoni.

Przewodniczący Rodzianko: Panie członku Dumy Państwowej, Puryszkiewicz, proszę nie mówić śmiesznych rzeczy.

Puryszkiewicz: Minister powie wam to samo. (Wesołość na lewicy i w centrum. Przewodniczący dzwoni).

Minister spr. wewnętrznych (mówi dalej): Do takiego spisku należeli Lubimowa i Pawłow. Skazani prawomocnym wyrokiem na cztery lata katorgi każdy, i w więzieniu zachowywali się wbrew regulaminowi. Nie żałowali swoich błędów.

Puryszkiewicz (do Milukowa, siedzącego w loży prasowej): To wasi wychowankowie, Milukow!

Przewodniczący Rodzianko: — Przywołuję pana do porządku, członku D. P., Puryszkiewicz!

Puryszkiewicz: Proszę pokornie; ile wlezie....

Minister spr. wewn. mówi dalej: Lidja Lubimowa ustawicznie kasała strażników, o ile ich spotykała; wachmistrz żandarmerji Głazen, gdy wszedł do celi w sprawie służbowej...

Rodiczew: Chciał ją rozebrać do naga, by dokonać rewizji osobistej! (wielkie poruszenie).

Minister spr. wewn.: W sprawie służbowej, został przez nią chwycony za twarz; chcąc ją od siebie odciągnąć, chwycił ją za ramię, przyczem ramię się złamało. Lubimowa sama sobie powinna przypisać winę....

(Hałas. Ogromne wzburzenie).

Chomiakow (lewy październikowiec — przyp. red.): Mnie wstyd za Rosję, gdy pan tak mówi!

Puryszkiewicz: Trzeba było jeszcze dać po mordzie!

(Ogromny hałas. Różne okrzyki: „nikczemnik!“ (mierzawiec), „za drzwi!“ „wstyd!“ „hańba!“).

Przewodniczący Rodzianko: — Członku Dumy Państwowej, Puryszkiewicz! Pan obraża swojemi wykrzyknikami Dumę Państwową. Będę zmuszony wykluczyć pana!

Puryszkiewicz milknie.

Minister spr. wewn. mówi dalej: Grzegorz Pawłow w dniu wskazanym przez panów interpelantów rzucił się na strażników więziennych; ponieważ był tylko w bieliźnie, poranił sobie twarz i ręce o guziki, gardę szabli i pasy strażników. Stąd sińce i ślady, o których mówią interpelanci. Później dostał ataku epileptycznego; bił głową o ścianę i o podłogę; dlatego ma rany na głowie.

Puryszkiewicz: Mało go bili — żydowską mordę!

(Wielki hałas. Przewodniczący dzwoni. Głosy pod adresem ministra: „Hańba! hańba!“ Hałas wzmaga się).

Minister spr wewn. kończy: Sądzę, że sprawa jest wyjaśniona. Zbadałem ją. Nie mogę wierzyć więźniom, pozbawionym praw stanu, więcej, niż urzędowym raportom władz.

(Ogromny hałas. Okrzyki).

Puryszkiewicz: Mało bili. Mało bili!

Czheidze (s. d.): Zabierzcie stąd tę wstrętną figurę!

Rodiczew (do min. Makłakowa): Pan przynosisz wstyd Rosji!

Kiereńskij (trudowik): To hańba!

Ks. Urusow (październ.): To wstyd! to wstyd!

Puryszkiewicz: Mało bili. Mało bili!

Przewodniczący Rodzianko: — Członku D. P., Puryszkiewicz, wykluczam pana na pięć posiedzeń. Proszę opuścić posiedzenie.

Puryszkiewicz: Mało bili. Mało bili!

Przewodniczący Rodzianko: — Proponuję Dumie Państwowej wykluczenie członka Dumy Puryszkiewicza na 15 posiedzeń. Proszę przystąpić do głosowania (Członkowie Dumy wstają, z wyjątkiem skrajnej prawicy). Jest większość. Proszę członka Dumy Państwowej, by opuścił posiedzenie.

Puryszkiewiczb wychodzi.

Przewoniczący Rodzianko: Panowie członkowie Dumy Państwowej! Za chwilę rozstrzygniecie, jaki jest wasz pogląd na odpowiedź p. ministra spraw wewnętrznych; to do mnie nie należy; ja natomiast nie mogę pozwolić, by w Dumie państwa rosyjskiego żartowano z nieszczęścia ludzkiego, choćby zawinionego. (Oklaski).

Formuły przejścia do porządku dziennego

W Rosji carskiej ministrowie nie byli odpowiedzialni przed Dumą. Poglądy swoje na odpowiedzi rządu na interpelacje Duma wyrażała przyjmowaniem lub odrzucaniem t. zw. formuł przejścia do porządku dziennego. W danym wypadku zgłoszono trzy formuły; formuły socjalistów i trudowików nie głosowano, jako sprzecznej z „prawami zasadniczemi“ (żądała ona ustąpienia min. spraw wewnętrznych i ministra sprawiedliwości).

Formuła Markowa 2-go (skrajna prawica) brzmiała następująco:

„Duma po wysłuchaniu wyjaśnień ministra spraw wewnętrznych o bezczelnem zachowaniu się anarchistów, Lidji Lubimowej i Grzegorza Pawłowa w więzieniu katorżniczem w Orle, wyraża podziękowanie dzielnej straży więziennej i wachmistrzowi żandarmów Głazenowi za ścisłe wykonanie obowiązków i przechodzi do porządku dziennego.“

Formułę tę odrzucono wszystkiemi głosami przeciwko głosom czarnej sotni.

Formuła, przyjęta głosami lewicy, kadetów, październikowców i postępowców, przy wstrzymaniu się od głosowania nacjonalistów, brzmiała:

„Duma uważa wyjaśnienia ministra spraw wewnętrznych za niewystarczające, żąda śledztwa przedstawicieli władz sądowych i, oczekując powiadomienia jej o wynikach śledztwa, przechodzi do porządku dziennego“.

Październikowcy byli, jak wiadomo, konserwatystami, monarchistami i „państwowcami“ Rosji carskiej; przestrzegali pilnie zasady praworządności; reprezentowali wielką własność ziemską i ciężki przemysł.

Lidja Lubimowa zginęła w styczniu r. 1918 w Piotrogrodzie od kul marynarzy bolszewickich w obronie konstytuanty; Grzegorz Pawłow zmarł na osiedleniu w r. 1916.

Oboje byli mieńszewikami, czyli socjaldemokratami umiarkowanymi, w przeciwstawieniu do bolszewików-maksymalistów.

O skargach niemieckich w Genewie

Mowa sen. Kozickiego, wygłoszona dn. 11-go b. m. na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Senatu

Nasz udział w nowym układzie politycznym świata?

Tak rzadko spotykamy p. ministra, ostatnie posiedzenie — zdaje się — było rok temu, że materjału do dyskusji na komisji spraw zagranicznych byłoby bardzo dużo i to materjału bardzo pociągającego zarówno ze względu na sytuację polityczną w świecie, jak i na stosunki, łączące nas z najbliższymi sąsiadami. Pragnąłbym zająć się temi sprawami, jako takiemi, które nas, jako członków komisji spraw zagranicznych, najbardziejby powinny interesować i któremi dyskusja byłaby może najbardziej owocna.

Liga Narodów przechodzi kryzys; powstaje nowy układ polityczny, dzieli się świat na dwa odłamy: tych, którzy pragną rewizji traktatów i tych, którzy się przeciwko tej rewizji muszą bronić. W tych nowych warunkach polityka Polski nie może ograniczyć się do tego, by tylko powtarzać zapewnienia pokojowe, lecz musi szukać dróg prowadzących do zajęcia w nowym układzie politycznym odpowiedniej pozycji. Pragnąłbym się dowiedzieć od tych, którzy tą polityką kierują, jak na te sprawy patrzą. Pragnąłbym usłyszeć nietylko to, co potrzebne dla uświadomienia opinji politycznej kraju, bo ta opinja jest powołana do współdziałania z rządem w sprawie polityki zagranicznej. Jednakowoż przemówienie p. sen. Löwenherza zwracające naszą dyskusję na teren spraw wewnętrznych, pomimo tego, że wyszedł z założenia ogólnego, zmusza mnie do zajęcia się jedną tylko sprawą, mianowicie sprawą, wprowadzoną na porządek dzienny Rady Ligi przez „Volksbund“ z Górnego Śląska i przez politykę niemiecką.

Niemcy nie byli traktowani wyjątkowo

Nie będę się starał w swem przemówieniu zwracać uwagi na nasze stosunki wewnętrzne. Chciałbym tylko zanalizować przebieg tej sprawy i na tym przykładzie ustalić pewne poglądy zasadnicze, nie mógłbym się przytem ograniczyć do samego przebiegu rozpraw w Genewie, bo to był tylko finał. Muszę się zająć całą sprawą od jej początku aż do końca. Skąd się wzięła ta sprawa na posiedzeniu Rady Ligi Narodów w Genewie? Wzięła się stąd, że przedstawiciele mniejszości niemieckiej wnieśli skargę z powodu incydentów, jakie zaszły na Górnym Śląsku przy wyborach. Podstawą moich dalszych wywodów jest to, że incydenty takie zaszły w czasie wyborów nie tylko na Górnym Śląsku, na Pomorzu i w Wielkopolsce.

Nie były to incydenty, wynikające z walk partyjnych, ani ze stosunku władz administracyjnych do mniejszości niemieckiej. To, co się działo na Górnym Śląsku jest fragmentem tego, co się działo w całej Polsce. Niemcy nie zostali potraktowani wyjątkowo, zostali potraktowani tak, jak wszyscy obywatele polscy i dlatego też żadnego powodu do skarg na zewnątrz, mojem zdaniem, nie mieli. Ażeby uniknąć zarzutu, że to, co mówię, nie jest uzasadnione, nie będę się powoływał ani na to, co słyszałem, ani na to, co pisano w gazetach, tylko powołam się na to, co widziałem na własne oczy. Skargi przedewszystkiem dotyczyły uszkodzeń osób i mienia. Nie trzeba było wyjeżdżać z Warszawy, ażeby zobaczyć takich uszkodzonych ludzi, lub lokale rozbite. Rozbity lokal Stronnictwa Narodowego osobiście widziałem. A więc nie mieli prawa do mówienia, że byli traktowani w sposób wyjątkowy, w sposób gorszy.

Ten fragment wyborczy naszego życia wewnętrznego wypłynął dzięki istnieniu Ligi Narodów i traktatów o mniejszościach na forum międzynarodowe.

Taktyka Niemców na tle ogólnej konjunktury

Trafnie mówił p. sen. Löwenherz o polityce niemieckiej. Polityka niemiecka wyzyskała te incydenty wewnętrzne dla swoich celów, ażeby na podstawie ich wytoczyć na forum międzynarodowem sprawę rewizji postanowień terytorjalnych traktatu wersalskiego, i ażeby obrócić Niemców obywateli polskich, od krzywd, które im się rzekomo tutaj dzieją. Słusznie powiedział p. Löwenherz, że osiągnięcie pierwszego celu Niemcom rzeczywiście się nie udało. Nie jestem w stanie ocenić, bo nie mam danych faktycznych, ile w osiągnięciu tego wyniku jest zasług naszego ministra spraw zagranicznych. Będę wdzięczny p. ministrowi, jeżeli otrzymam co do tego informacje. Chciałbym natomiast podkreślić, że fakt ten jest następstwem z jednej strony konjunktury politycznej w świecie, konjunktury dla Niemców w ostatnich miesiącach nieprzychylnej, a następnie wydatnej działalności rządu francuskiego.

Konjunktura zagraniczna wyraziła się przedewszystkiem w porozumieniu między rządem francuskim i angielskim, które to porozumienie dziś jeszcze jest bodaj na terenie Ligi Narodów decydujące. O akcji rządu francuskiego wiemy z prasy, wiemy z różnych deklaracyj. Tutaj mamy jasny przykład, jak ważnym czynnikiem w tej dziedzinie, w dziedzinie akcji przeciw dążeniom rewizjonistycznym Niemiec jest współdziałanie Francji. Trzeba przyznać, że rzeczywiście stała się rzecz pomyślna, sprawa rewizji nie została w Genewie wytoczona, cała dyskusja została ograniczona do spraw związanych z zagadnieniem mniejszości narodowych.

Rezultaty styczniowej sesji Ligi Narod.

Jeżeli przejdziemy do tego ostatniego zagadnienia, analizując przebieg posiedzenia i uchwały Rady, to z całym objektywizmem musimy stwierdzić, że wynik styczniowego posiedzenia Rady należy zapisać na debet naszej polityki zagranicznej. Nie zamierzam tutaj krytykować działalności ministra spraw zagranicznych. Być może, że mógł lepsze osiągnąć wyniki, być może, że nie mógł; zresztą wydanie sądu w tej sprawie jest mojem zdaniem rzeczą nie zbyt wielkiej wagi, bo miał do czynienia ze sprawą, która była zgóry przegraną, przegraną od chwili, gdy w Genewie p. minister musiał oświadczyć, że skargi, wytoczone przez „Volksbund“ są w pewnej mierze słuszne. Z chwilą, kiedy to zostało przyznane, osiągnięcie pomyślnych wyników było rzeczą niemożliwą. Taktyka polska, o ile rozumiem, nie mogła być inna, trzeba było pośpieszyć się ze zrobieniem tego wszystkiego, cobyśmy i tak byli zmuszeni zrobić pod presją; trzeba to było zrobić, ażeby uniknąć obniżenia prestige'u Polski i nie dopuścić do takich faktów, któreby wyraźnie godziły w suwerenność państwa polskiego. Jak więc powiadam, nie będę się zastanawiał nad tem, czy żądania, jakie stawiali Niemcy, zostały przez nich uzyskane, czy nie, nie będę porównywał tego, co oni chcieli z tem, co uzyskali, nie będę wyciągał wniosków i opinji o działalności naszego przedstawicielstwa w Genewie. Chcę zrobić całkiem co innego.

Cośmy stracili w Genewie

Chcę się zastanowić nad temi wynikami, jakie przyniosły narady w Genewie. Wyniki te są następujące: 1) wobec przedstawicieli politycznych świata, wobec tych kilkuset dziennikarzy, którzy tam zasiadali, a więc wobec opinji całego świata, odbyła się dyskusja, która przedstawiła w złem świetle życie wewnętrzne państwa polskiego. 2) został uchwalony raport, który, jak wszystko, co się w Genewie uchwala, jest pełen kompromisów i niezrozumiałych wyrażeń, ale który zawiera kilka rzeczy bardzo wyraźnych. Przedewszystkiem zawiera stwierdzenie naruszenia konwencji genewskiej, dotyczącej Górnego Śląska, mianowicie art. 75 i 83.

3) p. minister spraw zagranicznych został zmuszony do oświadczenia, że były nadużycia i że zostało wdrożone śledztwo. Oświadczenie takie nie musiało być przyjemne, bo wynikało z konieczności uprzedzenia, tego coby się stać mogło. 4) raport stwierdza, że w maju rząd polski zda sprawę z tego, co w zakresie uspokojenia na Górnym Śląsku do tego czasu zrobi. Godzi się to wprawdzie z uzusami procedury o mniejszościach, nie mniej jednak ma charakter, który nie jest przyjemny dla ucha polskiego. Wreszcie 5) raport daje wskazówkę rządowi polskiemu, by usunął te związki, jakie istnieją, między osobami urzędowemi, a pewnemi organizacjami polskiemi na Górnym Śląsku.

Żądań „Volksbundu“ było trzy: 1) stwierdzenie naruszania konwencji. 2) ukaranie winnych i wynagrodzenie strat, 3) rozważenie przywilejów, z których korzysta Zw. Powstańców na Górnym Śląsku. Te trzy żądania zostały uwzględnione.

(Ciąg dalszy przemówienia sen. Kozickiego podamy jutro — red.)

Wcześniejszy powrót z Madery

Prasa rządowa drukuje przytoczony już przez nas komunikat, że w najbliższym czasie jedzie na Maderę osobny kurjer z „raportem“, i że to będzie „ostatni raport wysłany na Maderę, gdyż marszałek Piłsudski zadecydował wcześniej powrócić do kraju, niż to początkowo było przewidziane“.

Skutki wytrwałej propagandy niemieckiej we Francji

Pacyfistyczny wiec, na którym padają słowa „serdecznej" przyjaźni francusko-niemieckiej

Wersal, 12. 2. (PAT) Wczoraj wieczorem odbył się tu wiec pacyfistyczny, zorganizowany przez ugrupowania lewicowe.

Na wiecu przemawiało szereg mówców na temat: „Czego Niemcy oczekują od Francji i czego Francja oczekiwać może od Niemiec". M. in. przemawiał dr. Espe (Niemiec), członek Reichsbanneru, który zapewniał, że republikańskie Niemcy potrafią oprzeć się skierowanym przeciwko nim napaściom skrajnej prawicy i lewicy. Mówiąc o zatrważającej sytuacji gospodarczej Niemiec, podkreślił, że i inne narody nie mogą ignorować tej sytuacji, gdyż grozi to ogólną depresją ekonom W zakończeniu protestował przeciwko zmianom terytorjalnym, która spotkała Niemcy po wojnie, zwłaszcza na wschodzie. Inni mówcy, przemawiając za zbliżeniem francusko-niemieckiem, stawiali za warunek niezbędny, aby porozumienie to odbyło się nie kosztem Polski. W czasie wiecu kilkunastu manifestantów, śpiewających Marsyljankę, usiłowało kilkakrotnie wejść do sali, lecz zostali odparci przez policję i żandarmów. Poważniejszych zamieszek nie było.

Pożyczka francuska dla Niemiec sfinalizowana

Berlin, 12. 2. (Tel. wł.) Jak donoszą z kół dobrze poinformowanych, po długich rokowaniach doszła do skutku transakcja pożyczkowa pomiędzy Rzeszą a rządem francuskiem oraz grupą banków francuskich i angielskich. Te ostatnie w dniu dzisiejszym ostatecznie podpisały umowę, która udziela zarządowi kolei niemieckich pożyczkę w wysokości 130 miljonów marek (około miljarda franków francuskich).

Wiadomość powyższą podajemy z obowiązku dziennikarskiego. — Niewykluczone, że sprawa nie jest jeszcze definitywnie załatwiona — red.).

Waldemaras redivivus?

Nowy zamach stanu na Litwie

Królewiec, 12. 2. (Tel. wł.) Sytuacja polityczna Litwy znowu uległa znacznemu naprężeniu. Wczoraj obiegała w Kownie wiadomość o wykryciu wielkiego sprzysiężenia przeciwko obecnemu rządowi. Spisek ten miał na celu obalenie obecnego gabinetu i przywrócenie do władzy Waldemarasa. Wiadomość ta okazała się prawdziwą. Policja polityczna kowieńska ujawniła, że w organizacji szaulisów wśród wyższych oficerów wykryto spisek, mający na celu przywrócenie organizacji „żelaznego wilka" i dokonanie zamachu stanu. Do spisku należało również kilku oficerów armji czynnej. Policja przeprowadziła rewizję i aresztowała kilka osób z pośród kierownictwa szaulisów oraz w garnizonie kowieńskim.

Z wczorajszego posiedzenia Sejmu

Za parawanem „autorytetu" - Znamienne oświadczenie posła Miedzińskiego w sprawie fortyfikacyj granic zachodnich — Żyd Wiślicki z B. B. nie może „zgryźć" obozu narodowego

Warszawa, 12. 2. (Tel. wł.) W uzupełnieniu dzisiejszych rannych doniesień o wczorajszem posiedzeniu Sejmu zaznaczamy, że bardzo znamienne było wystąpienie generalnego referenta budżetu p Miedzińskiego, który znaczną część swej mowy poświęcił polemice z posłem pułk. Arciszewskim (Kl. Nar.). Poseł Arciszewski, jak przypominamy, udowadniał, że w budżecie ministerstwa spr. wojskowych fundusze przeznaczone na rezerwy zaopatrzenia stale zmniejszają się, przyczem zwrócił uwagę na brak fortyfikacji zachodniej granicy polskiej. Na zarzuty te kierownik min. spr. wojsk. gen. Konarzewski odpowiedział bardzo słabo. Pan Miedziński, chcąc zatrzeć wrażenie wystąpienia pos. Arciszewskiego, szeroko rozwiódł się na ten temat, lecz również nie udzielił rzeczowej odpowiedzi, zasłaniając się bądź tajemnicą wojskową, bądź też autorytetem ministra Piłsudskiego, który, zdaniem jego, nie potrzebuje podlegać krytyce. Natomiast doniosłe znaczenie posiada opinja p. Miedzińskiego, że fortyfikowanie granicy zachodniej Polski jest niepotrzebne. Należy nadmienić, że Francja i Belgja przeprowadzają właśnie fortyfikacje swojej granicy z Niemcami. Wywody p. Miedzińskiego świadczyły, że krytyka działalności ministerstwa spraw wojskowych była obozowi rządowemu bardzo nie na rękę.

Z dalszych przemówień należy podkreślić mowę żydowskiego posła z B B. p. Wiślickiego, który piorunował na obóz narodowy, a zachwycał się obozem p. Piłsudskiego. Między in. p. Wyślicki wzywał ministra Matuszewskiego, by pousuwał z komisyj szacunkowych rzekomych „endeków", którzy, mimo stosunków pomajowych, mają wciąż szykanować Żydów.

Cyfry globalne naszego budżetu

Po przegłosowaniu wszystkich poprawek marszałek zarządził 15 minutową przerwę dla ustalenia ostatecznej wysokości cyfr w ustawie skarbowej.

Po obliczeniu ustalono ogólną sumę wydatk. zwyczajnych na 2.730.061.484 zł, łącznie zaś z wydatkami nadzwyczajnemi 2.843.003 780 zł. Łączna kwota wydatków po doliczeniu dopłat do niektórych przedsiębiorstw państwowych wynosi 2.856.999.797 zł. Dochody administracji ustalono na 1.839 083.380 zł, co czyni razem z wpłatami przedsiębiorstw państwowych i monopoli ogólną sumę dochodów 2.857.711.474 zł. Nadwyżka zatem dochodów nad wydatkami wynosi 711.677 zł. Wszystkie poprawki do poszczególnych artykułów projektu ustawy skarbowej odrzucono i przyjęto ustawę skarbową w całości w drugiem czytaniu. Trzecie czytanie preliminarza budżetowego oraz ustawy skarbowej odbędzie się w piątek w godzinach rannych.

Nowy podatek

Następnie Izba przystąpiła do sprawozdania komisji budżetowej o rządowym projekcie ustawy w sprawie poboru 10 proc. dodatku do niektórych podatków i opłat stemplowych.

Poseł Hołyński (B. B.) referując ten projekt ustawy, zaznaczył, iż tytuł prawny dla poboru 10 proc. dodatku stanowiła dotychczas każdorazowo ustawa skarbowa. Obecnie chodzi o wydanie specjalnej ustawy w tym przedmiocie. Dotychczasowy stan ulegnie zmianie tylko w tem, że ów dodatek będzie pobierany także przy podatku od uposażeń służbowych.

Poseł Rymar (Kl. Nar.) w przemówieniu swem domaga się ujawnienia w budżecie taks administracyjnych i opłat młodzieży w szkołach średnich, które tworzą jak gdyby fundusz dyspozycyjny, co przyczynia się do rozrostu administracji. Wynik zaś jest taki, że co miesiąc społeczeństwo spotyka się z nowem obciążeniem. Klub mówcy, nie mając zaufania do poczynań obecnego ministra skarbu, głosować będzie przeciw ustawie.

W toku dyskusji wystąpił w obronie ustawy min. Matuszewski. Przemówienie jego pozbawione było tym razem zwykłego spokoju. Minister Matuszewski w tonie podnieconym polemizował z Klubem Narodowym, a zwłaszcza z „Gazetą Warszawską", z powodu ich wystąpień oszczędnościowych.

Poseł Czapiński (P. P. S.) zapytywał następnie, czem należy sobie tłumaczyć zdenerwowanie min. Matuszewskiego.

Ustawę, podwyższającą o 10 proc. podatek od uposażeń przyjęto głosami klubu B. B.

Pogłoska o obaleniu Stalina

Warszawa, 12. 2. (Tel. wł.) Na giełdzie nowojorskiej rozeszła się wczoraj pogłoska o przewrocie i obaleniu Stalina. Pomimo zaprzeczenia wiadomości cena pszenicy podskoczyła. Widać z tego, że cała wiadomość jest o charakterze giełdowo-spekulacyjnym. (w)

W drodze do Afryki

Białogród, 12. 2. (PAT). Lotnicy polscy, kapitan Skarżyński i por. Markiewicz, odbywający lot z Warszawy do Afryki, przybyli do Białogrodu w środę o 5 pop. W dalszą drogę zamierzają lotnicy polscy wyruszyć dziś w godzinach porannych.

Aresztowanie prezesa B. B. w Mikołajewie

„Kurjer Lwowski" donosi, że dnia 6 b. m. aresztowano w Mikołajewie (Małopolska) adwokata Stećko, pod zarzutem zniewolenia nieletniej dziewczynki. Aresztowanie to poprzedziły dość osobliwe perypetje. Mianowicie prokurator S. O. w Stryju, po zbadaniu całej sprawy na miejscu w Mikołajowie, wydał miejscowej policji nakaz aresztowania zwyrodnialca. Komendant posterunku rozkazu jednak nie wykonał, bo — jak tłumaczył się później — Stećko jest... prezesem B. B. i „Strzelca", ponadto bardzo zasłużonym działaczem w czasie ostatnich wyborów.

W ten sposób prezes BB. dłuższy czas chodził bezkarnie. Przebrała się jednak w końcu miarka cierpliwości i na skutek interwencji tutejszego społeczeństwa, prokurator stryjski w dal rozkaz tymczasem już bezapelacyjny i pan mecenas powędrował za kratki.

„Kurjer Lwowski" zapowiada podanie dalszych szczegółów w tej sprawie

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 12. 2. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 692,5 gr (117,9 f. w. h.), b) pszenicy 735,5 gr (124 8 f. w. h.) c) jęczmienia przemiałowego 667,0 gr (113,1 f. w. h.), d) owsa 464,5 gr. (77,5 f. w. h.)

„Ceny tranzakcyjne"

Żyto 15 tonn par. Poznań	17.45
Żyto 15 tonn par. Poznań	17.60

„Ceny orjentacyjne" parytet Poznań

Żyto	16.75— 17.00
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	19.00— 19.75
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień przemiałowy	19.00— 20.25
Usposobienie słabe.	
Jęczmień browarowy	24.00— 26.00
Usposobienie spokojne.	
Owies	17.50— 18.50
Usposobienie słabe.	
Mąka żytnia wł. work. 65%	26.50
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszen. 65% wł work.	33.50— 36.50
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	11.00— 12.00
Otręby pszenne	12.50— 13.50
Otręby pszenne (grube)	14.00— 15.00
Rzepak	41.00— 43.00
Gorczyca	42.00— 47.00
Wyka latowa	28.00— 31.00
Peluszka	30.00— 33.00
Groch Victoria	24.00— 28.00
Łubin niebieski	19.00— 21.00
Łubin żółty	29.00— 32.00
Seradela	55.00— 62.00
Koniczyna czerwona	200.00—300.00
Koniczyna biała	330.00—370.00
Koniczyna szwedzka	180.00—210.00
Koniczyna żółta odłuszczona	110.00—125.00
Koniczyna żółta w łuskach	58.00— 65.00
Tymoteusz	80.00—100.00
Rajgras angielski	95.00—110.00
Tatarka	24.00— 27.00

Ogólne usposobienie spokojne.

Tranzakcje na odmiennych warunkach: żyta 45 tonn, pszenicy 155 tonn, jęczmienia 62½ tonny, owsa 30 tonn.

Kurs złotego Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.915 zł; w Gdańsku na Warszawę 8.915 zł.

Kurs marki niem i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 marek niem. w dewizach 211.79 do 212.69 zł, gotówką 211.39 zł, za 100 guldenów gd. w dewizach 173.01 zł do 173.27 zł, gotówką 172.67 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 12. 2. 1931 r.

Dzisiejsza giełda była również spokojna i zauważono większą chęć realizacji. Jedynie papiery państwowe miały usposobienie utrzymane. Płacono za 5 proc. poż. konwers. 47½—48 proc. i za poż. inwestycyjną 94,50 Papiery lokacyjne Pozn. Ziemstwa Kredyt. wyłącznie w oddaniu a mianowicie 8 proc. listy dolarowe (stare) po 89—88 proc. (przy dew 8.90), 4 proc. listy zast. konwert. po 37 proc. i 6 proc. listy żytnie po 15.— (za 1 ctr. mtr.).

Akcje bankowe i przemysłowe bez notowania z powodu braku tranzakcji Oddawano Bank Polski po 149.— bez odbiorców.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału).

5% Pożyczka konwersyjna 47½—48% P.
8% dolarowe listy Pozn Ziemstwa Kred. 89—88% O.
4% listy zast. konw. Pozn Ziem. Kredyt. 37% O.

Kurs w złotych

6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 15.— O.
4% Premj. Pożyczka Inwestyc. 94,50 P.

Tendencja spokojna.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 12. 2. 1931 r.

Dolary St Zjedn. tr.: 8.91⅛, sp.: 8.93⅛, kup.: 8.89⅛.

Dewizy:

	trans.	sprzed	kup.
Budapeszt	155.78	156.18	155.38
Londyn	43.36½	43.46	43.26
Nowy Jork czeki	8.915	8.935	8.895
Nowy Jork kabel	8.924	8.944	8.904
Paryż	35.00	35.09	34.91
Praga	26.40	26.46	26.34
Szwajcarja	172.26	172.69	171.83
Sztokholm	239.05	239.65	238.45
Wiedeń	125.32	125.63	125.01
Włochy	46.73	46.85	46.61
Berlin	212.16		

Tendencja przeważnie słabsza.

Papiery wartościowe i obligacje:

4% poż inwest.	94.50	94.75
3% poż bud.		50.00
5% poż konw.		50.00
6% poż. dol.	71.00	72.50
10% poż. kol.		102.75

Akcje w złotych:

Bank Polski	0.00—151.50
Bank Zachodni	0.00— 70.00
Bank Zw Sp. Zarobk.	0.00— 65.00
W T. F. Cukru	0.00— 31.00
Lilpop	0.00— 21.00
Norblin	0.00— 31.00
Ostrowiec	0.00— 52.00
Starachowice	0.00— 12.50

Tendencja mocniejsza.

Komentarz.

Dla pożyczek państwowych zwłaszcza notowanych na giełdach zagranicznych, tendencja zwyżkowa. Dla listów zastawn. tendencja niejednolita, dla akcyj mocniejsza. Bankowe wszystkie utrzymane. Cukier mocniejszy, z metalurgicznych mocniejszy Lilpop, Norblin i Ostrowiec, utrzymane Starachowice.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg reszta za 100 kg.

Berlin, 12. 2. 1931 r.

Pszenica march. 75—76 kg.	268.00—270.00
Tendencja słabsza.	
Pszenica 77—78 kg.	271.00—273.00
Tendencja słabsza.	
Żyto march. 70—71 kg.	156.00—157.50
Tendencja słabsza.	
Jęczmień march. brow. od st załadowania	204.00—213.00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	190.00—204.00
Tendencja spokojna.	
Owies march od st. załad	138.00—146.00
Tendencja słabsza.	
Mąka pszenna	31.00—37.75
Tendencja cicha.	
Mąka żytn. przemiał do 60%	23.50—26.50
Tendencja spokojna.	
Ospa pszenna	11.00—11.25
Tendencja cicha.	
Ospa żytnia	9.50—10.00
Tendencja cicha.	
Groch drobny jadalny	22.00—24.00
Groch pastewny	19.00—21.00
Peluszka	22.00—24.00
Bób polny	17.00—19.00
Wyka	18.00—21.00
Łubin niebieski	13.50—15.50
Łubin żółt,	21.00—24.00
Seradela nowa	53.00—58.00
Makuchy rzepakowe	9.00— 9.75
Makuchy lniane	15.50—16.00
Wytłoki suche paryt. Berlin	6.60— 6.80
Śrót Soya	13.70—13.90
Ziemniaki jadalne białe	1.10— 1.30
Ziemniaki jadalne czerwone	1.20— 1.40
Ziemniaki jadalne żółte	1.70— 1.90
Ziemniaki fabryczne	6½ fg.

Ogólna tendencja słabsza.

Notowania złotego w Berlinie
z dnia 12. 2. 1931 r.

Wypłaty na Warszawę	47.00	47.20
Noty wielkie	46.875	—47.275

Przeciw osławionym metodom przedwyborczym

Z przemówienia posła Sachy

Na poniedziałkowem posiedzeniu Sejmu w dyskusji nad budżetem min. spraw wewnętrznych wygłosił obszerne przemówienie z ramienia klubu Narod. pos. Sacha, które podajemy w streszczeniu:

„Ideologja"

Mówca powołuje się na słowa prof. Konecznego, że państwo może pochodzić z woli społeczeństwa, ale też może istnieć wbrew jego woli. W społeczeństwach walka o wpływy na państwo różnie się kończy. W społeczeństwach zdrowych wytwarza się państwo, na społeczeństwie oparte.

Otóż odrodzona państwowość polska pochodzi niewątpliwie z woli społeczeństwa. Prawdziwym wskrzesicielem państwa był naród polski. Jeszcze w listopadzie 1926 r. p. Miedziński był zwolennikiem tej zasady, przypominając w „Głosie Prawdy" (nr. 132), że urzędnik powinien być sługą i opiekunem, a nie władcą ludności. Poglądy te zmieniły się z czasem, gdyż przed wyborami „Gazeta Polska" (nr. 308) pisała, że społeczeństwo nie ma za sobą ani jednego zbiorowego czynu, któryby świadczył, że jest ono zdolne rządzić sobą i swojem państwem. Następstwem takiej „ideologji" było ograniczenie czynnika społecznego w życiu publicznem i rozszerzenie wpływów administracji. Wszystkie dziedziny życia oddano pod kierownictwo administracji, a społeczeństwo jest systematycznie odsuwane od wpływu na państwo. Tylko w świetle tej „ideologji" można zrozumieć to, co się u nas dzieje, a co wykracza poza granice zwykłej europejskiej umysłowości.

Omawiając sprawę wyborów, mówca przyznaje, że protestów było może mniej, ale dlatego tylko, że mniej było list, nadużyć zaś było więcej, co przyznał w Genewie minister Zaleski, twierdząc tylko, że popełniano je wobec wszystkich obywateli polskich.

Rok, który przejdzie do historji

„Ostatni — oświadcza mówca — rok był rokiem niezwykłym. Przejdzie do historji z cięższem brzemieniem, niż poprzednie lata. Był to rok Brześcia, nadzwyczajnych wyborów, przesilenia gospodarczego, przesilenia politycznego, przesilenia moralnego. Odsłonił nam wiele strasznych tajemnic, odsłonił je także, niestety, przed światem zagranicznym.

To, co się działo podczas ostatnich wyborów, wykracza poza granice zwykłej europejskiej umysłowości.

Mówca sam przytacza długą litanję różnych nadużyć podczas wyborów przy zupełnej bierności policji. A więc po wiecu B. B. w Lisewie bojówka poturbowała ludzi, w Toruniu podczas antyniemieckiej demonstracji strzelcy zaczepiali Polaków na ulicach, postrzeliwszy poprzednio urzędnika kolejowego w Kutnie, zwracano się wrogo przeciw działaczom narodowym w Łukowie, Lublinie, Radomiu, Lwowie, Rzeszowie, dopuszczano się innych nadużyć wyborczych.

Straż graniczna z karabinami „pracowała" przy wyborach

Przeciw znanemu w całej Polsce działaczowi kaszubskiemu, sędziwemu księdzu kanonikowi Bernardowi Łosińskiemu utworzyło się na Pomorzu dziwne przymierze: zwalczała go „sanacja", zwalczali go Niemcy, zwalczała go też tak samo straż graniczna. Żołnierze tej ostatniej, uzbrojeni w karabiny, przychodzili na wiece ks. kan. Łosińskiego i razem z Niemcami, na których czele stał syn b. posła niemieckiego Tatulińskiego (odstępcy polskiego) we wspólnym przymierzu rozbijali zgromadzenia, zwoływane przez tego zasłużonego kapłana i obywatela. Straż graniczna tworzyła nie tylko bojówki, ale wypożyczała także kandydatom „sanacyjnym" samochód i szoferów.

Sprawa b. posła Kwiatkowskiego

„Przygrywką do wyborów na Pomorzu było wywiezienie byłego posła Jana Kwiatkowskiego z Wejherowa do Brześcia. (Głos: Za co?). Gdy inni więźniowie doczekali się już zwolnienia, on jeszcze ciągle siedzi w więzieniu w Toruniu, nie otrzymawszy pozwolenia na widzenie się ani z rodziną, ani z obrońcą.

Były poseł Kwiatkowski siedział przed wojną 16 miesięcy w więzieniu pruskiem za pracę narodową polską. Po przyjeździe do Polski z Westfalji cały prawie swój majątek złożył na pożyczki państwowe. Obecnie ten sam działacz przeszedł katorgę brzeską, a teraz siedzi w więzieniu polskiem w Toruniu, nie wiedząc do dnia dzisiejszego jakiego rodzaju są jego przewinienia. (Głos: a weksle?) Nie zgłosił się dotąd ani jeden wierzyciel, chętny do wytoczenia mu skargi sądowej.

Aresztowano na Pomorzu b. posła polskiego. Nie tknięto ani jednego Niemca. Nie zazdrościmy im tego. Stwierdzamy tylko fakty".

Co innego w Genewie, a co innego u siebie

P. min. Zaleski w oświadczeniu swem w Genewie pośrednio potępił angażowanie się rządu w akcji wyborczej, wówczas, gdy min. Składkowski oświadczył, że rząd świadomie wziął udział w wyborach i bierze za to odpowiedzialność. Tę tylko sprzeczność chciał podkreślić p. Rybarski. (Min. Składkowski: Może miał to na myśli, ale powiedział co innego). P. Zahajkiewicz skarżył się tutaj, że w Brześciu lżono posłów ukraińskich, nazywając ich ukraińskiemi świniami, mówca zaś oświadcza, że na Pomorzu w Toruniu oficer policji, który spóźnił się na przedstawienie do teatru, wywołał awanturę i wymyślał od pomorskich świń. Rękojmią przynależności Pomorza do państwa jest przecież usposobienie tej ludności i obrażać jej w ten sposób nie wolno.

O kryzysie gospodarczym

Przy dyskusji budżetowej w komisji senackiej budżet min. przemysłu i handlu referował s. Evert (B. B), poczem przemawiał s. Gross (PPS), który wyraził wątpliwości, czy przyczyny przesilenia gospodarczego u nas są należycie zbadane, on bowiem widzi główną przyczynę w braku środków obiegowych.

Sen. Głąbiński (KN) podnosi, że przyczyny dzisiejszego położenia gospodarczego są tylko częściowo światowe, częściowo zaś swoiste. Przyczyny światowe są na ogół znane, są one częścią strukturalne, t. zn., leżą w strukturze dzisiejszego gospodarstwa narodowego i światowego, a częścią są wynikiem dzisiejszej konjunktury, niepomyślnej przedewszystkiem dla krajów o rozwiniętym handlu zagranicznym. Wszystkie państwa i narody dążą dzisiaj do samodzielności ekonomicznej, która jest w ścisłym związku z niezawisłością polityczną. Dlatego nawet Gandhi w Indjach jako jeden z warunków ugody z Anglją postawił możność bojkotowania towarów angielskich i innych cudzoziemskich. Szczególnie Anglja straciła dawne rynki zbytu na wschodzie w znacznej części i zależeć jej musi na tem, ażeby zdobyć nowe rynki zbytu w Europie. Rosja przestała być rynkiem zbytu, a przeciwnie dla celów wywołania rewolucji światowej zbywa swoje produkty rolne, i drzewne celowo po cenach jak najniższych. Drugim powodem strukturalnym jest podniesienie robotnika do znaczenia współtwórcy i odpowiedni układ płac robotniczych i świadczeń socjalnych.

Polska ma zdrowszą strukturę gospodarczą, aniżeli inne kraje. Cierpi zaś głównie z powodu ubóstwa ludności, drogiego kredytu i trudności zbytu swoich zbędnych produktów zagranicą. Gdybyśmy mieli społeczeństwo zamożniejsze tak, jak kraje zachodnie, nie mielibyśmy troski o zbyt naszego zboża, węgla, cukru i towarów włókienniczych, ponieważ całą nadwyżkę tej produkcji skonsumowałoby samo społeczeństwo, jeżeliby miało większą siłę nabywczą. W tej niezamożności społeczeństwa leży główna przyczyna, dlaczego wedle ostatnich informacyj, ogłoszonych w „Wiadomościach Statystycznych" stan niektórych naszych najważniejszych gałęzi naszej produkcji nie tylko rolniczej, lecz i przemysłowej, jest wprost katastrofalny, albowiem wykazuje przeciętnie około 80% braku zamówień w stosunku do ilości zajętych robotników.

W takiem położeniu gospodarczem niezbędne są jaknajdalej posunięte oszczędności także w dziale przemysłu i handlu, jakkolwiek niektóre oszczędności odbić się muszą na wydatkach inwestycyjnych. Przenoszenie wydatków inwestycyjnych na pożyczki i długi państwowe w tym dziale mówca uważa za nieuzasadnione, gdyż w budżecie nie przewiduje się żadnej kwoty na amortyzację urządzeń portowych i budynków państwowych, które z natury rzeczy będą wymagały po pewnym okresie nie tylko remontu, ale i zupełnego odnowienia. Inwestycje więc w takim budżecie równoważą tylko konieczność przyszłego odnowienia budynków i urządzeń portowych, powinny więc być pokrywane nie z pożyczek, ale z dochodów bieżących.

Katar, niemiły gość,

jest słusznie przedmiotem obaw, gdyż prowadzi często do poważnych chorób. Z tego powodu wskazanem jest, aby już przy najmniejszych oznakach kataru, a również każdego innego zaziębienia, zażywać natychmiast oryginalne tabletki Aspiriny.

Istnieje tylko jedna

ASPIRINA BAYER

Każde opakowanie i każda tabletka oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

nw 7720

„Ostatnie słowo" oskarżonych o zajścia wrześniowe

W ostatnim dniu procesu o zajścia wrześniowe w Alejach Ujazdowskich po zeznaniach pos. Niedzałkowskiego, które do sprawy zasadniczo niczego nowego nie wniosły, nastąpiły przemówienia „stron", o tyle jednostronne, że przemawiał tylko prokurator, ponieważ obrońcy, jak wiadomo, zrzekli się mandatów i w ostatnim dniu procesu udziału nie wzięli.

Po przemówieniu prokuratora przewodniczący zwrócił się do oskarżonych z zapytaniem, co mają do powiedzenia w ostatniem słowie. Podsądni wstają kolejno, oświadczając zgodnie:

— Nic nie mam do powiedzenia.

Szulman powiedział w innej formie:

— Nie chcę się bronić.

Jedynie osk. Roguski zabrał głos, mówiąc:

— „Oświadczenia nasze złożyliśmy wczoraj. Chcę tylko dodać, że obecny przewodniczący, p. Zygmunt Neuman, nie jest przedstawicielem sprawiedliwości, lecz przedstawicielem siły, więc składanie wyjaśnień uważamy za bezcelowe".

Sąd udał się na naradę, poczem po dwugodzinnych naradach, przewodniczący ogłosił wyrok, którego treść znana już jest naszym czytelnikom z wydania porannego „Kurjera Poznańskiego".

W obronie prawa i moralności

Z powodu rozwiązania warszawskiego „Koła Prawników", co nastąpiło ze względu na jego protest w sprawie Brześcia, „Gazeta Ludowa Warszawska" przypomina rolę tego stowarzyszenia w okresie niewoli.

„Za czasów sądownictwa rosyjskiego — pisze „Gaz. Sąd. W." — kiedy prawnicy polscy naogół nie byli dopuszczani do stanowisk w magistraturze i wyłącznie wchodzili w skład palestry i notarjatu — „Koło" było najważniejszym ośrodkiem życia prawniczego Warszawy, obok czysto naukowego Tow. Prawniczego. W „Kole" dojrzewały i urzeczywistniały się najważniejsze poczynania prawnictwa polskiego, w szczególności adwokatury, pozbawionej w owe czasy ze względów politycznych, wszelkiej autonomji i władz korporacyjnych."

Podkreślając rolę „Koła" w okresie okupacji niemieckiej, „Gaz. Sąd. Warszawska" przypomina, że w tym czasie

„Koło przeciwstawiło się nielicznym zwolennikom t. zw. „akcesu", którzy utworzyli „Zjednoczenie Prawników Polskich" i propagowali konieczność współpracy w ces.-niemieckiem sądownictwie utworzonem przez okupanta. „Koło" walczyło o sądownictwo polskie bez ograniczeń. Przez danie pierwszych kadrów sądownictwu rodzinnemu, „Koło" dało mu pierwszą podwalinę, a przez zasilenie swoimi członkami „delegacji adwokatury warszawskiej", powołanej na ogólnem zebraniu adwokackiem w dniu 16 września 1916, „Koło" torowało drogę do autonomji palestry i organizowania władzy korporacyjnej.

„Patrjotyzm i poczucie obywatelskie cechowały wszelkie poczynania „Koła". Ostatnia uchwała, powzięta w związku ze „sprawą Brzeską", przecięła dalsze istnienie stowarzyszenia, które umiało przetrwać najbardziej reakcyjne czasy oraz wojnę światową."

Rzecz prosta, iż ci wszyscy, którzy uchwałę „brzeską" w „Kole Prawników" przeprowadzili, nie sprzeniewierzyli się tradycjom „Koła" i spełnili swój obowiązek.

Weksle woj. Grażyńskiego, które naród spłaca

P. Mackiewicz wraca na łamach „Słowa" wileńskiego do polityki p. woj. Grażyńskiego na Śląsku.

Stwierdza, że jej następstwem są skargi Niemców w Genewie; proponuje dążyć do zmiany konwencji genewskiej, określającej warunki życia narodowego mniejszości niemieckiej na Śląsku. Ale tutaj — zauważa —

„przychodzi pytanie, czy istotnie najkrótszą drogą do modyfikacji tej konwencji jest polityka, stosowana na Śląsku przez p. Grażyńskiego. Zatem przychodzi drugie pytanie: o ile p. Zaleski, jako minister, na którym ciąży wielka odpowiedzialność za całość spraw politycznych jego resortu, może być odpowiedzialny za p. Grażyńskiego?"

Również i p. Nowaczyński bierze tego wojewodę pod swoją lupę... P. Grażyński — pisze Nowaczyński — postanowił przekonać stolicę, że

„jako ten święty Jerzy zdoła wreszcie wywlec z jaskini i dobić zionącego ogniem opozycji smoka korfantyzmu"

A rezultat?

„Ostatecznie — konstatuje p. Nowaczyński — od dziesięciu lat jeszcze nigdy Niemcy takich atutów nie dostali w ręce i nie sprezentowali światu, jak tych 200 kilkadziesiąt gravaminów, wytoczonych przed audytorjum z 400 mężów stanu, polityków i dziennikarzy całego globu.

Czy tedy nie miał racji ten młody książę Pszczyński, zdaje się „Bolko", który jeszcze sześć lat temu przypomniał sobie coś o Piastowskiem Pleśsów pochodzeniu i chciał się nawracać, a po trzech latach znów ugruntował się w swem jestestwie germańskiem i zacierał ręce z radości, powtarzając: Chwalić Boga! Takiego wojewody tu potrzeba było! Byle p. Grażyński został jak najdłużej... „Lieb Vaterland magst ruhig sein".

Wojewoda śląski podpisał weksle, polityczne weksle, a nie znalazłszy na nie pokrycia, kazał je spłacić narodowi. Naród za nie drogo płaci.

Stowarzyszenie Polsko-Francuskie

w Warszawie

organizuje

dla członków i zaproszonych gości w okresie świąt Wielkiejnocy

10-cio dniową

wycieczkę do Paryża

Ilość uczestników ściśle ograniczona.

Informacje i zapisy do dnia 2 marca b. w Stow. Polsko-Francuskiem, Warszawa, ul Bracka 18 (lokal T. S. N. W.) codziennie w godz. 17—19.

nw 7721

Głos konserwatysty o Brześciu

Na łamach „Gazety Warszawskiej" zabrał w sprawie Brześcia głos p. Jan Tarnowski z okazji wystąpienia posła Janusza Radziwiłła w warszawskim „Dniu Polskim" przeciwko pani Zofji Żółtowskiej - Dąbrowskiej, i jej artykułowi w „Kurjerze Warszawskim". Zaznaczyliśmy już przed kilku dniami, że wystąpieniem posła Janusza Radziwiłła jako takiem nie zajmujemy się z powodu jego gburowatości w stosunku do autorki artykułu w „Kurjerze Warszawskim". To też i z artykułu p. Jana Tarnowskiego opuszczamy ustępy, polemizujące z posłem Radziwiłłem i wytykające mu nietakt, a przytaczamy tylko wywody ogólnej natury:

Konserwatyści sądzą, że stanowią elitę, ale zapominają o tem, że ta powinna stać na czele narodu, kierować jego opinją, liczyć się z nią, i stać twardo przy prawie i praworządności, choćby dlatego (jeżeli przyznamy niedostępność idealizmu dla wielu), że utrzymanie gruntu prawnego daje jej możność utrzymania się czas jakiś na powierzchni i istnienia. Obawiam się, że harakiri odbędzie się właśnie teraz wskutek małoduszności, zaparcia się godności osobistej i dziwnej prostracji umysłowej i moralnej. Polska opinja publiczna nie zapomni tego konserwatystom nigdy. Powiedzieć to — sprawia ból, ale powiedzieć trzeba. Bezkarnie nie wyzywa się oburzenia wielkiego polskiego narodu, wielkiego dzielnością i duchem, czego dał dowody w swej zaszczytnej i chlubnej tysiącletniej przeszłości, mimo licznych słabości, ułomności i błędów. „Hodie mihi, cras tibi". (Dzisiaj mnie, jutro tobie). Bez względu na utylitaryzm i na to, co im zagrażać może, ludzie uczciwi lubią mieć czyste ręce, i brud im jest niemiły, bo jest brudem. Jeżeli według ks. R. rozgłaszanie sprawy brzeskiej jest „wyraźnem i nie bylejakiem szkodnictwem", żeby nie użyć mocniejszego wyrazu (zapewne ks. ordynat ma na myśli zdradę stanu), to cóż powiedzieć o samej sprawie? Tak łatwo byłoby o Brześciu nie pisać, i o nim nic mówić — gdyby Brześcia nie było.

Polityka najgorsza jest ta, która niepotrzebnie „robi ambaras" — i tworzy zamiast sądownie skazanych i ukaranych przestępców, męczenników prawdziwych czy fałszywych, wszystko jedno jakich, bo szybko tworzy się legenda i szerzy się wśród miljonów ludzi. Po co dawać opozycji niebezpieczną broń do ręki? Czy i bez tego nie mamy dosyć zmor wewnętrznych i zewnętrznych? Prawomocne wyroki sądowe i ich wykonanie, to dosyć, a wszystko co jest nadto, to są zbytki, na które w dzisiejszych ciężkich czasach pozwalać sobie nie można. Tak powinniby myśleć ci ludzie, dla których ideały i praworządność są tylko poezją i romansem, i którzy dbają tylko o realny interes polityczny i osobisty. Tymczasem oni nie widzą, nie chcą czy nie mogą widzieć, że sprawa brzeska jest wrzodem, który nabiera, ale jeszcze nie pękł, i że trzeba go było śmiało przeciąć, aby jad wydobyć z organizmu, i nie dać mu jątrzyć wnętrzności. Tego nie zrobiono, zrobiono źle i obowiązkiem jest powiedzieć to otwarcie i głośno. Milczenie jest nieraz przestępstwem. Qui tacet consentit. (Kto milczy, zgadza się). Po uprowadzeniu i rozstrzelaniu ks d'Enghien miał powiedzieć ks. Benewentu: „C'est pire qu'un crime, c'est une faute" (To gorzej, niż zbrodnia, to błąd).

Strona moralna i prawna strony brzeskiej są dostatecznie znane, i nie widzę racji, po profesorach krakowskich i innych, którzy zaszczytnie spełnili obowiązek wolnych polskich obywateli i chlubnie zapisali swe nazwiska w księdze naszej historji, rozpisywać się o tem, choćby dlatego, żeby nie narażać „Gazety Warszawskiej" na konfiskatę, a moje wywody na zaprzepaszczenie. Chodzi mi narazie tylko o skutki polityczne tego wszystkiego i w tem zgodzić się trzeba z ks. R., że doprawdy pożałowania godną jest ta Polska dreifusiada, rozbijająca społeczeństwo na dwa zacięcie zwalczające i nienawidzące się obozy. Ale czy są winni ci, którzy podpisali protesty?

My, konserwatyści, milczymy i naszą bezwładnością gubimy nasze dobre imię, stanowisko i sprawę moralnie, społecznie i politycznie. Polityki nie robi się z dnia na dzień, ale na dłuższą metę. To, co dziś jest, to jest prawdziwe harakiri: samobójstwo moralne. Mnie milczeć nie wolno.

Jesteście garścią ludzi, chwilowo wyniesionych przez los, przez prosty przypadek, i odważacie się powstać przeciw woli większości polskiego narodu?

Nie trzeba zbyt przeciągać struny, bo musi wkońcu pęknąć. Czas jeszcze naprawić błąd. Uznać własny błąd polityczny, to wielka mądrość Polityka nieraz nawet zdolnych ludzi zaślepia i prowadzi na bezdroża.

Jan hr. Tarnowski.

Jak żywiono więźniów w Brześciu

W „Naprzodzie" pojawił się artykuł poświęcony stosunkom w więzieniu brzeskiem. Artykuł pojawił się z białemi plamami. Z nieskonfiskowanych ustępów przytaczamy kilka zdań:

„Każdy obiad — pisze „Naprzód" — w zasadzie tworzyły dwie potrawy: woda i ziemniaki. Woda była okraszana codziennie na inny sposób. I tak, w poniedziałek otrzymywał więzień tak zwany krupnik, który składał się z „menażki" ciepłej wody, okraszonej garścią krup jęczmiennych. We wtorek krupy jęczmienne zastępowała garść kapusty — był to więc tak zwany kapuśniak, we środę do wody dodano garść marchwi bydlęcej, we czwartek była kartoflanka, w piątek znowu marchew bydlęca, w sobotę kapusta, a w niedzielę buraki pastewne.

„Tak zwane maszczenie ziemniaków i buraków odbywało się w nadzwyczaj ciekawy sposób. Maszczono je skórą ze słoniny, z której poprzednio wytopiono tłuszcz dla więźniów wojskowych, samą zaś tylko jałową skórę pozostawiono dla więźniów parlamentarzystów. Jedna z takich skórek przeniesiona została przez pewnego więźnia pod podszewką surduta. Wyżłobiono na tej skórze napis: „virtuti criminali", upodobniono ją do orderu, a pamiątka ta przeznaczona jest dla udekorowania we właściwym czasie Kostka Biernackiego".

Generalski a patrjotyczny rozum gen. Galicy

Na marginesie wielce oryginalnej mowy gen. Galicy, z którą czytelnicy nasi mieli już możność zapoznać się, pisze krakowski „Głos Narodu":

„Gen Galica użył w swojej prowokującej mowie następujących zwrotów (cytat z „Gazety Polskiej"):

„Po maju pytano, czemu odrazu nie stał się dyktatorem, czemu połowy nie wystrzelał, na stos nie poprowadził? Otóż wiecie: On to sobie rozłożył na raty... On wierzy, że naród można urobić i dlatego was beształ tak straszliwie, takiemi słowy, jakich my żołnierze nie usłyszeliśmy nigdy od niego. Wyście załatwili sprawę oświadczeniem b. marszałka Daszyńskiego, żeby on zaprotestował. Kiedy wam groził batem — wy nic".

„On to sobie rozłożył na raty". Co sobie rozłożył na raty? Wystrzelanie połowy opozycji i posłanie na stos, jakby wynikało z kontekstu?

Ponadto warto zwrócić uwagę na zarzut, zrobiony opozycji przez gen. Galicę: „Kiedy wam groził batem, wy — nic"... Czegoż więc chciał p. generał? Czy tego, żeby opozycja odpowiadała gwałtem na gwałt?

Prawdziwie wcale nie patrjotyczny rozum mieszka w tej generalskiej głowie."

„Quo vadis, collega Jaworowski?"

Zatarg w BBS. między grupą Moraczewskiego a odłamem Jaworowskiego staje się coraz ostrzejszy. Jaworowski, jak wiadomo, chce robotników dalej organizować na podstawie P. P. S. dawn. Frakcji Rewolucyjnej (B. B. S.), jako socjalistycznej prorządowej partji politycznej, a Moraczewski jest wykonawcą woli sfer miarodajnych, które klęska wyborcza B. B. S. umocniła jeszcze w dążeniu do zlikwidowania B. B. S., jako formacji przejściowej i budowania pracy wśród radykalnych mas robotniczych na podstawie związków zawodowych socjalistycznych, ciszakowskich itp.

Znamienną ilustracją tych stosunków jest artykuł wstępny „Przedświtu" politycznego organu grupy Moraczewskiego, pod nagłówkiem wielkim przez całą stronę: „Quo vadis, collega Jaworowski?" Dla informacji Czytelników naszych przytaczamy poniżej końcowe ustępy tego artykułu. Brzmią one, jak następuje:

„Akcja, zapoczątkowana przez Centralne Zrzeszenie Związków Zawodowych z tow. Jędrzejem Moraczewskim na czele, ma na celu skończyć z demagogją i rozpolitykowaniem w tej dziedzinie życia robotniczego, gdzie ta demagogja i rozpolitykowanie są najszkodliwsze, bowiem uniemożliwiają najzupełniej przejście do wyższych form organizacji — do utworzenia Izb Pracy.

„Zdawaćby się mogło, że właśnie ci wszyscy, którzy odeszli od PPSCKW zrażeni właśnie politykierstwem, sekciarstwem i demagogją cekawistycznych przywódców, winni całą siłą wesprzeć tę akcję.

„Aliści... Aliści zdumiony robotnik dowiaduje się, że jeden z tych, którzy w pierwszym rzędzie opuścili PPSCKW — dziś z całą zajadłością walczy z akcją Centralnego Zrzeszenia, a w szczególności z akcją tow. Moraczewskiego.

„I tu czas postawić pytanie: „Dokąd dążysz, tow. Jaworowski?" Wszak chyba fatalny wynik wyborów dla ulegającej Twym, towarzyszu, wpływom i decyzjom, PPS d. Fr. Rew. — przekonał już wszystkich, że w najbliższym przynajmniej czasie mowy być nie może, by taktyka, stosowana przez CKW, taktyka odosobnienia się od mas, mogła wydać rezultaty? A więc, przypuśćmy na chwilę, że uda się utrzymać parę tysięcy członków w związkach, reprezentujących ideę podporządkowania się partji. Cóż z tego? Czyż będzie to siła? Czy zaważy w walce związków partyjnych cekawistycznych i innych z ruchem związkowym klasowym bezpartyjnym? Nie — a więc musi ta „siła" szukać sojuszników. Gdzie? Przecież nie u chadeków, nie w NPR prawicy, — to już umie — Niedziałkowski, Żuławski czy Stańczyk, tego jeszcze nie umie i zapewne nie potrafi nauczyć się tow. Jaworowski. A więc — pozostają cekawiści. Ale w takim razie — pocoś wogóle odchodził od CKW tow. — Jaworowski?

„I dlatego pytamy: „Quo vadis, collega Jaworowski?" Dokąd idziesz, towarzyszu Jaworowski".

Wyjaśnienie

Z kilku stron zwracają się do nas z zapytaniem, czy istotnie poseł Kawecki został pobity w znanej awanturze w Sejmie w sobotę ub. tygodnia.

Komunikujemy więc na podstawie najściślejszych informacyj, że jakkolwiek starano się rzucić na posła Kaweckiego, to jednak wobec zdecydowanej jego postawy napastnicy nie ośmielili się go tknąć.

Pod sąd marszałkowski

Znany na gruncie poznańskim z swych demagogicznych występów poseł Ciszak (B. B), rzucił pod adresem posła miasta Poznania p. Franciszka Górczaka, okrzyk „dezerter". Poseł nasz oddał sprawę tej niczem nieuzasadnionej, a charakterystycznej dla B. B. napaści pod sąd marszałkowski.

Episkopat Polski

w sprawie noweli do ustawy przeciwalkoholowej

(KAP). Sekretarz Episkopatu Polski, ks. biskup St Łukomski, zwrócił się pismem z dnia 3. bm. do władz państwowych, w którem zwraca uwagę władz na poszczególne punkty w projekcie noweli do ustawy przeciwalkoholowej, zawierające niebezpieczeństwo dalszego rozszerzenia się alkoholizmu w Polsce oraz groźbę dla zdrowia moralnego narodu.

Episkopat Polski stwierdza, że:

1) projekt noweli w porównaniu z dotychczasową ustawą rozszerza i ułatwia możność sprzedaży napojów alkoholowych. Utrzymanie liczby 22.000 miejsc detalicznej sprzedaży oraz rozszerzenie tej sprzedaży na bufety stacyjne, wagony restauracyjne i bufety na statkach podwajają faktycznie ilość miejsc sprzedaży alkoholu;

2) projekt upoważnia do sprzedaży alkoholu w czasie zabaw oraz przedstawień, co zawiera wyraźne niebezpieczeństwa ekscesów i zbrodni.

3) szczególnie przykrym dla społeczeństwa katolickiego jest zamiar dozwolenia sprzedaży alkoholu w niedziele i święta, co zniszczy odrazu te dobre rezultaty, które dotąd zostały osiągnięte w walce z alkoholizmem.

Projekt pogarsza również dotychczasową sytuację, dozwalając na wyszynk alkoholu w najbliższej odległości od kościołów, szkół, cmentarzy itp.

„Z całego projektu — pisze Sekretarz Episkopatu Polski — przebija wielkie niebezpieczeństwo dla zdrowia społeczeństwa. Praca ludzi dobrej woli, skierowana ku zwalczaniu alkoholizmu, ich wysiłek szerzenia cnoty trzeźwości, nawoływanie do oszczędności, do podniesienia zdrowotności narodu i podniesienia sytuacji majątkowej szerokich warstw będą daremne, jeśli te usiłowania napotkają na ułatwianie sprzedaży alkoholu przez liczne miejsca sprzedaży.

Ustawa z r 1920 nie była doskonałą, lecz niniejszy projekt ustawy uczyni walkę z alkoholizmem bezowocną i przyczyni się bezsprzecznie do rozszerzenia się alkoholizmu w Polsce.

Wobec tego zwracam się w imieniu Episkopatu Polskiego z prośbą o usunięcie z ustawy tych punktów, które stanowią pogorszenie ustawy z r. 1920".

W piątą rocznicę zgonu śp. arcybiskupa Cieplaka

(KAP). Dnia 17 lutego upływa piąta rocznica zgonu wielkiego i nieugiętego wyznawcy nauk Chrystusa i męczennika, arcybiskupa Cieplaka. Zbyt silnie utrwaliła się w naszej pamięci jego posągowa postać, zbyt głęboko zarysowały się w historji martyrologji czasów ostatnich jego wiekopomne czyny, abyśmy mieli szczegółowo odtwarzać dzieje tego wszystkiego, co wyniosło arcyb. Cieplaka na piedestał najwyższy między tymi, którzy z nim wspólnie znosili katusze i z nim cierpieli. To, co przeszedł arcybiskup Cieplak w więzieniach bolszewickich, nie było bynajmniej jakimś zwykłym epizodem z dziejów misjonarstwa, lecz rozpoczęciem olbrzymiej uwertury do wojny, którą bolszewizm wypowiedział całemu chrześcijaństwu.

Więzienie i męczenie arcybiskupa Cieplaka sprawiło, że w całym świecie powstał jakiś przełom, wstrząs całego chrześcijaństwa. Stare i nowe stulecia są czerwone od krwi męczenników. Mordowano już tylu apostołów, większych od tego cichego sługi Bożego, a jednak świat był przedziwnie obojętny i dopiero nazwisko arcybiskupa Cieplaka wywołało powszechne oburzenie ludów. On jeden z niezliczonych w księdze męczeństwa zatargał duszą narodów, zbudził protesty całego świata, on jeden wywołał bunt powszechny i okrzyk do walki z Antychrystem.

Arcybiskup Cieplak zasłużył się nietylko całemu chrześcijaństwu. Przez długie lata pracy pasterskiej położył tak wielkie zasługi dla Polski, że pamięć po nim wśród nas zagasnąć nie może.

W piątą rocznicę zgonu jego odbędzie się w Poznaniu o godz. 10-ej w kościele klasztornym Braci Mniejszych Konwentualnych pod wezwaniem św. Antoniego Padewskiego (ul. Franciszkańska 2) nabożeństwo żałobne.

Czy zmiana w ministerstwie skarbu?

Warszawa, 12. 2. (Tel. wł.). Wczoraj w kuluarach sejmowych krążyły znowu uporczywe pogłoski o bliskiem ustąpieniu min. Matuszewskiego. Podobno szanse p. Miedzińskiego na to stanowisko ogromnie ostatnio wzrosły.

Echa zagranicy

Paryż, 12. 2. (Tel. wł.). „Temps", „Journal des Débats" i szereg innych pism francuskich podaje główne ustępy przemówienia posła Piestrzyńskiego w Sejmie, jako wyraz opinji polskiej, zaniepokojonej polityką ustępstw wobec Niemiec.

Uniwersytety hiszpańskie w walce z rządem

Madryt, 13. 2. (PAT.) Według Heraldo, w dniu dzisiejszym rozpoczynają się nadzwyczajne wykłady wskutek porozumienia między licznymi studentami a szeregiem profesorów, którzy prowadzić będą wykłady u siebie. Pomimo zakazu policji, w klubie Athone usiłowano zwołać zebranie publiczne. Szef policji wszedł do klubu i wezwał obecnych do rozejścia się. Wobec odmowy, policja ewakuowała salę i aresztowała wszystkich członków zarządu klubu. Zarząd klubu złożył w związku z tem skargę przeciwko szefowi policji.

Protest zbiorowy z powodu Brześcia

Do protestu zbiorowego z powodu Brześcia ogłoszonego (z 501, 503 i 500) razem z 1504 podpisami przystąpili w dalszym ciągu.

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE

Brodnica: Jakiewicz Paweł, kupiec — Rasiewicz Henryk, kupiec — Kalwa Józef — Krasiński Wiktor — Radzymiński Aleksander — Tucholski Władysław — Goniec Paweł — Okrajówna Paula — Gończowa Janina.

Chełmża: Brzeska Franciszka, żona — Brzeski Aleksander, pomocnik koszykarski — Durczewski Ig., przemysłowiec — Krótkiewicz Bolesław — Lisiński Maksymiljan, kupiec — Lis Mieczysław, pomocnik obuwniczy — Peplíński Maksymiljan, podmistrz ciesielski.

Dąbrówka: Tramowski Maciej. rolnik — Górski Franciszek, rolnik — Górska Helena — Tramowska Paulina — Tramowska Wanda — Tramowska Marta — Bąk Franciszek, stolarz — Bąk Fr. — Bąk Marja — Talarowska Weronika, robotnica — Talarowski Jan, robotnik — Kościńska — Wilkowski Szymon, rolnik — Wilkowska Marta — Wilkowska Antonina — Wilkowski Jan.

Grodziczno: Hoffmann Weronika — Hoffman Marjanna — Lewicki Władysław, rolnik — Lewicka Stanisława — Sobaczyński Teofil, kowal — Sobaczyńska Wanda — Sobaczyńska Ludwika — Cichorski Jan — Cichorski Jan. rolnik — Krezymon Jan, rolnik — Krezymon Feliks — Krezymon Bolesław — Krezymon Marta — Krezymon Helena — Krezymon Aleksander — Karczewski Leon, rolnik — Karczewska Anastazja — Pedynkowski Władysław, rolnik — Pedynkowska Franciszka — Jabłońska Joanna — Jabłoński Józef, rolnik — Jabłońska Józefa — Kasprowicz Piotr, rolnik — Kasprowiczowa Antonia — Grabowski Mieczysław — Kisielewski Franciszek — Kisielewska Anna — Kisielewski Władysław, rolnik — Kisielewska Helena — Zaremski Ryszard, rolnik — Zaremska Teofila — Zaremski Walenty — Zaremski Jan — Kamiński Bolesław, rolnik — Kamińska Konstancja.

Groszki: Pacuska Wiktorja — Liberacka Marjanna — Ruciński Celestyn, rolnik — Radzimiński Jan, rolnik — Kamiński Władysław, rolnik — Kamińska Otylja — Jaroszewski Franciszek, rolnik — Jaroszewska Cecylja — Kirchhof Franciszek, rolnik — Ulkowska Agnieszka — Kirchhof Maks, rolnik.

Jeglia: Zakrzewski Bolesław, rolnik — Zakrzewska Aniela — Zakrzewski Antoni, rolnik — Zakrzewska Weronika — Zakrzewska Maksyma — Karbowska Leokadja — Kamińska Helena — Karbowski Józef, rolnik — Nalec Paweł, rolnik — Góralska Józefina — Góralski Czesław, rolnik — Cieszyński Józef, rolnik — Chyliński Franciszek, rolnik — Chyliński Tomasz, rolnik — Chylińska Anna — Góralski Teofil, kołodziej — Góralska Weronika — Kozłowski Leon, rolnik — Kozłowska Walerja — Zawacki Franciszek, krawiec — Zawacka Maksyma — Dłuszczakowski Władysław — Dłuszczakowska Helena — Konicz Bolesław — Konicz Weronika — Ruczyński Jan.

Kowalewo: Juśkowiak, kupiec — Paczkowski, kupiec — Paczkowska — Jarzewski Fr., kupiec — Kolenderski A., m. piekarski — Kolenderska Z. — Muzalewski Fr., m. szewski — Szołowicz S., kupiec — Śliwicki Antoni — Krzyśko T., kupiec — Krzyśkowa K. — Gentkowski J., kupiec — Gentkowski P. — Kurzyński Franciszek, m. piekarski — Kurzyńska Leokadja.

Krotoszyny: Metkowski Jan, krawiec — Naliczka Zofja — Jamny B., rolnik — Patkowski Roman — Fraszka Augustyn — Fraszkówna Otylja — Kuczwalski Bernard — Strzelka Wiktor — Strzelkowa Weronika — Klunkowski, robotnik — Wroński Franciszek — Osicki Władysław — Osicka Klara — Grünberg Franc. — Grünberg Marjanna — Smukowska Bronisława — Kowalska Anna — Szałkowska Helena.

Mędromierz: Lewandowski Jan, rolnik — Sypniewska Helena, obyw. ziemska — Zabłocki Józef, rolnik — Fryca Leon, rolnik — Wilant Stanisław, rolnik — Przymusiła Jan — Sieg Stanisław, rolnik — Wilant Bolesław, rolnik — Krause Kajetan, rolnik — Wielant Rodryg, rolnik.

Niedźwiedź (pow. Wąbrzeźno): Dąbrowska A. — Dąbrowski F. — Śmigielska A. — Lech F. — Lech L. — Szczepańska A. — Szczepańska Br. — Szczepański Ant. — Pacerowski Jan — Pacerowska Anna — Fabjańska P. — Nałęcz Aleksander — Nałęcz Weronika — Kowalski S. — Brach M. — Kalinowski B. — Kalinowski B. — Brach A. — Roszkowski L. — Zubrykowski J. — Zubrykowski K. — Zubrykowska L. — Karbowiak J. — Karbowiak S. — Karbowiak L. — Bachińska W. — Roszkowska W. — Bartnicki F. — Bartnicki A. — Bartnicki L. —Bartnicki S. — Śmigielski St. — Śmigielska St.

Ostrowite: Szołtun Apolonja — Chyła Franciszek, robotnik — Chyła Marta — Ubowski Franciszek, rolnik — Ubowska Marta — Ubowska Wanda — Chyliński Józef, mechanik — Chylińska Franciszka — Molus Antoni, kowal — Molus Anna — Kolassa Marta — Kolassa Józef — Masalon Rudolf, robotnik — Masalon Franciszka — Liedka Apolonja — Liedka Paweł — Liedkówna Marjanna — Rajkowski Jan — Rajkowska Marta — Szulc Bernard — Szulc Marta — Watkowski Konrad — Watkowska Marja — Watkowska Anna — Watkowska Bronisława — Watkowski Leon — Watkowska Katarzyna.

Pelplin: Balzer Fr. — Sykutera Paweł — Mrozek Wł., maszynista — Sikorski Aleksander, składacz — Gwizdalski Franciszek, składacz — Ponczek Paweł, zecer — Potocki Stanisław — Węglikowska Anna — Mattoszowa Stanisława.

Rumian: Jackiewicz Alojzy, robotnik — Brzozowska Anna, robotnica — Ruciński Alojzy, rolnik — Schmidt Jan, rolnik — Karbowski Leonard — Karbowski Feliks — Karbowska Jadwiga —Psiuk Jan, rolnik — Trzciński Marjan, rolnik — Swiniarski Leon, rolnik — Mioskowski Walenty, rolnik — Laskowski Alojzy, stangret — Laskowski Juljan, robotnik — Ostrowski Feliks, robotnik — Ostrowska Anastazja — Bajer Franciszek, przemysłowiec — Laskowska Bronisława, robotnica — Laskowska Jadwiga, robotnica — Laskowska Leokadja — Łożyński Edmund, rolnik — Łożyńska Marja — Rucińska Zofja, modystka — Ruciński Celestyn — Olszewski Celestyn, rolnik — Olszewska Ludwika — Olszewski Hipolit.

Stary Młyn (pow. gniewski): Rzepka Jan, cieśla — Rzepkowa Klara — Miedziarek Michał, robotnik — Miedziarek Marjanna — Tietz Michał, robotnik — Tietz Weronika — Tietz Bronisław — Schroeder Stanisław, brukarz — Schroeder Helena — Chyła Anna — Chyła Marjanna — Litwiński Michał, murarz — Litwińska Weronika.

Toruń: Lewandowska Tekla — Jabłońska Helena — Münnichowa Jadwiga — Piskorska Zofja — Piskorski Jan, radca miejski z Torunia — Białecka Marja — Wiśniewska Irena — Kujawska Ksawera — Jabłońska Joanna — Zmura Agnieszka — Niekraszowa Stefanja — Kirsteinowa Irena — Wojciechowska Władysława — Szlichciński Adam, kupiec — Lubierski Józef, technik melj. — Lubierska Zofja — Morawski Leon, mistrz piekarski — Morawska Florentyna — Męclewski Tadeusz, dentysta — Męclewska Franciszka — Morawska Jadwiga — Danielewiczowa Zofja — Mielcarkówna Teresa, ekspedjentka.

Z RÓŻNYCH STRON POMORZA

Peplińska Marja (Wiele) — Lipski Leon, mistrz krawiecki (Wiele) — Czarnowski Teodor, rolnik (Rudno) — Halagierz Józef, rolnik (Ostrowite) — Halagierz Marja (Ostrowite) — Mielcarek Wojciech, rolnik (Jaksin) — Tetzlaff Klemens, kupiec (Gniew) — Witczakówna Janina (Kokocko) Maliszewska Marjanna (Linowiec) — Kamiński Jan I, rolnik (Linowiec) — Kamińska Barbara (Linowiec) — Waśniewski Franciszek, rolnik (Wądzyń) — Waśniewska Anna (Wądzyń).

WOJEWÓDZTWO POZNAŃSKIE

Adolfowo: Stróżyk Jan I, rolnik — Stróżykowa Apolonja — Stróżyk Franciszek, robotnik — Antkowiakowa Elżbieta — Matysiak Wincenty, rolnik — Matysiak Agnieszka — Matysiak Wincenty, robotnik — Szczepaniak Wojciech, wymiernik — Szczepaniak Marjanna — Nowicki Stanisław chałupnik — Nowicka Franciszka.

Białężyn: Mierzwiak Władysław — Adamiak Tomasz — Adamski Stanisław — Adamski Józef — Wawrocki Michał — Kempiński F. — Majchrzak Stanisław — Konarski Wojciech — Bentkowski Jan — Gaukowski Wojciech — Płański F. — Nowak Franciszek — Grobelny Adam — Ludwiczak Michał — Antkowiak Franciszek — Krotecki Franciszek — Drzewiecki Stanisław — Buchholz Weronika — Wasela Anna — Wasela Aniela — Wasela Pelagja — Drzewiecka Franciszka — Drzewiecka Stanisława.

Borek: Mikołajczykowa — Mikołajczyk — Królikowski Cz. — Królikowska M. — Szulcowa J. — Szulc St. — Karwówna Henryka — Stańska Helena — Kozłowska Helena — Strzyżyńska Marja — Strzyżyński Walenty — Malińska Ludomiła — Malczewska Czesława — Malczewska Marja — Malczewska Władysława — Malczewska Franciszka — Przewoźniak Bolesław — Weinertowa Zofja — Mielich J. — Orsztynowicz K. — Antoniewicz Tekla — Gruchała Józef — Stanikowski M.

Ciążyn: Kuchta Józef — Namerła Józef — Tarkuski L. — Gódawa Stan. — Poersch Józef — Nowak Józef — Ślinek St. — Kaziński Władysław.

Czempin: Skąpski Wacław, kupiec — Wesołowski Leon, rzemieślnik — Mierzwiak Edmund — Jaworska Józefa — Przygodzki Jan, kupiec — Wesołowski Stefan, rzeźnik — Wesołowska Marja — Zygmuntowicz Stefan, młynarz — Bayerowa — Smoczyk Bernard, kupiec — Sadowski Zygmunt, kupiec — Sadowski Jan, kupiec — Dreger Stanisław, kupiec — Templewicz Ignacy, obuwnik — Banaszak Wincenty, siodlarz — Bayerówna Józefa — Dybizbańska Aniela — Meller Czesław, kupiec — Kurpińska L. — Kamiński Edmund — Lewandowski Paweł, stolarz — Klaus Franciszek, zegarmistrz — Ziembińska Amalja, kupcowa — Stachowski Franciszek, kołodziej — Tuliszkiewicz Jan, kupiec — Przymuszała Franciszek, krawiec — Kapturski Wacław, kupiec — Staniszewski Józef, kupiec — Wojtecki Feliks, kupiec — Grabowski Walerjan, drogerzysta — Majerowski Bolesław, blacharz — Smoczyk Ludwik, kupiec — Klimecki Walenty, przemysłowiec — Klimecka Józefa — Wesołowski Władysław, rzeźnik — Wesołowska Helena — Wesołowska Halina — Dybizbański Adam, kupiec.

Dopiewo: Jarzyk Ludwik — Szymanowski — Skowroński — Twardowska Zofja — Skowrońska Marja — Kaleczyc — Kuchlicki — Przydanek.

Grąbków: Żyto Edward — Żyto Franciszek — Żyto Ignacy — Okupnik Stanisław, gospodarz — Okupnik Antonina — Czywczyńska Józefa, wymiernica — Czywczyńska Anna — Czywczyński Konstanty — Włodarczyk Stanisław, rolnik.

Grodzisk: Knole K. — Wawrzyniak Stanisław — Noetcher Karol — Sekulek Wal. — Ks. Nowaczkiewicz — Frankowska B. — Bielaczykówna Helena — Majchrzak Ignacy — Gajdziński Franciszek — Maniewski Jan — Szerner. M.

Lussówko: Wołgusiak Antoni, robotnik — Dradoński Kazimierz, robotnik — Woźniak Franciszek, robotnik — Nowak Szczepan, robotnik — Rochatka Antoni, robotnik — Kocurek Michał, robotnik — Jezak Wincenty, robotnik — Jezak Michał, robotnik — Kulczyński Antoni, robotnik — Kocurek Andrzej, robotnik — Drozdowski Wacław, robotnik — Uryzaj Michał, robotnik — Samler Piotr, robotnik — Urbański Jan.

Maniewo: Rutkowski Władysław — Wuloch Teofil — Dekarski Michał — Włodarczak Józef — Kozmowski Stanisław — Paprzycki Antoni — Bielicki Franciszek — Staśkowiak Antoni.

Ostrów: Nentwig Edmund, kupiec — Nentwigowa Stanisława — Kwieciński Antoni, fryzjer — Koczyński Stefan, kupiec — Nowaczykowa P. — Płonczyński Edmund, książkowy — Nowicki Stefan — Adem Jan, kupiec — Adem C. — Ademla, kupiec — Manik A., kupiec — Czupiec Klemens, kupiec — Woźniak, książkowy — dr. med. Karbowski Antoni — dr. Witkowski — Witkowska Zofja — Fuchs Franciszek, handlarz — Drygas Fr., m. krawiecki — Drygasowa Marja — Drygasówna Helena — Drygas Jan — Koźmin W. — Siuda Wacław, fryzjer.

Polska Wieś: Ryczyński Józef — Ryczyńska Katarzyna — Ryczyńska Agnieszka — Ryczyński Klemens, robotnik — Ryczyński Tomasz, rzemieślnik — Ryczyńska Władysława — Kaczmarek Tomasz, robotnik — Kaczmarkowa Marja — Wiąz Stanisław, robotnik — Wiąz Stanisława — Zygartowa Marja — Zygartówna Marja.

Wierzynek: Borowczyk Szczepan — Ciesielska Jadwiga — Twardowski Ignacy, przemysłowiec — Twardowska Anna — Hoffmann Wiktor — Stachowiak Tomasz — Hoffmannowa Władysława — Michalak Michał, przemysłowiec — Michalakówna Janina — Michalakówna Walerjana.

Żegocin: Rogacka Czesława — Juszczak Anastazja — Drążewska Pelagja — Sokołowski Jan — Łęg Leon — Lubiszew — Gil Franciszek — Rogacki Gabriel — Rogacka Wanda — Rogacka Rozalja.

WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE

Siemianowo: Bretnerowa — Kuderowa Elżbieta — Kumenda — Kazowska J. — Stankowa — Banaszkiewicz Z. — Piątkowska Julja — Karukowska Zofja — Mazurowa Halina — Skop Rozalja — Brzonek — Goibion Lucyna — Tuszkowa Róża — Rzepczyńska Fl. — Wstawska Zofja — Kowalska Helena — Kowalska A. — Krutoff St. — Pusmańska A. — Bińska Władysława — Bernaszak Emilja — Przedpiła M. — Mauberg M.

Przystąpienia dalsze należy przesyłać poniżej podpisanemu.

Komitet z p.
Wyczyński, em. starosta krajowy
Poznań, Aleje Marcinkowskiego 29.

Rządy Mac Donalda doprowadziły do zachwiania budżetu

Londyn, 12. 2. (Tel. wł.). Na wczorajszem posiedzeniu Izby Gmin kanclerz skarbu Snowden oświadczył, iż, chcąc utrzymać równowagę budżetu, musi uciec się do środków radykalnych.

Przedstawiciele stronnictw politycznych wyrażają w związku z tem oświadczeniem zdanie, że przemówienie Snowdena będzie miało doniosłe znaczenie dla przyszłości rządu. Członkowie skrajnego skrzydła partji pracy oświadczają, że jeśli Snowden zamierza przeprowadzić oszczędności na wydatkach, przeznaczonych na pomoc dla bezrobotnych, to lepiej się stanie, gdy rząd prędzej odda władzę w inne ręce.

Aluzja Snowdena do konieczności czasowych ofiar ze strony wszystkich obywateli interpretowana jest jako zapowiedź obniżki płac. Przemówienie min. skarbu przekonało konserwatystów i liberałów, że rząd jest niezwykle poruszony groźbą zachwiania równowagi budżetowej ze względu na zobowiązania obecne w dziedzinie zwalczania bezrobocia. Stronnictwa te sądzą, że rząd już obecnie jest przekonany o tem, że budżet nie wytrzyma dłużej tego ciężaru.

O rozbrojenie na morzu.

Paryż, 11. 2. (Tel. wł.). Angielski delegat do spraw morskich rozbrojeniowych, Craigie, przybył wczoraj do Paryża, aby w imieniu Mac Donalda nakłonić rząd francuski do rozpoczęcia nowych rokowań z Włochami w sprawie rozbrojenia morskiego.

Katastrofa autobusowa.

Warszawa, 12. 2. (Tel. wł.). Autobus, kursujący między Warszawą a Kałuszynem, wjechał na kupę kamieni i przewrócił się do rowu. Dwie osoby zabite, kilkanaście rannych. (w)

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Na niebezpiecznym zakręcie

W ostatnim feljetonie zarejestrowaliśmy pogłoski o zamiarach etatyzacji Banku Polskiego. A przecież sam fakt usunięcia przez rząd zasłużonego dawnego prezydjum Banku Pol. świadczy o tem, iż dotychczasowe wpływy rządu w instytucji emisyjnej sięgają bardzo daleko. Przeto chęć dalszej ekspansji wpływów tłumaczy się jedynie zamiarami rządu, których realizacja napotkałaby na opór ze strony autonomji bankowej. Jakie są to zamiary — trudno nam powiedzieć. Wszelako samo ich istnienie napawa nas niepokojem, szczególnie z uwagi na moment, w jakim ster instytucji emisyjnej ma przejść z rąk autonomji do rąk rządu. Moment ten jest bardzo ciężki: znajdujemy się bowiem na niebezpiecznym zakręcie:

Minister skarbu przyznał się do deficytu budżetowego za m. grudzień 1930 r. w wysokości 11,8 miljonów złotych i zapowiedział dalsze deficyty miesięczne do końca bieżącego roku budżetowego, t. j. do końca marca br. Wobec tego, że niema żadnych widoków na poprawę sytuacji gospodarczej, przypuszczać należy, że deficyt utrzyma się również w nowym roku budżetowym 1931/32, w którym przewiduje się wydatki państwowe w wysokości globalnej niezmienionej. A więc: mimo dalszego pogarszania się położenia gospodarczego, mimo stwierdzonego i przewidywanego deficytu budżetowego — jest zdecydowany za każdą cenę znaleźć fundusze na pokrycie wydatków w niezmienionej wysokości.

Gdzie znajdzie pieniądze? Skąd je wydobędzie? Z kilku źródeł. Primo — z działalności śruby podatkowej. Secundo — z pożyczek zagranicznych: zapałczanej i kolejowej Schneider-Creuzot. Tertio: ...czyżby istotnie? Nie! Nie mówmy chwilowo o tem!

Faktem jest, że niedawniej, jak 3 tygodnie temu, rząd zamierzał ożywić życie gospodarcze zastrzykiem pewnej części pożyczki zapałczanej. Dzisiaj obietnica ta należy już do dalekiej przeszłości. Pożyczka zapałczana pójdzie całkowicie, tak jak i ewentualna pożyczka firmy Schneider-Creuzot na pokrycie deficytów budżetowych.

Faktem dalszym jest, że zdecydowanie pro-rządowa „Prawda" łódzka, ni stąd ni zowąd, w sposób gwałtowny zaczęła nawoływać rząd, aby — na miłość Boską! — nie poszedł po linji najmniejszego oporu, aby nie uległ pokusie np. inflacji... Inflacji? A więc można w Polsce przypuszczać, iż rząd obecny mógłby wogóle brać pod uwagę możliwość inflacji? Przecież powszechnie wiadomo, że inflacja to ruina, to koniec Bank Polski nigdy do niej nie dopuści!

Wyjaśnienie Banku Polskiego, które zamieszczamy poniżej, nie rozprasza całkowicie obaw, którym daliśmy wyraz w poprzednim i niniejszym feljetonie.

* * *

(k) **Zmiany statutu Banku Polskiego w oświetleniu prezydjum Banku.** Wobec pojawienia się wiadomości o zamierzonych zmianach statutu Banku Polskiego, Bank Polski komunikuje, co następuje: Rada Banku Polskiego, na posiedzeniu w dniu 28 stycznia rb., uchwaliła zaproponować walnemu zgromadzeniu zmianę artykułów 25, 26a i 29, 32 i 39 statutu. Zmiana tych artykułów polega na tem, iż na miejsce zagranicznego członka rady, którym był p. Charles Dewey, wejść ma do rady na stałe komisarz Banku Polskiego, którą to funkcję pełni dyr. dep. obrotu pieniężnego min. skarbu p. Leon Barański. Żadne inne zmiany nie były rozważane przez radę i nie mogą być przedmiotem obrad walnego zgromadzenia.

Krótkie informacje gospodarcze

— Z końcem b. m. zapowiedziane jest uruchomienie nowowybudowanej fabryki celulozy w Kluczach, pow. olkuskiego.

— Produkcja węgla kamiennego w Niemczech w r. ub. wyniosła 142.700.000 t., wobec 163.440.000 w r. 1929; węgla brunatnego 145.910.000 t., wobec 174.460.000.

Z ZAGRANICY

(z) **Monopol zbożowy w Estonji.** Na mocy ustawy o monopolu zbożowym w dn. 22 bm. państwo przystąpiło do zakupywania od rolników zboża. Jest to już druga serja zakupów (na 3 wogóle), tym razem państwo zakupi 10.000 ton. Zboże zakupywane jest po 16 centów za 1 kg. Zakupione zboże zostanie złożone w państwowych magazynach w Tallinie.

Lekcja psychologji

W połowie roku ubiegłego na tem miejscu podnieśliśmy sprawę obniżenia cen artykułów przemysłowych, występując jako pierwsi publicystyczni propagatorzy tego zagadnienia. Stwierdziliśmy wtedy, że impuls główny w kierunku zniżkowym powinien iść z tego źródła, które jest uświadomionym czynnikiem podtrzymywania cen na jaknajwyższym poziomie. Mieliśmy na myśli kartele z ich polityką „sztywności" cen. Zdecydowanie obniżkowa polityka cen ze strony karteli byłaby najbardziej skutecznym środkiem propagandowym za obniżką cen, a to tembardziej, że skartelizowane są u nas przeważnie te grupy przemysłu, które zaopatrują inne branże przemysłu czy to w surowce, półprodukty, czy też w materjały pomocnicze. Działy przemysłu, idące luzem, automatycznie dostosowywują się do wytworzonej konjunktury i rzec można, że niema tak niskiej ceny, po jakiejby sprzedawały, byleby tylko „wyżyć" w tak ciężkiej chwili, jak obecna.

Tymczasem w zakresie obniżenia cen artykułów skartelizowanych, w ciągu ostatniego półrocza zrobiono bardzo niewiele. Ciekawa jest przytem polityka rządu w odniesieniu do cen. Przez cały rok 1930, rok przesileniowy, rząd zachowywał się biernie wobec tego zagadnienia. Dopiero ostatnio sfery rządowe natchnięte zostały jakąś dziwną energją z zakresu propagandy obniżenia cen. Odbyto cały szereg konferencyj zarówno prasowych, jak ze sferami gospodarczemi, dalej dano odpowiednią instrukcję czynnikom administracyjnym i t. d., słowem puszczono w ruch całą machinę środków propagandowych, które, zdawałoby się, powinny poruszyć ziemię. I cóż się stało? Obniżyły się ceny tam, gdzie było i bez tego wiadomo, że się obniżą. Natomiast artykuły skartelizowane stoją mocno na miejscu. Pozatem obserwuje się specyficzne zjawisko, którego należało się zgóry spodziewać. Oto i tak słaby ruch w obrotach handlowych, szczególnie w stosunkach ze wsią, ustał do minimum. Cóż to znaczy? Jest to spodziewana przez czynniki orjentujące się reakcja na rządową propagandę zniżki cen. Oto wszyscy spodziewają się dalszej obniżki cen, obniżki wprost bez końca, twierdząc, że na zakupy zawsze jest czas, skoro na powstrzymaniu się od nich tylko zyskuje.

Z tego widać, że propaganda rządu odniosła skutek dla sfer gospodarczych nader niemiły. Nic dziwnego, propagandy tej chwyciły się czynniki, które się na tych rzeczach nie znają. Propaganda obniżki cen jest propagandą nawskroś handlową, stosować ją może ten, kto jest dobrym psychologiem w umiejętności sprzedaży, dyletant natomiast sprawę popsuje. To też rolą rządu jest propagowanie w kwestjach gospodarczych w porozumieniu ze sferami ekonomicznemi.

Przedewszystkiem trzeba było zająć się pozytywną pracą obniżenia cen drogą oddziaływania na kartele. Tymczasem obecnie rząd zupełnie jawnie twierdzi, że nie zamierza wywierać specjalnego nacisku przy pomocy stojących mu do dyspozycji środków na jakąkolwiek z dziedzin życia gospodarczego. Innemi słowy jest to ochrona karteli. Mamy wobec tego wrażenie, że sprawa obniżki cen została u nas wzięta z zupełnie odmiennego końca, niż należało. Zamiast cichego, a mocnego nacisku na te czynniki, które są świadomym przeciwnikiem obniżki cen, zabrano się do głośnej propagandy, która spowodowała zastój w obrotach handlowych. A przytem propagandę tę rozpoczęto nader późno, mianowicie wtedy, gdy życie gospodarcze jest wyczerpane, wskutek czego trafia ona poniekąd w próżnię.

Oczywiście, to, co się stało, musi pozostać, należy tylko już być konsekwentnym, aby okres zastoju w hadlu zmniejszyć możliwie do granic najmniejszych. Wywarcie presji na kartele jest rzeczą obecnie najważniejszą, inaczej poczynania z zakresu zniżki cen nie będą szczere. Pozatem, jeżeli się już mówi i czyni wiele z zakresu propagandy, to dobrzeby było, aby rząd uczynił coś pod względem propagowania na rzecz rozszerzenia wewnętrznego rynku zbytu. Tego rodzaju propaganda wydać musi pozytywne wyniki. Chodzi tu mianowicie o oficjalną propagandę, jak to czyni rząd włoski, na rzecz popierania wytwórczości krajowej. Niechże ten wytwórca wie, że jeżeli rząd naciska go z jednej strony w kierunku obniżenia cen, to z drugiej strony popiera jego interesy przez dążenie do zainteresowania społeczeństwa jego wyrobami. Akcja z tego zakresu będzie wyrównaniem szkód, jakie poczyniła zbyt intensywna propaganda za zniżką cen. W dobie samostarczalności gospodarczej, popieranej przez najsilniejsze pod względem gospodarczym państwa, nie potrzebujemy się krępować z propagowaniem popierania własnej wytwórczości. Urzędowy stempel tej akcji oraz puszczenie w ruch całego aparatu państwowego uczynić może bardzo wiele. Zaznaczyć przytem musimy, że nie można zwlekać z tego rodzaju propagandą zwłaszcza z tego powodu, że stoimy w obliczu popieranej przez rząd ratyfikacji traktatu handlowego z Niemcami.

Cis.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Zmiany w systemie zwrotów ceł od wyrobów metalowych.** Ukazało się rozporządzenie ministerstwa skarbu, przemysłu i handlu, oraz rolnictwa, zmieniające niektóre dotychczasowe przepisy, stosowane przy udzielaniu zwrotów ceł od eksportowanych wyrobów metalowych. Zwroty ceł od niektórych gatunków siatek metalowych, od drutu kolczastego, łopat, wideł, oskardów itp., od metalowych przyborów piśmiennych, puszek oraz silników spalinowych, zostały skasowane, natomiast wprowadzono zwrot cła przy wywozie parowozów. Zmiany te weszły w życie dnia 6 lutego br. Zaznaczyć należy, że eksport wymienionych wyrobów znajdował się w stadjum początkowem i uchylenie zwrotów cła wpłynie nań wysoce ujemnie.

Z KRAJU

(k) **Kursy ogrodnictwa w woj. poznańskiem.** Wielkopolska Izba Rolnicza komunikuje, że w dniach 18 i 19 lutego odbędzie się kurs ogrodniczy w Wronkach powiat Szamotuły, w sali p. Śniegockiej. — W dniach 20 i 21 lutego br. odbędzie się kurs ogrodniczy w Międzychodzie w sali Hotelu Bristol. Wykłady z dziedziny sadownictwa, warzywnictwa i przetwornictwa rozpoczną się w pierwszym dniu kursów o godz. 10 i urozmaicone będą przezroczami. Udział w kursach jest bezpłatny.

(k) **Książeczki służbowe i kontraktowe dla zatrudnionych w rolnictwie.** Komisja Pracy przy W. T. K. R. zwraca uwagę pracodawców na par. 6. orzeczenia nadzwyczajnej komisji rozjemczej dot. wydawania robotnikom rolnym książeczek służbowych do zapisywania wydawanej ordynarji i uskutecznionych wypłat, jak również kontraktów, które należy po jednym egzemplarzu wydać robotnikom danego folwarku. W przeszłym roku służbowym zachodziły wielokrotnie spory pomiędzy pracodawcą a robotnikiem z tej przyczyny, że robotnikom nie wydawano książeczek służbowych i temsamem nie zapisywano wydanych świadczeń tak w naturze jak i w gotówce. Książeczki służbowe, których typ uzgodniony został ze związkami robotniczemi i potwierdzony przez okręgowego inspektora pracy, — są do nabycia w Wlkp. Tow. Kółek Rolniczych resp. wysyła się je na życzenie li tylko za zaliczeniem pocztowem.

(k) **Kontrakty taryfowe w rolnictwie.** Komisja Pracy przy Wielkp. Tow. Kółek Rolniczych podaje do wiadomości pracodawcom, że kontrakty taryfowe dla robotników stałych jak i kontrakty dla szwajcarów w rolnictwie na rok służbowy 1931-32 wyszły z druku i są u nas w biurze do nabycia za gotówkę, resp. wysyłamy takowe na życzenie li tylko za zaliczeniem pocztowem. Zwraca się przytem uwagę na następujące paragrafy kontraktu dla robotników stałych, które uległy w myśl orzeczenia nadzwyczajnej komisji rozjemczej, zasadniczym zmianom: W kontrakcie taryfowym dział I. ordynarjusze par. „4, — par. 9 ustęp 4, — par. 17, — par. 18 uwaga i odnośny ustęp dla woj. poznańskiego i pomorskiego, — par. 19 i — dział III. chałupnicy par 1 płace, — par. 2 potrącenia za krowę i mieszkanie; część IV. zacięźnicy par. 4 ostatni ustęp, — par. 5 płace gotówkowe".

(k) **Wkłady w kasac hoszczędności.** Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, na dzień 31 12. 1930 r stan wkładów oszczędnościowych w P. K. O. wynosił 253.703 tys. zł., a wkładów na rachunkach bieżących, czekowych i żyrowych 177.608 tys. Wkłady oszczędnościowe w 368 komunalnych kasach oszczędności wyrażały się cyfrą 488.653 tys. zł., na rachunkach bieżących 49.976 tys., a lokaty instytucyj finansowych 44.750 tys. zł. Analogiczne pozycje w 2 kasach niekomunalnych przedstawiały się w dniu 31 grudnia ub. r. następująco: wkłady oszczędnościowe — 44.609 tys., na rachunkach bieżących — 67 tys., lokaty instytucyj finansowych — 6.041 tys. złotych.

(k) **Załatwianie klientów w P. K. O.** Na skutek interwencji Izby przem.-handlowej w sprawie przyspieszenia obsługi klientów w Pocztowej Kasie Oszczędności, zawiadomiła dyrekcja oddziału, że załatwienie klienta w obrocie czekowym w godz od 8 do 10.30 wynosi 8—10 minut, zaś w godzinach od 10.30 do 13-tej 10—15 minut. O ile klient nie zostanie załatwiony w 15-tu minutach, ma prawo zażalić się u kierownika kasy, względnie w dyrekcji oddziału W tym celu wywieszono w lokalu Kasy odpowiednie pouczenia. Jeśli chodzi o załatwienie klientów w obrocie oszczędnościowym, to tutaj nie da się ustalić pewnego minimum czasu na poszczególne załatwienia z uwagi na ich różnorodność. Zasadniczo wypłatę doraźną z książeczki załatwia się w kilku minutach, lecz przepisanie prawa własności książeczki zajmuje już więcej czasu.

(k) **Kartelizacja przemysłu konserw.** W tych dniach miała się odbyć ostateczna konferencja związkowych fabryk konserw owocowych i warzywnych, mająca na celu stworzenie wspólnej organizacji dla regulowania zbytu i produkcji konserw w Polsce. Z powodu różnicy zdań i rozbieżności interesów pomiędzy poszczególnemi fabrykami konserw konferencja ta do skutku nie doszła, a tem samem sprawa takiego porozumienia narazie upadła. Wysiłki więc inicjatorów i prace przygotowawcze, trwające już od kilku miesięcy, okazały się i tym razem bezowocnemi, a co więcej mała jest nadzieja, aby dały one jakikolwiek pożądany wynik w najbliższej przyszłości.

(k) **Konferencja północno - atlantycka.** W ostatnich dniach nastąpiło porozumienie między znanemi przedsiębiorstwami okrętowemi, a mianowicie Scantic - America Line, The Swedish America Lino, The Scandinavian - America Line i Linja Gdynia - Ameryka w sprawie obniżenia stawek frachtowych do portów Morza Bałtyckiego. Zainteresowane linje okrętowe zawiązały instytucję stałego porozumienia pod nazwą Konferencja północno - atlantycka. Współdziałanie wspomnianych przedsiębiorstw okrętowych przyczyni się niewątpliwie do usunięcia uciążliwej konkurencji między bałtyckiemi linjami okrętowemi. Zniżka stawek frachtowych morskich pozwoli również wspomnianym linjom okrętowym na skuteczne konkurencję z t. zw frachtami łamanemi, które podlegają przeładowywaniu z okrętów w Hamburgu i dalszej przesyłki w drodze lądowej.

(k) **Przywóz towarów reglamentowanych.** Odnowione zostały na I półrocze 1931. normalne kontyngenty szwajcarskie. Dodatkowe powiększenie kontyngentu tkanin jedwabnych odnowione zostało tylko na I-szy kwartał 1931 r. Wyznaczony został na rok 1931 kontyngent przywozowy na porcelanę z Danji. Przyznany został kontyngent przywozowy na konserwy rybne z Finlandji, Norwegji i Szwecji. Kontyngenty obowiązują w roku 1931. Dla Ameryki przyznane zostały na okres od 1 1. 31. do 31. 12. 31 r. kontyngenty przywozowe na motocykle i konserwy rybne. Obecnie uzyskać można pozwolenia na przywóz z Estonji konserw rybnych, ryb, obuwia lakierowanego, fortepianów i pianin.

(az)

Notowania skór surowych

Poznań, 11. 2. 1931 r.

Nadzwyczaj trudne położenie przemysłu garbarskiego oraz minimaln. popyt przyczynił się do dalszej zniżki cen na rynku skór surowych. — Na poznańskim rynku skór surowych w wolnych obrotach notowano następujące ceny:

Skóry:		
cielęce oryginalne . .	za szt.	8.00—10.00
bydlęce	za kg.	1.20 - 1.40
skopowe	za kg.	0.90 1.10
końskie	za szt.	24.00—25.00

Skóry kozie oraz zajęcze i królicze na rynku skór surowych nie notowane.

Tendencja niestała i zniżkująca.

Aukcja skór surowych w Katowicach.

Katowice, 12. 2. 1931 r.

W dniu 11 lutego b. r. odbyła się w Katowicach w hotelu Savoy aukcja skór surowych, przeprowadzona przez Polski Syndykat skór i odpadków poubojowych w Poznaniu. Wystawiono ogółem 2 000 skór bydlęcych, 2 500 skór cielęcych, 625 skór skopowych i 50 skór żarłoków. Osiągnięto następujące ceny:

Skóry bydlęce			
ciężkie jako oryg. .	za kg.		1.75
oryginalne	za kg.	1.50	1.58
żarłoki nie notowane wycofano los			
cielęce	za kg.	2.20—	2.60
skopowe	za kg.	—	

Zainteresowanie bardzo słabe, z powodu braku zapotrzebowania na rynkach światowych.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Targi końskie na św. Wojciecha

Komitet rozpoczął swe prace przygotowawcze — Projektowane urozmaicenia

Nasz korespondent gnieźnieński (br.) donosi:

Komitet Targów Końskich w Gnieźnie już obecnie podjął akcję przygotowawczą, aby doroczne Targi wypadły jak najlepiej. Należy podkreślić, że imprezy wyścigowe, urządzane w okresie tradycyjnego jarmarku na konie nie mają wyłącznie sportowego charakteru, lecz są pomyślane jako środek propagandowy, aby wskrzesić świetną tradycję i tym sposobem się przyczynić do podniesienia hodowli koni w Polsce. Zasadnicze wyjaśnienie tej strony zagadnienia uważamy za konieczne ze względu na zakres działalności Komitetu Targów Końskich w Gnieźnie, który w swem przedsięwzięciu liczy na poparcie i sympatję najszerszych warstw obywatelskich.

Przebieg jarmarku (od 20 do 25 kwietnia) i zawodów hipicznych i zaprzęgów na hipodromie przy ul. Wrzesińskiej (od 25 do 27 kwietnia) będzie mniej więcej ten sam co w latach ubiegłych, choć i tutaj przygotowuje Komitet cały szereg nowych atrakcyj. Również i w tym roku uruchomi się wielką loterję końską, a wartość wygranych wynosić będzie 40.000 zł.

Ważną inowację stanowi wystawa, przetarg i premjowanie ogierów, na co wyznaczono dni 24 i 25 kwietnia. Zgóry można zaznaczyć, iż powodzenie przetargu ogierów jest zapewnione, gdyż państwo zakupuje dla swoich stad najwybitniejsze okazy hodowlane. Przetargi te odbywały się dotychczas w Poznaniu i w tym roku po raz pierwszy przeniesie się je do Gniezna.

Narazie ograniczamy się na tych kilku informacjach, wyrażając przekonanie, że czytająca publiczność przyjmie z zadowoleniem tę pierwszą zapowiedź tegorocznych imprez konnych na św. Wojciecha Bliższych danych udziela zainteresowanym sekretarjat komitetu, który mieści się w hotelu Francuskim przy ul. Chrobrego w Gnieźnie.

Ostatni (20) zeszyt „Jlustracji Polskiej" przynosi ciekawy feljeton p. t.

„Chleba naszego powszedniego..."

obrazujący ciekawie zorganizowaną pracę nowoczesnej piekarni, wytwarzającej 10.000 bochenków chleba dziennie. Dalej widzimy bogato ilustrowane sprawozdanie z

mistrzostw hokejowych w Krynicy

O bawiącym obecnie w Polsce teatrze japońskim, opowiada ciekawie artykuł p. t.

Miłość w czasie kwitnienia wiśni

Rewelacyjne zdjęcia i opisy z trzęsień ziemi w Nowej Zelandji, odcinek doskonałej powieści F. A Ossendowskiego, interesująca nowela, miła bajka dla dzieci, kącik rozrywkowy, humor oraz zwykłe działy składają się na obfitą i różnobarwną treść zeszytu popularnego pisma.

(Największe i najtańsze pismo ilustrowane dla szerokich kół publiczności. Pojedyńczy egzemplarz tylko 45 groszy. miesięczny abonament 1.50 zł. kwartalnie 4 — zł, bez kosztów przesyłki — Egzemplarzy okazowych **bezpłatnie** należy żądać wprost od administracji: Poznań, św. Marcin 70).

Fałszywi prorocy

Heretyccy agitatorzy grasują po domach

Po domach uwijają się różni podejrzani ludzie, którzy w podstępny sposób wyłudzają pieniądze niby na jakieś cele misyjne. Sprzedawają oni przytem heretyckie pisma p. t. „Złoty Wiek", „Oświata", „Nadzieja narodów", „Znak czasu" i t. d. Oczywiście, że są to specjalni agitatorzy, od których podobnych broszur, obrażających nasze uczucia religijne, nabywać nie należy. Przestrzega się zatem wszystkich przed tą perfidną robotą, a gdyby takie niecne pisma przez nieświadomość znalazły się w jakimś domu katolickim — należy je natychmiast zniszczyć. Wędrującym z domu do domu agitatorom trzeba dać odpowiednią odprawę. (z)

Domy katolickie

zamierzają postawić parafje farna i świętomarcińska

Kolegjata św. Marji Magdaleny przystępuje z wiosną do budowy własnego „Domu Katolickiego", który stanie na miejscu ogrodów mansjonarskich od strony Nowego Rynku. Powyższy fakt przyjęli parafjanie z wielkiem zadowoleniem i radością, gdyż potrzebę takiego domu odczuwano dotkliwie w życiu organizacyjnem parafji. Niewątpliwie szlachetny ten wysiłek ks. prałata Stychla poprze społeczeństwo, składając na budowę tak niezbędnego dla całej parafji gmachu odpowiednie ofiary. W ten sposób wspólnym wysiłkiem powstanie wielkie dzieło, które będzie początkiem pełnego rozkwitu życia religijnego i społecznego.

Jak się dowiadujemy, podobny dom powstanie też w parafji świętomarcińskiej. Zabiega o to bardzo intensywnie nowy proboszcz ks. prałat dr. Taczak. W krótkim czasie swych rządów dokonał on już b. wiele; w pierwszym rzędzie odnowiono całkowicie wikarjat, w niedługim też czasie ulegnie zmianie teren obok kościoła, na którym stoi pomnik Adama Mickiewicza. Wreszcie ks. prałat zamierza zrealizować postawienie nowego gmachu zamiast parterowego budynku od ul. św. Marcina, gdzie dawniej mieściły się biura parafjalne. Oczywiście, że i w tym wypadku uzależnia się cała praca od ofiarności społeczeństwa. (z)

KALENDARZYK

Czwartek, 12 lutego 1931.

Słońce: wschód 7,17; — zachód 16,58; — długość dnia 9 godz 41 min.

Księżyc: wschód 4.47; — zachód 11,00; — po ostatniej kwadrze.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw Pozn. Czwartek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana — 1 st. C., wiatr południowo-wschodni, ciśnienie atmosferyczne niskie 746 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 3 st. C., najniższa — 1 st. C.

Przepowiednia pogody na piątek: Pogoda zmienna, częściowe oziębienie.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś + 1,44 m.

Kal. rzk: Eulalja P.; jutro Juljan M.

Kal. słow.: Radzyn Św.; jutro Jordan Św

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Sapieżyńska, pl. Sapieżyński 1

Apteka pod Eskulapem, pl. Wolności nr. 13.

Apteka pod Złotym Lwem, Stary Rynek 75.

Apteka Chwaliszewska, Chwaliszewo 76.

Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12

Łazarz: Apteka przy Parku Wilsona, ul. M. Focha 47.

Wilda: Apteka pod Koroną, ulica Górna Wilda 61.

Pogotowie Lekarskie Związku Lekarzy, ulica Pocztowa 30, dyżuruje we dnie i w nocy. — Telefon 55-55.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Nabożeństwo żałobne za śp. ks. Kardynała Prymasa Dalbora.** Dnia 13 b. m, w piątą rocznicę śmierci ks. Kardynała Prymasa Dalbora, odprawi J. E. ks. biskup Dymek o godz. 8,45 uroczystą mszę św. żałobną. Następnie J. E. ks. Kardynał Prymas Hlond odprawi absolucje.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Zebranie Koła Śpiewackiego Polskiego** nie odbędzie się dzisiaj w sali Stronnictwa Narodowego, lecz w seminarjum nauczycielskiem, ul. Ratajczaka.

— * **Tow. „Dante Alighieri".** Walne zebranie odbędzie się dnia 20 bm. o godz 19 w malinowej sali Bazaru. Porządek obrad przewiduje: sprawozdanie prezesowej, sprawy kasowe (skarbniczka), informacje bibljotekarki i sekretarki oraz wolne głosy.

— * **Z Kasy Pośmiertnej Urzędników Krajowych Woj. Pozn.** Dnia 14 bm. o godzinie 18 odbędzie się w sali sejmikowej Starostwa Krajowego roczne walne zebranie w połączeniu z uczczeniem 25 rocznicy istnienia. Na porządku obrad m in. referat o działalności kasy w ubiegłem 25-leciu, sprawozdania za rok 1930, uzupełniające wybory do zarządu, wybór członków komisji rewizyjnej itd. Następnego dnia, tj. 15 bm odbędzie się na intencję kasy nabożeństwo, które odprawi o godz. 9 rano w kościele Pana Jezusa ks. N. Cieszyński

— * **Z Tow. „Pielgrzym".** Walne zebranie odbędzie się w niedzielę, 15 bm. o godz. 15 w sali Ogrodu Zoologicznego. — Wstęp tylko za okazaniem książeczek kwit. ewentl legitymacyj.

ŻYCIE SOKOLE

— **Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół" Poznań XV. (Śródka).** Zebranie plenarne odbędzie się w środę, dnia 11 bm o godz. 19.30 w Domu Katolickim na Śródce. M in. ważnemi sprawami referat p. Pawłowskiej „O morzu".

WYCHOWANIE, KURSY

— * **Kurs położnych.** W dniu 1 października br rozpocznie się w Wojewódzkiej Klinice dla Kobiet i Szkole Położnych w Poznaniu przy ul. Polnej 17 kurs położnych Potrwa on 2 lata. Bliższych informacyj udzielają właściwe wydziały powiatowe wzgl magistraty miast wydzielonych, dokąd również nadsyłać należy wnioski o przyjęcie na kurs. Termin składania wniosków upływa z dniem 1-go maja br.

— * **Baczność bezrobotne!** Związek Kobiet Pracujących urządza dla kobiet bezrobotnych dwumiesięczny kurs robót ręcznych Opłata za kurs tylko 2 zł miesięcznie. Zgłoszenia przyjmuje biuro Zw. Kobiet Pracujących, Aleje Marcinkowskiego 1 w godzinach od 9—15.

WIECZORY, KONCERTY

Ogłoszenia i uwiadomienia o balach, wieczorkach tanecznych, zabawach karnawałowych, herbatkach i bridgeach z tańcami oraz wszelkich tym podobnym przedsięwzięciach kierować należy do administracji pisma naszego, a nie do redakcji.

Wszystkie te doniesienia podawać będziemy stale na końcu części redakcyjnej w dziale „Kronika towarzyska" Punktualne zamieszczenie ich poręczyć możemy tylko w tych wypadkach, gdy nastąpi poprzednie porozumienie się między organizatorami odnośnych przedsięwzięć zabawowych a naszą administracją.

Przy nadsyłaniu tych doniesień na drodze listownej podać należy dokładny adres i numer telefonu tej osoby z którą administracja nasza mogłaby porozumieć się co do bliższych szczegółów, odnoszących się do zamieszczenia nadesłanego uwiadomienia.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Z Tow. Marynarzy.** W niedzielę, 15 bm. odbędzie się uroczyste poświęcenie sztandaru towarzystwa w kościele ks. ks. Zmartwychwstańców na Wildzie. Zbiórka o godz 8,15 na Rynku Wildeckim. O godz. 9 nabożeństwo i poświęcenie sztandaru. O godz 11.15 wymarsz do defilady przed Komendą Placu, o godz. 12.30 uroczyste posiedzenie w sali p. Jarockiej, ul. Masztalarska

— * **Z Sodalicji Marjańskiej Urzędników.** Miesięczne nabożeństwo odbędzie się w niedzielę, dnia 15 bm. o godz. 7.30 w kaplicy sodalicyjnej OO. Jezuitów, ul. Dominikańska 8

— * **Pokaz drobiu, gołębi i królików** urządza Towarzystwo Ornitologiczne od 21 do 23 bm. pod protektoratem Wielkopolskiej Izby Rolniczej. Na ogólne życzenie hodowców przedłużono termin zgłoszeń do dnia 14 lutego. Deklaracje przyjmuje p. Tilgner, Poznań, Wały Królowej Jadwigi 11.

Bóle w żołądku, ściskanie w dołku, obstrukcje, gnicie w kiszkach, złe trawienie, bóle głowy, obłożony język, bladą cerę, łatwo usunąć, stosując naturalną wodę gorzką **„Franciszka-Józefa"**, biorąc wieczorem przed udaniem się na spoczynek pełną szklankę. nw 7.722

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Walne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków** (dzielnica stare miasto) odbyło się dnia 9 bm w salce Domu Katolickiego na Śródce. Obrady zagaił prezes p. Libera, witając przedstawicieli związku i okręgu oraz licznie zgromadzonych członków. Przewodniczący poinformował zgromadzonych o walnym zjeździe okręgowym, który odbędzie się w najbliższym czasie w Poznaniu. Na przewodniczącego walnych obrad poproszono prezesa okręgu p. Grzelaka. Sekretarzem został p. Gryszczyński, na ławników wybrano pp. Dwojaka i Laurentowskiego. Obszerne sprawozdanie z całorocznej działalności złożył prezes p. Libera. Sprawozdanie sekretarza p. Kroemkego dało pełen obraz owocnej pracy zarządu w ubiegłym roku. Z sprawozdania skarbnika p. Wentzla wynikało, że i kasa towarzystwa dobrze się rozwija Podczas gdy w roku poprzednim zysku było 600 złotych, obecnie jest przeszło 1 300 zł. Majątek towarzystwa wynosi obecnie około 4 tys. złotych. — Zkolei złożyli swe roczne sprawozdania komendant i przewodniczący komisji rewizyjnej. Przystąpiono do wyborów uzupełniających Pierwszym wiceprezesem został p. Ochiński, sekretarzem (ponownie) p. Kroemke. Zast. sekr. p. Dwojak, radnym p. Wawrzyniak. Delegatami na zjazd okręgowy zostali pp.: Laurentowski. Dwojak i Gryszczyński Przewodniczącym sądu honorowego został ks. dyr. Sulek. Na tem obrady wyczerpano. (tr.)

— * **Godna „Odpowiedź Treviranusowi".** Niezwykłą energję w zbieraniu funduszu na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi" okazało Zrzeszenie Pracowników Banku Zw. Spółek Zarobkowych. Przeprowadziło ono we wszystkich oddziałach Banku Zw. Spółek Zarobkowych zbiórki, a mianowicie: we Lwowie. Bielsku, Krakowie, Warszawie, Radomiu, Kielcach, Lublinie. Toruniu, Bydgoszczy, Grudziądzu, Sosnowcu, Łodzi, Katowicach, Piotrkowie i Wilnie. Mimo trudnych warunków ekonomicznych, patrjotyczni członkowie wspomnianego zrzeszenia złożyli pokaźną sumę 1 162 zł jako odpowiedź na butne wystąpienie min. Treviranusa. Wybitnie patrjotyczny czyn pracowników bankowych zasługuje na szczególniejsze podkreślenie.

Sumę 1.162 zł przekazał zarząd Zrzeszenia do administracji „Kurjera Poznańskiego".

— * **Bractwo Wstrzemięźliwości przy parafji Matki Boskiej Bolesnej na św. Łazarzu** odbyło swe walne zebranie w dniu 2 bm. Po załatwieniu spraw bieżących przystąpiono do odczytania sprawozdań rocznych Następnie przystąpiono do wyborów które odbyły się przez aklamację. Na czele bractwa stoi moderator ks. prob. Józef Gorgolewski, wicemoderatorem jest ks. Ludwik Leśniewicz, prezeską — p. Marja Jankowska, zast — p. Adamska, sekretarką — p. J Redmerówna, zast. — p Baranowska, skarbniczką — p. P. Wieczorowska zast p. Kuraszowa, kierowniczką oddziału abstynenckiego — p. Baczyńska, zast. — p. Banaszakówna, bibljotekarzem — p. Dudziak.

— * **Z targu.** Dnia 11 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 4,00—4,40 zł; masła mleczarskiego 5,20—5,60 zł; twarogu 1.00—1.20 zł; mendel jaj 2.20—2,50 zł; litr śmietany 1.60—2,00 zł: litr mleka pełnego 32—34 gr; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1.60 do 1.80 zł; słoniny wędzonej 2,40—2.80 zł; wieprzowiny 1.80—2,00 zł; wołowiny 1.60 do 2,80 zł; cielęciny 1.60—2.80 zł: skopowiny 2,00—2.60 zł; koziny 1.40—1.60 zł; smalcu 2,00—2.60 zł: za drób: kura 3.00 do 5.00 zł; perlica 3.00—4,00 zł; kaczka 2.50 do 5.00 zł: 1 kg tucznej gęsi 2.60 zł; para gołębi 2,00—2.50 zł; sarnina 3.00—5.00 zł; za 1 kilogram: bażant 4,50—5.50 złotych; królik 3,00—4,00 złote; indyk 7.00 do 10,00 złotych; za ryby: 1 kg. karpia 4,40—4.80 zł; szczupaka 3.60—4.00 zł; lina 4.00—4.40 zł; okonia 2.80—3.20 zł; karasia 2.80—4.00 zł; 1 kg białych ryb 1.00—1.50 zł; 1 kg. węgorza 5.20 zł: sandacza (mrożonego) 6.00 zł; 1 kilogram suma 4.00 zł. Za ryby śnięte płacono 60—80 gr mniej. Płacono za jarzyny: główka kapusty białej i włoskiej 15—30 gr; modrej 30—60 gr; 1 kg ziemniaków 6—8 gr; 50 kg 2.00 do 2.50 zł: 1 kg marchwi 20 gr; buraków 10—15 gr; cebuli 20 gr, szpinaku 30—50 gr; za kg; jarmużu 30—40 gr; pietruszki 50 do 60 gr; 1 kalafjor 0.40—1.60 zł; 1 kg bobu 1.20 zł; główka zielonej sałaty 20—30 gr. Za owoce 1 kg jabłek 1—3 zł: gruszek 1,20—1.60 zł; borówek 2.80 zł; 1 kg orzechów włoskich 4.00 zł; laskowych 4.20 do 4,60 zł; 1 kg świeżych śledzi 0,80—1.00 zł. Ruch mało ożywiony, ceny bez znaczniejszych zmian (hu)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Dziecko poparzyło się gorącym tłuszczem.** W środę wieczorem przywołano Pogotowie Lekarskie (tel. 55 55) na ul. **Wodną 24, gdzie w mieszkaniu** rodziców

poparzył się dotkliwie 2-letni Mieczek Suwalński. Podczas topienia tłuszczu mały chłopczyk wszedł na stół, przewrócił naczynie z gorącym tłuszczem, oblewając się zawartością naczynia. Biedne maleństwo poparzyło sobie lewą stronę twarzy, lewą nogę i lewą rękę. Po opatrunku małego pacjenta pozostawiono w domu. (k.)

— * **Pęknięcie głównej rury wodociągowej.** Z niestwierdzonych przyczyn pękła główna rura w sieci wodociągowej na ul. Półwiejskiej. Woda zalała ulicę, a do pomocy wezwano miejską straż pożarną, która zamknęła kran, tamując groźny wylew. (k.)

KRONIKA POLICYJNA

— * **W sprawie samobójstwa tancerki,** o czem podaliśmy wiadomość 11 bm., donosi nam p. Szafrański, właściciel winiarni „Pax", że Marta Sobkówna nie pracowała w winiarni jego już od 2 miesięcy. Jak nam donoszą, była zatrudnioną w Kawiarni Rzymskiej przy ul. Matejki.

— * **Ujęcie szajki bandytów,** o czem donosiliśmy w wtorkowym numerze, odbyło się przy ul. Sielskiej 12. W sprawozdaniu naszem mylnie podano nr. 16.

— * **„Kwestor" Księży Pallotynów.** — Leonard Tumidajski, zam. przy ul. Grunwaldzkiej 1, został ujęty za bezprawne zbieranie składek na cele dobroczynne Księży Palotynów w Warszawie. Miał on specjalną listę i przy jej pomocy wprowadził ludzi w błąd. (z.)

— * **Ujęcie t. zw. paczkarza.** Franciszek Losiak, zam. przy ul. Mickiewicza 13, został ujęty za podrzucenie paczki rzekomo z dolarami i usiłowaną kradzież pieniędzy. Za ten sam czyn ujęto Silskiego Antoniego, zam przy ul. Jeżyckiej 2. (z.)

— * **Kradzieże i włamania.** Do sklepu artykułów spożywczych p. Dembińskiej, przy ul. Głównej 19 włamali się złodzieje i skradli 25 kg. kawy, za 390 zł, herbaty, za 290 zł, czekolady, za 400 zł wyrobów tytoniowych, większą ilość mydła, margaryny i inne artykuły, łącznej wartości 1387 złotych. — P. Józef Neumann z Junikowa doniósł policji, że z samochodu, pozostawionego na ul. Młyńskiej, skradziono mu większą ilość wędlin i 10 łyżek srebrnych, ogolnej wartości 500 zł. — Dochodzenia w toku. (z.)

KRONIKA SĄDOWA

— * **O krzywoprzysięstwo.** Dnia 16-go bm. przed sądem okręgowym w Gnieźnie odbędzie się rozprawa o zbrodnię krzywoprzysięstwa z § 154 k. k. przeciwko Antoniemu Miechileniemu z Poznania (ulica Przecznica 2) oraz Leonowi i Aleksandrowi Dawidowskim z Poznania (ul. Gwarna 17). Rozprawa potrwa przypuszczalnie 4 dni, a powołano na nią 35 świadków i 3 biegłych. Obrony podjęli się pp. dr. Korczyński, dr. Rosner, dr Piechocki i dr. Kręgiewski. Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym, że w sprawie spornej Roman Maniewski przeciw Franciszek Majewski o opróżnienie lokalu na posiedzeniu Sądu Powiatowego w Poznaniu w dniu 16 sierpnia 1923 zeznali jako świadkowie świadomie niezgodnie z prawdą. (br.)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— * **Stodoła spłonęła** dnia 10 bm. na szkodę p. Henryka Seewarta w Strychowie w powiecie gnieźnieńskim. Razem z stodołą spłonęło również kilka maszyn rolniczych, większa ilość zboża. Strata wynosi około 14 000 zł, a ubezpieczenie pokrywa 6 700 zł. (br.)

— * **Pożar.** W Dąbrowie pod Chojnicami srożył się na majątku p. Emila Lange wielki pożar, ktory zniszczył stodołę i szopę. Wraz z budynkami spaliły się wielkie zapasy zboża, parowa młockarnia, samochód i narzędzia rolnicze. Straty wynoszą łącznie 225 tys. zł. Przyczyny pożaru dotąd nie ustalono. (x.)

JARMARKI

— * **Krotoszyn.** Jarmark na konie odbędzie się dnia 17 bm. Z powodu pryszczycy spęd bydła zakazany.

— * **Mosina.** Dnia 19 bm. odbędzie się jarmark ogólny. Spęd bydła zakazany.

— * **Piaski,** pow. Gostyń. Jarmark kramny i na konie odbędzie się 18 bm. — Spęd bydła i trzody chlewnej wzbroniony.

— * **Jutrosin,** powiat Rawicz. Jarmark na konie oraz towary kramne odbędzie się dnia 20 bm.

Z WIELKOPOLSKI

— * **Gniezno.** (Z. Tow. Uczniów Handlowych.) Na rocznem walnem zebraniu Tow. Uczniów Handlowych przewodniczył kurator organizacji p. Sylwester Bykowski. Dochodu w roku sprawozdawczym było 636.58 zł, rozchodu zaś 600,45 zł. Do zarządu weszli: prezes — p. Domicil Weiss, wiceprezes — p. Tadeusz Banach, sekretarz — p. Aleksander Kus, skarbnik — p. Czesław Breliński, bibljotekarz — p. Roman Sikorski, rewizorzy kasy i bibljoteki — pp. Edmund Nowicki i Stanisław Ziętek. (br.)

— * **Śrem.** (Do Hallerczyków.) W Śremie powołuje się do życia placówkę Zw. Hallerczyków. W tym celu zwołuje się wszystkich byłych wojskowych armji gen. Hallera z Śremu i okolicy na zebranie porozumiewawcze. Odbędzie się ono dnia 22 bm. o godz. 12 w południe w lokalu p. Kaweckiego przy poczcie.

— * **Rogoźno.** (Z Koła Śpiewaczego.) Walnemu zebraniu Koła Śpiewaczego przewodniczył Furmistrz p. Smukalski. — Po sprawozdaniach zarządu i udzieleniu absolutorjum, nowy zarząd wybrano w następującym składzie pp.: radca dr. Wysocki — prezes, K. Sztuba — wiceprezes, St. Maćkowiak — sekretarz, Pola Jasińska — zast. sekr., Szukalski — skarbnik, Hannig — dyrygent. Sąd honorowy tworzą pp: Szatkowska, Napieckówna i Mikołajczak.

— (Srebrne gody.) W ubiegłym tygodniu obchodzili pp Kazimierzostwo Jabłońscy srebrne gody małżeńskie. Na intencję Jubilatów odbyła się uroczysta msza św.

— (Osobiste.) Z dniem 9 bm. kierownictwo Banku Ludowego w Rogoźnie objął p. Malachowski. (ske.)

— * **Łąsko Wielkie,** pow. bydgoski. — (Z kroniki kościelnej.) Z rozporządzenia wyższej władzy duchownej powołano ks. prob. Gralika z Łąska Wielkiego do parafji w Powidzu. W ciągu czterech lat pobytu w tutejszej parafji zyskał sobie ks. prob Gralik za swą niestrudzoną pracę duszpasterską, społeczną i oświatową dużo uznania u parafjan. Mimo licznych trudów odnowił z pomocą parafjan świątynię. Z całą gorliwością i energją wspierał kółka, takie jak Stow Młodych Polek, Stow Młodzieży Męskiej, Kółko Misyjne, Bractwo Wstrzemięźliwości, Sodalicję Mężczyzn i Kółko Włościanek, a do życia powołał Kółko Rolnicze. Dotychczasowi parafjanie zachowają go też w wdzięcznej pamięci.

— * **Ostrów n. Gopłem.** (Z życia powstańców). W ubiegłą niedzielę odbyło się w sali parafjalnej walne zebranie Towarzystwa Powstańców i Wojaków, które zagaił prezes p. Bednarski. Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego wchodzą pp.: prezes — ks. Strehl sekr. — Sopniewski, skarbnik — Lewandowski. Po wyborze nowego zarządu wygłosił p. Bednarski referat pt. „Cele i zadania Powstańców", który zebrani przyjęli hucznemi oklaskami. (fn)

— * **Kępno.** (Pożar). Jednej z ostatnich nocy zapaliło się z nieustalonej przyczyny w zabudowaniach rolnika Franciszka Przybyły w Nowym Mroczeniu. — Pastwą płomieni padła stodoła ze zbożem i narzędzia rolnicze wartości około 9 tys. złotych. (k)

Komitet Floty Narodowej

Poznański Kom. Floty Narodowej nadsyła nam odezwę, która po zwróceniu uwagi na poruszenie umysłów przez bezczelne wystąpienie Treviranusa pisze m. in.:

Społeczeństwu trzeba wytłumaczyć, że wcale nie żąda się jednorazowych większych ofiar, lecz w imię dewizy „ziarnko do ziarnka, zbierze się miarka" o ofiary małe a ciągłe i ogólne. Niemcy na początku tego stulecia stworzyli olbrzymi „Flotten-Verein", który się przyczynił do wybudowania potężnej floty wojennej. — Czyż tego, co uczynili Niemcy w celach zaborczych, nie możemy my uczynić w celach słusznej, a koniecznej obrony naszych granic?

Mało zapewne ludzi jest poinformowanych, że taki związek narodowy rozbudowy floty w Polsce już istnieje od lat. Na jego czele stoi „Komitet Floty Narodowej" w Warszawie. Założycielem tego związku wzgl. komitetu, a zarazem sekretarzem generalnym jest generał Zaruski. Ideą i zadaniem Komitetu jest gromadzenie od wszystkich obywateli dobrowolnych składek na kupno i budowę okrętów. Komitet ten pracuje około 3 lat i w tym czasie zorganizował ponad tysiąc filij prowincjonalnych (kół miejscowych). W Poznaniu, istnieje również takie Koło miejscowe. Celem tego wielkiego związku rozbudowy floty jest, jak już mówi samo miano, rozbudowa narodowej floty polskiej. Pocóż więc akcję społeczeństwa rozdrabniać na niezliczone hasła, „jak odpowiedź Treviranusowi", „Obrona Pomorza", „dary różnych miast" i t. p.? Czyż nie lepiej skierować ten zdrowy odruch narodu do jednego wielkiego, a już istniejącego wysiłku? Tworząc tyle haseł i tyle punktów zbiorczych, rozpraszamy naszą działalność i nie doprowadzimy do poważniejszego wyniku. Stojąc przy jednem haśle, zdziałamy znacznie więcej.

Oto wyciąg ze statutów tego związku:

Członkiem może zostać każdy, opłacający rocznie zł 1.—; członkiem wspierającym czynnym opłacający rocznie zł 12.— (1 zł mies.); członkiem wspierającym opiekunem opłacający rocznie zł 120.— (10 zł mies.); członkiem wspierającym dożywotnim opłacający rocznie 5.000 złotych. Odznaki posiada związek metalowe na szpilce po 50 groszy, srebrne oksydowane na zakrętkach po zł 1.50. Odznakę taką powinien każdy Polak nosić, zaznaczając tem, że jest członkiem związku.

Miejscowy Komitet ma chwilowe pomieszczenie w Banku Cukrownictwa, pokój nr. 10, gdzie przyjmuje się członków, sprzedaje odznaki, wydaje legitymacje i znaczki po 10 gr, 50 gr i po 1 zł. Z dotychczasowych składek posiada już fundusz zebrany około 11 tysięcy złotych. Aby pieniądze te przynosiły procent, posiada Komitet konto w P. K. O. Nr. 209-296 oraz konto w Banku Cukrownictwa.

Komitet wzywa wszystkich Polaków do zapisywania się na członków i składania ofiar.

Komitet uprasza uprzejmie o powtórzenie w innych pismach codziennych niniejszej odezwy.

O pomoc dla naszych kresów wschodnich

Na temat ten otrzymujemy następujące uwagi:

„Wschodnio-południowe kresy nasze — to pogranicze ścierających się obcych sobie kultur Wschodu i Zachodu. Tu ręce ludzkie budowały obronne zamki, a duch boży rozsiewał obficie swe łaski na tych rubieżach, obierając nieraz nawet bardzo skromne przybytki na strażnice swego ducha i wiary". — O takiej skromnej, cichej kapliczce z cudownem obrazem Matki Boskiej pisze E. Zalewska-Dorożyńska w „Sodalisie" z marca r. z. A ileż mamy tam na Wołyniu jeszcze uboższych, walących się nieraz w gruzy przybytków Pańskich, ileż chat skleconych z drzewa, używanych do odprawiania Świętej Ofiary. Nawet często i tego zabraknie i Msza św. odbywa się to w jednej, to w drugiej chałupie, gdzie zwykły stół zastępuje ołtarz, a trzy skrzynki drewniane zakrystję. Nie wymieniamy poszczególnych miejscowości, gdyż byłoby ich za wiele. — Równocześnie zaś tysiące dolarów płyną od amerykańskich sekciarzy, zwłaszcza anabaptystów, na propagandę swych sekt właśnie wśród ludności kresowej.

Dajmy naszym współbraciom na Wołyniu sposobność zbliżenia się do Boga, umacniajmy wiarę św. na wschodnich naszych rubieżach. Trzeba bowiem budować i odbudowywać kościoły, fundować sierocińce i ochronki, zakładać szpitale na tych bezmiernych obszarach, kulturalnie i religijnie zupełnie zaniedbanych. Niechaj za naszą pomocą zbierają się tam tłumy wiernych na nabożeństwa, niechaj tam modlitwy pobożnego ludu przeważą wpływy sekciarskie i zatrute miazmaty bolszewickiej ideologji, przenikające przez kordony do domów naszych współbraci.

Nie szczędźmy modlitwy, nie szczędźmy grosza dla naszych zagrożonych kresów.

Paulina Cegielska.

SPORT

Hokej na lodzie

Ameryka — Szwecja 3:1 (0:0, 1:1, 2:0). Mecz ten odbył się w Berlinie w anormalnych warunkach, bowiem Szwedzi grali bez swego doskonałego bramkarza Sucksdorffa, którego grypa zwaliła z nóg; zastępował go Linke z „BSC". Dla Amerykan zdobyli bramki Gordon, Smith i Sandorf; Dla Szwecji honorowy punkt uzyskał Johansson.

Ciężka atletyka

Do zawodów o mistrzostwo m. Poznania w zapasach i podnoszeniu ciężarów, które się odbędą dn. 14 i 15 lutego,o zgłosiły swój udział następujące kluby: — „Zbyszko", „Gladjator", „II. Cegielski" i „Spalla". Z każdego klubu startuje około 20 zawodników, m. in. wszyscy zeszłoroczni mistrzowie. W spisie figurują również dość znani zapaśnicy-amatorzy: bracia Zajączkowscy, Günter (Zbyszko) z „Gladjatora", na wyróżnienie zasługuje Grajewski w wadze ciężkiej; klub „H. C. P" reprezentuje Kałek, Spychała, Smul. W klubie „Spalla": Grodzki, Nowaczyk, Łukaszewicz i Bayer. Zawody odbędą się w sali „H.-C. P." (Górna Wilda 180).

Piłka nożna

Pred walnem zgromadzeniem PZPN. Jedną z najważniejszych dziedzin w każdej pracy sportowej jest kwestja administrowania funduszami społecznemi, więc zkolei zajmiemy się i tym działem PZPN. Otóż, gdy przed 3 laty siedziba została przeniesiona z Krakowa do stolicy, bilans PZPN wyglądał nader opłakanie, gdyż zamykał się sumą długów w wysokości 30.000 zł. Oszczędna gospodarka zarządu w Warszawie doprowadziła do spłacenia tego poważnego długu i — jak możemy stwierdzić ze sprawozdania kasowego — pozostaje jeszcze w gotówce suma mogąca pokryć wszelkie wydatki, PZPN do dnia 1 kwietnia br., co świadczy o celowem przeprowadzeniu spraw finansowych. Również ze sprawozdania kasowego dowiadujemy się, iż zarząd mimo zmniejszenia się wpływów z dnia PZPN (Kraków i Lublin) subwencjonował słabsze okręgi wschodnie, kursy trenerskie w Warszawie oraz pokrył niedobory ze spotkań międzynarodowych jak również pewne deficyty z mistrzostwa międzyokręgowego. Przy wyjazdach zagranicę starano się zebrać 20 osób celem osiągnięcia zniżki 25 proc. na kolejach i zwrot kosztów podróży ze strony t. zw. „kibiców" zmniejszano wogóle wydatki poszczególnych ekspedycyj. Aczkolwiek komisja rewizyjna będzie jak zwykle miała pewne zastrzeżenia drobnej natury co do księgowania pozycyj, to jednak trudno jej będzie zaczepić gospodarkę PZPN w roku sprawozdawczym. Z. W.

„Warta" — „HCP" spotykają się w niedzielę o godz. 14.30 na boisku „Warty". Mecz ten zapowiada się bardzo interesująco ze względu na dobrą formę „HCP"; „Warta", wykorzystując okres przed rozpoczęciem rozgrywek ligowych, montuje zespół, aby do mistrzostw wystąpić dobrze przygotowaną.

Pięściarstwo

PZB zdecydował się przecież urządzić mecz z Austrją, zapowiadany od przeszło miesiąca i pomimo że dzieli nas od nowego terminu niewiele więcej ponad tydzień — dotychczas nie wiemy jeszcze, kto będzie reprezentować naszebarwy, a tylko obracamy się w sferze przypuszczeń i projektów. Z podanego przez nas w rannem wydaniu szkieletu zespołu, widać, że — poza dwoma wyjątkami — zanosi się znów na wystawienie t. zw. „drugiego garnituru" i to bodaj czy nie słabszego jeszcze niż na Czechy! — Słowem istna zabawa w sport, koszta której Polska musi płacić! — Jakże inaczej wziął się do dzieła nasz przyszły przeciwnik! Urządzono tam szereg spotkań eliminacyjnych, na podstawie których dopiero ustalono ostateczny skład, najlepszy na jaki obecnie Austrję stać. Skład ten przedstawia się następująco podajemy według kolejności wag): Erben, Czappak, Lindenheim, Kamba, Czerweny, Putz, Laub i Korschitz. W zespole tym, obok znanych nazwisk doskonałych zawodników widnieje kilka nowych, którzy w spotkaniach eliminacyjnych zadokumentowali swą wybitną wyższość i zapowiadają się groźnie. — Czy P. Z. B. zamierza się tym razem przysłużyć Austrji i chce jej umożliwić zwycięstwo?

Teatr Wielki

DZIŚ — Występ gościnny Teatru Japońskiego z Tokio.
Piątek. 13. 2. Występ gościnny Teatru Japońskiego z Tokio.
Sobota. 14. 2. „Piękna Helena".
Niedziela. 15. 2. popoł. „Miljony Arlekina" i „Rapsodja Liszta".
W niedzielę, 15. 2. wieczorem „Casanowa".
Poniedziałek. 16. 2. „Piękna Helena".
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Przedsprzedaż biletów w biurze ogłoszeń „Par". ul. 27 Grudnia 18. od godz. 10 do 17. W niedziele i święta w Teatrze Wielkim od godz. 11.30 do 13.45.

Teatr Polski

DZIŚ — „Pani Ministrowa".
Piątek. 13. 2. „O żonach złych i dobrych" — (prapremiera).
Sobota. 14. 2. „O żonach złych i dobrych".
Niedziela, 15. 2. popoł. „Interes z Ameryką" — ceny zniżone.
Niedziela. 15. 2. wiecz. „O żonach złych i dobrych".
Poniedziałek. 16. 2. „Pani Ministrowa".
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety poprzednio nabyć można w kasie teatralnej.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Ludzie w hotelu".
Piątek. 13. 2. „Ludzie w hotelu".
Sobota. 14. 2. „Ludzie w hotelu".
Niedziela. 15. 2. o godz. 3,30 popołudniu „Zaczarowana lilijka".
Niedziela, 15. 2. wieczorem „Ludzie w hotelu".
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety wcześniej do nabycia w składzie cygar p. Zygarlowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

Teatr Rewja

DZIŚ — „Powrót Taty".

Stronnictwo Narodowe

Wydział Robotniczy

Stronnictwo Narodowe zwołuje zebranie dyskusyjne z referatem p. Teodory Pawłowskiej na temat:

„Morze polskie"

na dzień 13 lutego, w piątek wieczorem, o godz. 7-mej. Zebranie odbędzie się w sali Stronnictwa Narodowego przy Św. Marcinie 65, I. p. (wejście na prawo).

Na zebranie to uprzejmie zaprasza członków i wprowadzonych gości

Prezydjum Wydziału Robotniczego.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

NASZE AKTORKI NA PRAWDZIWEJ SCENIE

Jutro Teatr Polski wystawia najnowszą sztukę Nowaczyńskiego: „O żonach złych i dobrych". Ośrodkiem akcji jest małżeństwo aktorki z arystokratą. Nazwał autor tę sztukę „komedją stołeczną" zapewne dla tego, że każdemu w Warszawie wiadomo, jaką kolejką podmiejską jedzie się do owej „Arkadji", w której rezyduje młoda i urocza hrabina Firleyowa, eks-aktorka, a teraz wielka dama jak się patrzy i na dobitek świetna administratorka dóbr rodowych. Sam typ bohaterki zespolił wszakże rysy różnych bogiń sceny, które — ostatnim dziesiątkiem lat mniejwięcej — ucharakteryzowały się na reprezentantki wielkich fortun i nieraz wielkich nazwisk. Pobrzmiewają nawet echa jeszcze dalszej przeszłości. W rozmowach przypominają sobie „Arkadyjczycy" tę uroczą naiwno-liryczną, która wywędrowała za mężem na kujawską prowincję i jako pani przemysłowcowa ma wcale ładną rolę, nie tytułową może, ale w każdym razie nie „ogona". Taksamo zatrącamy słuchem o jedną z największych karjer małżeńskich jakie kiedykolwiek notował nasz zakulisowy almanach gotajski: idzie o tę świetną gwiazdę lwowsko-krakowsko-warszawską, która jako małżonka jednego z kierowników światowej finansjery weszła za kulisy największej polityki. Wiadomo, że gdy w latach dziewięćdziesiątych puszczono raz alarm giełdowy o zatargu między Niemcami a Francją, żona jednego z wielkich bankierów, zagadnięta o to przez niemieckiego księcia krwi, odpowiedziała:

— Wojna? To być nie może. Mój mąż o tem nic nie wie.

Dzisiaj jest na kuli ziemskiej kilka żon, które zeszedłszy się na kawie mogłyby poplotkować sobie o największej polityce, tej, którą kieruje jakaś „gruba szóstka" („big six") czy gruba piątka najgrubszych bankierów. Otóż taki podwieczorek byłby całkiem niekompletny bez naszej niezapomnianej Lulu z wedekindowskiego „Ducha ziemi", lady Makbet, potem Małgorzaty z „Fausta" (bo i śpiewem się zajmowała przez jakiś czas we Włoszech). Teraz przerzuciła swoją niesamowitą energję na eksploratorstwo nieznanych krain: ugania samochodem po pustyni Gobi, fruwa samolotem nad Himalajami, i spisuje swoje odkrycia we wspaniale ilustrowanych tomach nieskazitelnej włoszczyzny. A jak deklamowała list panny Anieli, ten z Beniowskiego!

Hrabin jest i było kilka. Rozpoczęła ich szereg przecież Helena Modrzejewska-Chłapowska. Był to dobry początek. Taksamo z kulis krakowskich przeszła na rodowe małopolskie komnaty jedna z oryginalnych piękności przedwojennych. Drugą, najnowszą hrabinę ulokował właśnie Nowaczyński w podwarszawskiej „Arkadji".

Mamy też aktorkę w wysokiej dyplomacji. Jako ministrowa pełnomocna jednego z poselstw polskich na Zachodzie jest równie urocza jak bywała na scenie i w korpusie dyplomatycznym swej siedziby ma rozgłos niemały. Zachwyca się nią Wielka Brytanja; Chiny przecierają podobno swe olbrzymie rogowe okulary gdy ujrzą w lśniącym tłumie jej różową twarzyczkę; Hiszpanja nie ma słów dla jej grandezzy, a Stany Zjednoczone wynoszą jej prostotę. Słowem: high class pod każdym względem, wcielona propaganda Polki, od czego już tylko jedna litera do propagandy Polski. Żony dyplomatów mają z pewnością ważne dossier w tajnych aktach ministerstw. Funkcja ich jest podobna do tej, jaką sprawują mężowie primadonn — co to w każdej udanej roli mają swoją cząstkę, a już co do udanych recenzyj bywają niezastąpieni. Kto wie, jakby wyglądały dzieje świata, gdyby taka czy inna ambasadorowa miała mniej czarujący uśmiech i gdyby nie była wirtuozką rozmowy. Któż będzie umiał prowadzić dialog, jeżeli nie aktorka i czy na darmo tyle się mówi o intrygach teatralnych? Wiadomo, że przy dyplomatycznych obiadach załatwiają się nieraz historje bardzo skomplikowane: najczęściej takie, których ani rusz nie dałoby się rozplątać na urzędowych rozmowach w jakimś EM-Es-Zecie.

Co do przemysłu, o którym mówiłem na wstępie, to nietylko w średnim, ale w największym również króluje u nas aktorka. U Wiktora Hugo (zdaje się, że w „Marion Delorme") krzyczy jakiś król na jakiegoś bretońskiego barona: „Zgolę ci twoje jedenaście wieżyc!!" (niby: jak się będzie stawiał). Nasza wspaniała ongi „grande amoureuse" teatrów krakowskich i warszawskich ma na swej fabrycznej baronji z pewnością nie mniej kominów, niż tamten miał wieżyc, a słychać, że z wielką energją sprawuje w rządach „la justice basse et haute", jak to na baronjach średniowiecznych bywało. Inna, aktorka zupełnie najwyższej rasy a dziwnie niecodziennej piękności, jest kasztelanką na wielkich dobrach ziemskich w Lubelszczyźnie. Była już wiceministrową, teraz mówi się do niej „pani prezesowo" ale teatr chyba nigdy się po jej talencie nie utuli.

Możnaby ten rejestr jeszcze przedłużyć. Jest on otwarty i pewnie powiększy się dalej. Takie przykłady zachęcają. Tak przynajmniej możnaby sądzić z tego, co pisze Nowaczyński. Jego hrabina Firleyowa jest zbyt ponętnym wzorem, aby na niej miały skończyć się marjaże teatralno-wielkoświatowe. Każda matrona musi jej przyznać, że „jest bardzo dobrze" i wielce „na swojem miejscu". Jest to zrozumiałe. Nasze aktorki wytworzyły już sobie styl, w jakim trzeba grać wielkie damy na prawdziwej scenie. Już żadnej nie spotka to, co zdarzyło się raz — we Francji podobno, chociaż nie ręczę — gdy pewien grand seigneur przywiózł do rodowego zamku świeżo poślubioną aktorkę, aby ją zapoznać z rodziną. Młoda pani była wcieleniem pięknych manjer, ale zarazem swobody i prostoty. Występ udał się świetnie. Wszyscy byli zachwyceni a przy pożegnaniu senjor rodu sam odprowadził uroczego gościa do limuzyny i całując w rączkę rzekł z uśmiechem:

— Drogie dziecko, bardzo przypadłaś nam do serca. A już szczególnie jesteśmy ci wdzięczni za to, że jesteś taka prosta. Bo widzisz, mieliśmy już w sąsiedztwie jedną twoją koleżankę za hrabinę, ale to była taka wielka arystokratka, że sami nie wiedzieliśmy, jak do niej przystąpić...

Podobno piękna hrabina do dziś dnia rumieni się z uciechy na wspomnienie tej recenzji. Czcigodny senjor rodu musiał dobrze znać psychologję kulis. Wiedział, że wielką przyjemność sprawia aktorce kto powie jej że grała świetnie, ale najgórniejsze pochwały są niczem wobec paru słówek, że grała lepiej niż tamta. A staruszek powiedział jeszcze, i to całkiem wyraźnie, że tamta grała źle! To już szczyt szczytu. „Niebo w gębie", jak mawiają hrabiny.

Podobno jakiś stary aktor, gdy mu to zdarzenie opowiedziano z dodatkiem uwagi, że role hrabin tak świetnie się aktorkom udają, mruknął zazdrośnie:

— Ba...! Po tylu próbach...!

W. N.

ŻYCIE KULTURALNE

KRAJOZNAWSTWO

Dziś dwa odczyty krajoznawcze. Czwarty odczyt z cyklu organizowanego przez Ligę Ochrony Przyrody odbędzie się dziś o godz. 6 w sali 17 Collegium Minus. Prelegent p. adjunkt inż. A. Linke będzie mówił na temat: „Pieniński Park Narodowy" i zademonstruje mnóstwo pięknych przeźroczy. Wstęp na odczyt 30 groszy. Również dzisiaj p. prof. dr. St. Dedio zainauguruje o godz. 8 w sali 22 Coll. Minus cykl odczytów tatrzańskich, który organizuje Poznański Oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Tematem odczytu będzie „Orawskie Morskie Oko pod Rohaczami" (w Zachodnich Tatrach). Ilustracją będą piękne własne przeźrocza prelegenta. Wstęp 50 gr., dla młodzieży 30 gr.

MUZYKA

„Medycki" konkurs muzyczny. Ze Lwowa piszą nam: Kasyno i Koło artystyczno - literackie ogłosiło konkurs na pieśń do tekstu, który musiał być zaczerpnięty z wydawnictw „medyckich", tj. z dzieł wydawanych przez Pawlikowskich z Medyki. Konkurs ten rozstrzygnięto i pierwsza nagroda przypadła młodemu kompozytorowi z Warszawy, Piotrowi Perkowskiemu. Drugą otrzymał p. Stanisław Lipski z Krakowa, trzecią p. B. Wallek-Walewski również z pod Wawelu. Między konkurentami, którzy zostali jeszcze wyróżnieni, znajduje się także p. Adam Juengst z Ostrowa w Wielkopolsce. (ml)

Z symfoniki w Jugosławji. Filharmonja dubrownicka wykonała „Te Deum" Józefa Flach-Vrutickyego na chór mieszany, dziecięcy, wielką orkiestrę i głos solowy. Jest to, jak stwierdza krytyka, dzieło bardzo współczesne w harmonice i w kolorycie orkiestrowym.

RUCH REGJONALISTYCZNY

Wspomnienie o wybitnym Kaliszaninie Pięknie wydany kaliski miesięcznik regjonalny „Ziemia kaliska" przynosi w swym podwójnym (6-7) zeszycie ciekawe wspomnienie prof. dr. Bujwida z Krakowa o Asnyku urodzonym w Kaliszu jak wiadomo. Autor przedstawia głównie działalność Asnyka w Krakowie na terenie czytelni Tow. szkoły ludowej Ks. Jan Sobczyński podaje w tłomaczeniu akta procesu rodziny Lipskich z fiskusem pruskim w 1798 r. o zagrabione bezprawnie rzekomo jako własność kościelna, dobra Chocz, leżące na pograniczu b. „kongresówki" i „księstwa". Rzeczy te były już raz po niemiecku w oryginale drukowane kosztem Lipskich r. 1800 w Kaliszu. J. Staszewski kontynuując swą pracę o „kaliskim wysiłku zbrojnym 1806—1813" podaje na podstawie papierów pozostałych po gen. Dąbrowskim jak w r. 1806 z chwilą wkroczenia wojsk francuskich powstał na terenie departamentu Kaliskiego cały szereg informacyj wojskowych i jak je ujmowano w karby dyscypliny. Spraw kulturalnych dotyczą dwa artykuły o teatrze kaliskim. Przeszłość jego w latach 1820—1830 podaje K. Stefański, zagadnienia obecne na podstawie głosów prasy kaliskiej omawia A. L. Lasiński Zeszyt kończy kronika kaliska za sierpień i wrzesień ubiegłego roku. (M. Pr.)

CONRADA „ZWYCIĘSTWO".

Zbiorowe wydanie dzieł Josepha Conrada w świetnych przekładach jest kontynuowane wytrwale przez Dom Książki Polskiej. Właśnie ukazało się dwutomowe „Zwycięstwo", jedno z naczelnych dzieł Josepha Conrada, świeżo będące na ustach miłośników literatury i teatru, jako że „steatralizował" je był na scenę L. S. Schiller, kierownik dramatu w lwowskich teatrach miejskich.

Oczywiście przyjdzie powrócić obszernie do tego arcydzieła, które zyskało Conradowi rozgłos w literaturze światowej na równi z „Murzynem z załogi Narcyza" i z „Korsarzem" Dzisiaj idzie tylko o notatkę dla tych, którzy kompletują sobie wydanie dzieł Conrada a nie powinno być chyba bibljoteki kulturalnego człowieka, bez tego zbioru Warto też dodać, że przekład wyszedł z pod pióra p. Anieli Zagórskiej i jest tak świetny, że zyskał sobie nagrodę polskiego Pen-Clubu za najlepsze tłumaczenie w ciągu ostatnich trzech lat. P. Zagórska przekłada Conrada po mistrzowsku Dzięki jej współudziałowi ma się pewność, że wzięt eprzez nią na warsztat dzieła genjalnego pisarza będą w całej artystycznej pełni przyswojone narodowi, z którego był wyszedł. (lk)

SZKOLNICTWO

Rola rodziców w tworzeniu nowej szkoły. Artykuł na ten temat, pióra Dr. Renée Aberdam, drukuje „Ruch Pedagogiczny". Autorka opisuje szkołę w Stuttgarcie, kierowaną przez Fryderyka Schiekera. Szkoła ta powstała dzięki inicjatywie rodziców, którzy złożyli pieniądze na wybudowanie pięknego ogmachu pod lasem („Schule am Kräherwald".) Rodzice byli zachwyceni metodami, stosowanemi w szkole. Nauczyciele obchodzą się z dziećmi, jak z dorosłymi, co budzi poczucie odpowiedzialności i obowiązkowości. (St. N.)

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Cukiernia w antycznych murach. Piszą nam z Krakowa: Mieszcząca się w Rynku głównym Cukiernia Europejska wprowadziła się ze swojemi współczesnemi słodyczami w mury stare i czcigodne, trzeba więc było potrudzić się nad jej wewnętrznem urządzeniem, aby tandetą nie ubliżyć przeszłości. Udano się do jednego z naszych wybitnych artystów-zdobników i ten skomponował wnętrze cukierni, od ornamentów ściennych do krzeseł, kontuaru, na którym piętrzą się ciastka i do lustér. Ornamenty na ścianach i na pięknem łukowem sklepieniu zostały tak obmyślone, aby uwydatnić piękność budowy. Nie jest to pierwszy lokal nasz, przez artystę skomponowany: mamy przecież tyle podobnych, zaczynając od słynnej Jamy Michalikowej. A i kina np. kino „Ucieczka", odrazu przy swem powstaniu były dziełami sztuki zdobniczej, gdyż artystów do skomponowania wnętrz powołano. Nie raca na tem „mistrze" rzemiosła malowniczego i stolarskiego, gdyż oni pomysły artystów wykonywują, ale zostają przy tej swojej fachowości, a nie wchodzą w dziedzinę twórczości artystycznej, która im jest z reguły mało dostępna. Zyskaliśmy jeszcze jeden lokal miły i artystyczny. (kz)

SŁOWIAŃSZCZYZNA I MY

ECHA LISTOPADOWE W CZECHACH

Odgłosy naszego powstania przed stu laty u pobratymczych narodów słowiańskich mało są znane. Przeto z zaciekawieniem słuchano wywodów prof. Hanusa na inauguracji kursów języka czeskiego urządzonych — jak donosiliśmy — staraniem kółka czechosłowackiego przy Wyższej Szkole Handlowej w Poznaniu.

Powstanie listopadowe przypadło na okres budzenia się świadomości narodowej w Czechach, co — mówił prelegent — nastrajało Czechów do sympatyzowania z naszym ruchem. Na wzór tajnych związków polskich tworzyły się podobne organizacje w Czechach stawiając jako wytyczną walkę o niepodległość. Podobnie ożywia się literatura i przyjmuje wzory polskie. Po upadku powstania mazurek Dąbrowskiego stał się jakby pieśnią narodową czeską, a popularnością cieszył się mazur Chłopickiego i pieśń „Walecznych tysiąc..." Ciekawy jest szczegół, iż pieśń „Cieszmy się bracia nadzieją" została przetłomaczoną na język czeski w Moguncji i do Czech przybyła jako „stara pieśń czeska" Stało się to zapewne ze względu na surową cenzurę austrjacką.

Powstały też oryginalne pieśni czeskie na wzór patrjotycznych polskich. Widzimy w nich wyraźne odbicie wpływów powstania listopadowego. Jedna np. głosi, iż należy iść za przykładem Warszawy i powstać, aby wywalczyć sobie niepodległość. Inna na nutę mazurka Dąbrowskiego ogłasza, że póki bije serce czeskie nie może zginąć Ojczyzna. Jedna ogłaszała nawet, że Rosja jest wprawdzie narodem słowiańskim, ale lew czeski nie chce być katowany knutem i dlatego będzie trzymał z Polakami „naszemi rodakami". Coraz częściej pojawiały się w prasie i artykuły o literaturze polskiej, oraz tłumaczenia. Np. pisma Mickiewicza były znane już w Czechach przed r. 1830.

Jeżeli idzie o nastroje społeczeństwa, a zwłaszcza wśród literatów, to zaznaczyły się trzy prądy. Najstarsi, z Jungmanem na czele, odnosili się raczej z sympatją do Rosji, ludzie dojrzali, ale będący w pełni sił zachowali rezerwę, nie bez sympatji dla Polski, a tylko najmłodsze pokolenie literackie wzięło sprawę Polski do serca. Na podstawie współczesnej korespondencji wywodził wszelako prelegent, iż nestorzy literatury czeskiej do Rosji odnosili się z większą sympatją, lecz nie byli dla Polski obojętni. Bardzo charakterystyczny jest list Jungmana jeszcze z 1812 r. w którym pisząc o wyprawie Napoleona wyraża się, iż sukces dla słowiańszczyzny musi w każdym razie stąd wynikać, bo albo rozrośnie się Polska, albo Rosja zaleje pół Europy.

Wśród młodszych byli historycy jak Šafazyk i Palacky dla którego Kościuszko był ideałem bohatera narodowego, inni jak Štulc, Langner, Sabina, Kalina, Purha i inni manifestowali swe sympatje poetyckiemi wystąpieniami.

Interesujące wywody zakończył prelegent przytoczeniem szeregu poezyj młodego pokolenia pisarzy czeskich. Warto dodać, że na niedawnym V. zjeździe historyków polskich w Warszawie mieliśmy możność wysłuchać podobnego referatu prof. Ilesiča z Zagrzebia traktującego o stosunku literatury jugosłowiańskiej do powstania listopadowego

J. Stasz

Poznań.

Pisma nadesłane

„Teatr Ludowy". Nr. 12. Treść: Stary Scepon: „Franusiowa dola" — J. Turowiczówna: „Inscenizacja kolendowa". — Z. Solarzowa: „Inscenizacja pieśni ludowej". — Dr. J. Antoniewiczówna: „Z wrażeń widowiskowych w Danji i Szwecji". — Ciekawe wydawnictwa. — Pokłosie kursów teatralnych. — Wiadomości organizacyjne. — Domówienie od Redakcji.

„Przegląd Literacki". Nr. 1. Treść: P. Cichocki: „Nowe dziesięciolecie" — C Jellenta: „U źródeł Nietzcheanizmu" — B. Jasinowski: „Nowa historja filozofji" — B. Szarlitt: „Polskie studjum o Goethem" — A. P.: „Andrzej Strug" — T.: Niezwykła książka" — S. Dzikowski: „Nieśmiertelne głupstwo" — W. Wolert: „S. Wasylewski na bezdrożach językowych" — T Sinko: „Literatura rzymska" — Literatura w prasie — „ Serce na ulicy" Kiedrzyńskiego w kinie i w muzyce" — Książki ostatniego miesiącą

Ks. Tadeusz Zakrzewski

Na dwudziestopiątą rocznicę święceń kapłańskich

Zdala od stron rodzinnych, w Rzymie, na swem odpowiedzialnem stanowisku rektora Papieskiego Instytutu Kościelnego Polskiego obchodził ks. kanonik msgr. Tadeusz Zakrzewski dnia 11 lutego 25 rocznicę święceń kapłańskich. Urodzony w roku 1883 z ojca Pawła i matki Stanisławy z Łubieńskich w rodzinnym majątku Skoki, przeżywa prawie całą młodość w Poznaniu. Egzamin dojrzałości zdaje w gimnazjum św. Marji Magdaleny wcześnie, bo jako 17-letni młodzieniec w lutym 1901 roku, a idąc za głosem powołania, wstępuje do seminarjum duchownego w Poznaniu, aby poświęcić się stanowi duchownemu. Na dalsze studja teologiczne udaje się do Monasteru i Fryburgu badeńskiego, gdzie, mieszkając w znanej „Sapientii", korzysta wiele z nauk prawniczych sławnego kanonisty Heinera, ówczesnego rektora instytutu. W czasie studjów uniwersyteckich odbiera w Gnieźnie święcenia kapłańskie — a po powrocie do kraju powołanym zostaje przez władzę duchowną jako wikarjusz kościoła metropolitalnego w Poznaniu. Pracowity, uczynny, miły w obejściu wikarjusz zwraca wnet uwagę przełożonych na siebie — a mianowicie ówczesnego administratora archidiecezji, biskupa Likowskiego, który powierza mu urząd prokuratora seminarjum duchownego, profesora liturgji, języka polskiego oraz powołuje go na swego kapelana.

Lata spędzone u boku znakomitego uczonego, wytrawnego administratora diecezji i świątobliwego biskupa, były świetną szkołą dla naszego Jubilata. Towarzyszy Pasterzowi swemu na licznych wyjazdach wizytacyjnych i poznaje w ten sposób najlepiej całą diecezję, stosunki i ludzi, a ciesząc się pełnem zaufaniem swego biskupa, wnika i w najzawilsze sprawy ówczesnych trudnych stosunków państwowo-kościelnych. Już z nominatem — arcybiskupem Likowskim odbywa na początku wojny światowej ciekawą podróż do Berlina, gdzie ma możność uczestniczenia w uroczystości składania przysięgi swego arcypasterza, a później — w czasie półrocznych rządów jego — brania udziału w wielu uroczystościach i przyjęciach u ówczesnych władców kraju naszego, jak Hindenburga, króla saskiego, bawarskiego i t. p, obserwując bacznie otoczenie i wsłuchując się pilnie w rozmowy tam prowadzone nieraz aż nazbyt ciekawe. Przeżywa śmierć arcybiskupa swego, udzielając mu na drogę wieczności ostatnich sakramentów, manewruje dyplomatycznie, aby narzucające się podówczas z uprzejmością pruskie władze wojskowe zbyt wiele nie czyniły grzeczności z racji pogrzebu ku zgorszeniu społeczeństwa polskiego.

Następca, ks. prymas Dalbor, korzysta również z usług ks. Zakrzewskiego, mianuje go swym tajnym sekretarzem i kapelanem. Z nim to jedzie nominat arcybiskup do głównej kwatery cesarza Wilhelma do Pszczyny. Przeżywa tam wiele ciekawych i historycznych chwil poczynającej się rewolucji, podróży do okupowanej przez Prusaków Warszawy na 100 rocznicę arcybiskupstwa warszawskiego, odrodzenia Polski, poznaje prawie wszystkie rezydencje episkopatu polskiego, odbywa kilka podróży do Rzymu, jest świadkiem nominacji kardynalskiej swego pasterza w Rzymie, bierze udział w konklawe, z którego wychodzi jako papież dzisiejszy Pius XI. W międzyczasie spadają nań różne urzędy i zaszczyty, zostaje tajnym szambelanem Ojca św., obrońcą węzła małżeńskiego i inne. Gdy delegat arcybiskupi dla części archidiecezji, która pozostała po stronie niemieckiej, ks. Robert Weiman, mianowany administratorem apostolskim, rezygnuje z kanonikatu metropolitalnego poznańskiego, powierza stanowisko to ks. kardynał Dalbor swemu dobrze zasłużonemu i wiernemu kapelanowi.

W wrześniu 1923 wstępuje ks. Zakrzewski do kapituły metropolitalnej, nie zrywając atoli węzłów, które go łączyły z osobą najdostojniejszego i umiłowanego szefa, gdyż służy mu nadal najpierw jako tajny sekretarz a później jako wykonawca niejednych ważnych a trudnych poleceń. Jako kanonik zostaje radcą kurji arcybiskupiej, penitencjarzem większym kościoła metropolitalnego, prowadzi jako moderator przez lat kilka sodalicję panów, jednając sobie serca wszystkich sodalisów przez pełną poświęcenia pracę oraz przemiłe zebrania podwieczorowe, wypełnione dyskusjami i pogawędkami z dziedziny teologji i filozofji

Gdy zawakował urząd wielce odpowiedzialny i trudny rektora polskiego instytutu w Rzymie po ustąpieniu ks. msgr. Bardy, metropolita krakowski, książę Sapieha, protektor instytutu ogląda się za doświadczonym a odpowiednim kapłanem. Wybór pada na ks. Zakrzewskiego. Od maja roku 1928 rezyduje ks. Zakrzewski w Rzymie, poświęcając swe siły i zdolności dla dobra kraju, gdyż w instytucie rzymskim gromadzą się kapłani z całej Polski. W Rzymie mianuje go Ojciec św. członkiem Rady Głównej Papieskiego Dzieła Rozkrzewienia Wiary na Polskę, a ks. kardynał Hlond agentem przy Stolicy św. dla spraw duchownych archidiecezyj naszych.

Byłoby pożądanem, aby dzisiejszy Jubilat zechciał kiedyś spisać pamiętniki jego życia, swych spostrzeżeń, osób, z któremi się stykał, wydarzeń historycznych, które wraz z znakomitymi arcypasterzami swymi przeżywał. Może doczekamy się kiedyś ciekawej tej książki.

Dzisiaj w rocznicę dwudziestopiątą jego święceń kapłańskich zasyłamy mu do dalekiego Rzymu życzenia obfitych łask Bożych i długich jeszcze lat zbożnej i owocnej dla Kościoła i Ojczyzny pracy. X.

Tajemnica „Białego Domu"

Podwójne życie prezydenta Hardinga. — W sidłach spekulantów. — Erotica. — Niezbadana tajemnica śmierci Hardinga.

(Korespondencja własna).

New York, w lutym.

W ostatnich czasach prasa amerykańska zajęła się żywo tajemnicą śmierci jednego z prezydentów Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, mianowicie Hardinga, który wybrany został po Wilsonie. Zarówno w życiu, jak i w samej śmierci Hardinga zaczęto wyszukiwać pewne ciemne szczegóły, zaczęto się domyślać szeptać, przebąkiwać, ale wszystkie te, często nawet bardzo sensacyjne szczegóły były tylko domysłami. Tymczasem zupełnie niespodzianie domysły te znalazły potwierdzenie w książce Gastowa Means, wydanej p. t. „Tajemnica śmierci prezydenta Hardinga". Kim jest Gaston Means, o tem nikt nic pewnego nie wie. Wiadomo tylko, że za czasów sprawowania urzędu przez Hardinga, był on jednym z mieszkańców „Białego Domu". Nie był jednak urzędnikiem. Był domownikiem i ten szczegół pozwala się domyślać, że był on detektywem, przydzielonym przez żonę Hardinga do osoby męża.

Nie wszystkie tajemnice, jakie wyjawia Means, są dziś jeszcze tajemnicami. Means bowiem porusza w swej książce wszystkie skandale, jakiemi się odznaczył krótki pobyt prezydenta Hardinga w „Białym Domu". Niektóre z tych skandali znane już są szeroko nietylko w Ameryce, oparły się bowiem po śmierci prezydenta o trybunały. Wiadomo jest przeto, że za czasów prezydenckich Hardinga, korupcja szerzyła się w zastraszający sposób. Harding wpadł poprostu w łapy polityków bez skrupułów. Ale wpadł przez kobietę. Ten poważny i reprezentatywny człowiek oddany został poprostu w niewolę spekulantów przez Nan Britton. Owocem tej miłości była córeczka Elżbieta, i ten fakt właśnie stanowił dla pewnej kliki punkt wyjścia dla wywierania na Hardingu stałej presji.

Klika ta wymogła przedewszystkiem na prezydencie obsadzenie wysokich urzędów swymi ludźmi, którzy objęli te urzędy na to tylko, by się na nich w krótkim czasie wzbogacić. Jednym z takich ludzi był minister spraw wewnętrznych Fall, który odstąpił miljonerowi i znanemu „królowi naftowemu" rezerwy flotowe nafty i olbrzymie tereny naftowe. Minister sprawiedliwości ciągnął wysokie dochody z podatku, jaki w cichości nałożył na przemytników alkoholu, z którymi był w spółce. Defraudacje, sprzeniewierzenia, zwykłe kradzieże, przekupstwa, to były zjawiska niemal codzienne. Prezydent Harding wszystko podpisywał. Pytano się jednak dlaczego? Kto go do tego zmuszał? I na to pytanie nikt dotąd nie umiał dać odpowiedzi. Daje ją obecnie w swojej książce Means. A odpowiedź ta brzmi: „cherchez la femme". Nan Britton była złym duchem prezydenta. Nie był on genjuszem, nie posiadał ani głębokiej inteligencji, ani pasji urodzonego polityka. Ale był typem przeciętnego Amerykanina o zdrowym rozsądku, który umie doskonale rozeznać złe od dobrego.

Stając do walki o urząd prezydenta bezpośrednio po wojnie, rzucił w kraj hasło popularne: powrót do normalnych stosunków. Był to rok 1921. Psychoza wojenna już minęła.

Harding rzucił hasło, ale kampanji wyborczej nie umiał się poświęcić całkowicie. Na wysoki urząd wepchnęli go przyjaciele i... żona. Ambitna ta kobieta czyniła to nie dla męża, lecz dla siebie. Była starsza od swego męża, bezdzietna, miała wiele czasu, i nie mało ambicji. Jej pieniądze, jej wola, jej pomoc, wyniosły wydawcę dziennika prowincjonalnego na najwyższy urząd w państwie.

Ale pani Harding znała swego męża, znała jego pęd do przygód, a gdy jeszcze dowiedziała się zaraz z początku jego urzędowania o kilku orgjach erotyczno-alkoholowych, zjednała sobie jednego z najzdolniejszych detektywów, departamentu sprawiedliwości i oddała mu w opiekę męża.

Means opisuje moment, gdy wyjawił przed panią Harding, że jej mąż ma oficjalną kochankę i córeczkę. Prezydentowa omal nie postradała zmysłów. Jej miłość zamieniła się w jednej chwili w nienawiść.

I oto w pół roku zaledwie po objęciu urzędu prezydenta, Harding umiera nagle w podróży na Alaskę, dokąd wybrał się z żoną. Means notuje również wypadki gwałtownej śmierci innych osób, które w tajemniczy sposób zmarły w obecności prezydentowej. Detektyw nie mówi wyraźnie o truciźnie, ale przedstawia fakty tak, że zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż pani Harding otruła męża i kilka innych osób, jej przeciwników. Sama zresztą wkrótce zmarła śmiercią niemniej tajemniczą.

Dowodów, oczywiście, żadnych na to niema. Cokolwiek żyjący jeszcze świadkowie w niezakończonej aferze nafcianej wywloką na światło dzienne, to zostanie umiejętnie zatuszowane. Faktem natomiast jest, że zmarły prezydent Harding i jego żona pochowani są wspólnie na cmentarzu w ich rodzinnem miasteczku Marion w stanie Ohio, i że w tych dniach prezydent Hoover dokonać ma odsłonięcia pomnika zmarłych.

Faktem jednak również jest że do szkoły w New Yorku uczęszcza dziewczynka, w której metryce urodzenia figuruje jako ojciec Warren G. Harding, prezydent Stanów Zjednoczonych A. P. Jest to mała Elżbieta-Anna, córeczka Nany Britton. Em.

Wspomnienia z wyprawy

na ratunek gen. Nobilego.

Profesor Samojłowicz, szef wyprawy, jaka swego czasu na sowieckim łamaczu lodów „Krassinie" wyruszyła na pomoc zaginionej w lodowej pustyni podbiegunowej „Italji" gen. Nobilego, opowiada, w swoich odczytach niektóre szczegóły dotąd nieznane, które warto przytoczyć ze względu na ich groteskowe poniekąd zabarwienie.

„W spisie uczestników ekspedycji — opowiada prof. S. — znalazłem nazwiska dwóch kobiet, których zabroniłem surowo przyjmować na pokład. Jedna z nich była służącą na „Krassinie", i cała załoga prosiła, aby ją zabrać, drugą zaś przysłano z Moskwy jako radjotelegrafistkę. Trzeba więc było zabrać jedną i drugą. Okazało się w drodze, że owa rzekoma radjotelegrafistka niema o radju najmniejszego pojęcia i jest dziennikarką.

„Przybyliśmy, uratowaliśmy rozbitków sterowca i wracamy. Pierwszem pytaniem jednego z uratowanych było: „Czy można u was się ogolić?" — Na „Krassinie" nie było wprawdzie zakładu fryzjerskiego, ale jeden z załogi ogolił eleganckiego Włocha. Drugi uratowany, czeski profesor Behounek, zapytał czy można na statku kontynuować badania meteorologiczne, inni radowali się jak dzieci, nie mogąc w pierwszej chwili uprzytomnić sobie, co się właściwie z nimi stało.

„Jednym z największych bohaterów ekspedycji był lotnik sowiecki, Czuchnowskij, którego odwagę podziwiał cały świat. Wskutek defektu motoru zmuszony był Czuchnowskij wylądować wśród wielkich trudności na terenie lodowym. Drogą radja doniósł o swem wypadku „Krassinowi", i prosił, aby pozostawiono go na miejscu i udano się na poszukiwanie rozbitków, zaznaczając w sygnale, że on, jak również i jego towarzysze, mają poddostatkiem żywności, jedynie odczuwają brak soli. Sygnał Czuchnowskiego pochwycili również rozbitkowie, którzy, nie namyślając się długo, wyruszyli na saniach na pomoc bohaterskiemu lotnikowi. Po przebyciu długiej, nadzwyczaj uciążliwej drogi, okazało się, że zapomnieli ładunku soli.

„W czasie powrotnej podróży otoczyła nas na Spicbergu cała armja dziennikarzy i operatorów kinematograficznych. Jeden z nich był tak wzruszony naszym widokiem, że nie omieszkał wpaść do wody wraz z aparatem. Uratowanie go było nielatwe. Natomiast jego kolega, najspokojniej zaczął filmować scenę tragikomicznego wypadku towarzysza. Film ten potem cieszył się wielkiem powodzeniem w całej Ameryce.

Jeden z obrazów świetlnych, jakiemi uzupełniał swe odczyty profesor Samojłowicz, przedstawiał białego niedźwiedzia, zabitego przez uczestników ekspedycji. Niedźwiedziowi rozpruto żołądek i okazało się, że tkwiła w nim amerykańska gazeta. Samojłowicz nie omieszkał faktu tego zironizować: „Jak widzicie, amerykańskich gazet nie mogą strawić nawet niedźwiedzie". Z pośród publiczności odezwały się jednakowoż ironiczne głosy: „Zapewne gdyby to były sowieckie gazety, niedźwiedź nie mógłby ich nawet połknąć."

Z różnych stron Polski

Przodownik policji na czele bandy fałszerzy banknotów.

W tych dniach policja w Katowicach zaaresztowała niejakiego Alfreda Wojdę z Sosnowca, który puszczał w obieg podrobione 10-złotówki. Gdy o fakcie tym zawiadomiono policję w Sosnowcu, przybył do Katowic brat aresztowanego, przodownik policji Leon Wojda i starał się go wydostać z opresji. To się jednak nie udało, przeciwnie zarządzono niezwłocznie rewizję w ich mieszkaniu w Sosnowcu, która w zupełności potwierdziła dotychczasowe poszlaki. Przodownik policji Leon Wojda stał na czele szajki fałszerzy banknotów i chronił ich przed wszelkiemi podejrzeniami. Ale wreszcie przebrała się miarka...

Ojciec zabił córkę w przystępie gniewu.

W Turczynowie, (woj. łódzkie) mieszka rolnik, niejaki Teofil Słowarczyk, znany z gwałtownego usposobienia. Usunął on od siebie wszystkich domowników i pozostał z córką 19-letnią Jadwigą. Słowarczyk często znęcał się nad córką. Ostatnio, kiedy chciała pójść na zabawę, Słowarczyk polecił jej pozostać w domu, z powodu jakoby nieodpowiedniej sukni. Córka tym razem zbuntowała się i wyszła z domu. Nad ranem, kiedy ojciec dowiedział się, że spędziła noc na zabawie, rzucił się na nią, i zadał jej kilka ciosów kłodą drzewa. Dziewczyna po kilku godzinach zmarła. Zbrodniczego ojca sąd skazał na sześć lat ciężkiego więzienia.

Łapcie zamiast butów.

Jedno z pism donosi z Pińszczyzny, że wobec niezwykle taniego zboża i znacznej drożyzny obuwia, ludność włościańska zaopatruje się w łapcie. Zapotrzebowanie na łyki jest znaczne. Na rynkach Pińszczyzny nie widać prawie butów, których miejsce zajęły łapcie. Niedawno zostały one wyparte przez obuwie skórzane, a obecnie powróciły w całej pełni.

Wiadomość powyższa dowodzi najlepiej, jaka bieda panuje na wsi w obecnym czasie.

Otwarcie dworca autobusowego w Warszawie.

Jak donoszą, wkrótce ma nastąpić w stolicy otwarcie dworca autobusowego, który się mieści przy Al. Jerozolimskiej. Dworzec, obliczony na jednoczesny postój 50 wozów, przeznaczony jest dla obsługi autobusów, kursujących do Grójca, Radomia, Kielc, Ostrowca, Mszczonowa, Rawy Mazowieckiej, Tomaszowa Maz., Nowego Miasta, Drzewicy, Przysuchy, Końskich i Opoczna, oraz przybywających z tych miejscowości.

W budynku stacyjnym znajduje się na parterze kasa, biuro informacyjne dla podróżnych, poczekalnia, restauracja, przechowalnia bagażu, dyżurka policji, oraz budka telefoniczna; na pierwszem piętrze mieszczą się biura zarządu dworca, oraz biura związku przedsiębiorstw autobusowych.

Za budynkiem stacyjnym znajduje się zajezdnia, kryta dachem, w której mieści się też warsztat do drobniejszych napraw, oraz urządzenie do mycia autobusów.

400-lecie cechu piekarzy warszawskich.

W tych dniach cech piekarski w Warszawie obchodził 400-setną rocznicę swego istnienia. Z tego powodu odbyło się uroczyste nabożeństwo w Katedrze i pochód do Doliny Szwajcarskiej, gdzie następnie odbyło się posiedzenie jubileuszowe. Dla upamiętnienia tej rocznicy postanowił cech założyć szkołę dla praktykantów piekarskich.

Dziś teatr japoński

w Teatrze Wielkim.

Dziś, w czwartek, dnia 12 bm. pierwszy gościnny występ teatru japońskiego z Tokio, głośny w środowiskach artystycznych Ameryki i Europy, na czele którego stoi słynny Tokujiro Tsutsui. Na przedstawienie naszych egzotycznych gości złożą się następujące utwory: „Miłość, kiedy wiśnie kwitną", dramat liryczny z tańcami gejsz. Drzemiąca opatrzność (sztuka zawierająca kusztowne popisy szermierskie „Mitsuhide", dramat klasycznego repertuaru Kabuki, oraz trzy oryginalne tańce a mianowicie taniec lisa, taniec z maską i taniec ludowy. Przedstawienie odbędzie się w oryginalnych dekoracjach i obfitować będzie w najróżnorodniejsze atrakcje muzyczne mimiczne, akrobatyczne i inne, stanowiące całokształt typowo japońskiego widowiska.

W piątek, dnia 13 bm ostatni występ teatru japońskiego Przedstawienia te wzbudziły ogromne, zresztą zrozumiałe zainteresowania.

RADJO

Programy radjofoniczne:

Piątek, dnia 13 lutego 1931 r.

Poznań (335 m) **godz. 7.15** gazeta poranna R. P.; **godz. 13.00** sygnał czasu; godzina **13.05** koncert gramofonowy; godzina **14.00** komunikaty; **godz. 17.45** koncert popołudniowy (transmisja z Warszawy); **godz. 18.45** dodatek do gazety porannej R. P.; **godz. 20.15** koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej; solista: Artur Schnabel — fortepian; **godz. 22.30** sygnał czasu, komunikaty PAT, sportowe i policyjne; **godz. 22.45** muzyka taneczna z cukierni „Polonja".

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Filja Elektromonterów Z. Z. P.** zwołuje wszystkich elektromonterów m. Poznania i okolicy na nadzwyczajne zebranie, które się odbędzie w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 19 w lokalu p. Świtalskiego przy ul. Podgórnej 13 (kawiarnia „Pawilon").

— **Tow. Powstańców i Wojaków im. gen. Hallera, Jeżyce.** Kurs przeciwgazowy odbędzie się w piątek, 13 bm. w schronie przy św. Marcinie. Druhów z I okręgu zaprasza się.

— **Tow. Obywateli Polaków z Obczyzny.** Zebranie odbędzie się w niedzielę, 15 bm. o godz. 16.

— **Tow. Cechowej Czeladzi Krawieckiej.** Miesięczne plenarne zebranie odbędzie się w poniedziałek, 16 bm. o godz. 20 w sali posiedzeń Domu Rzemieślniczego, Wały Zygmunta Starego 9. I ptr.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Stefan Bartoszak, 10 zł. — A Wielcy, 10 zł — Antkowiakowa, Środa, z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o błogosławieństwo, 10 zł. — W M z prośbą o zdrowie i pracę, 10 zł. — M. S. z Dom z prośbą o pomoc w pewnej sprawie 10 zł — F. N. z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, 5 zł. — Bohdan i Eugenja Trąbkowie, Śmigiel, 2 zł. — Andrzej Biegański, Rakoniewice z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo w pracy 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 705,30 zł

Na tanie kuchnie dla biednych m. Poznania: Dr Stefan G. 100 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 205 zł.

Na ubogich m. Poznania: Mańkowski 7 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 1 085 50 zł.

Na wybudowanie łodzi podwodnej p. n. „Odpowiedź Treviranusowi": Zrzeszenie Pracowników Banku Zw. Spółek Zarobkowych 1 162 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 3 871,58 zł.

Na osobę potrzebującą doraźnej pomocy dobrze nam poleconą: Antoni K. 1 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 14 złotych.

SKRZYNKA DO LISTÓW

— **S. M.** Zwolnienie nastąpiło zapewne na podstawie art. 63 ustawy o państwowej służbie cywilnej. Ustęp drugi tego artykułu powiada: „O ile zachowanie się praktykanta było przez czas pełnienia służby przygotowawczej bez zarzutu, należy mu przyznać zasiłek w wysokości jedno do dwumiesięcznego wynagrodzenia". Przeciwko zwolnieniu z służby nie można nic zrobić, natomiast może Pan po myśli ustępu drugiego art. 63 ubiegać się o przyznanie zasiłku — Sprawą domniemanych powodów zwolnienia zajmiemy się jeszcze (k)

— **P. E. Ławniczak, Poznań.** Wiemy o tem tylko tyle, ile już donosiliśmy. Sądzimy, że nie warto się tem interesować, tembardziej, że trzebaby się procesować, a procesy są zazwyczaj kosztowne i niepewne, zwłaszcza na taką odległość. (K)

— **Stały czytelnik (E. W.)** Od decyzji instancji odwoławczej przysługuje Panu prawo wniesienia skargi do Najw. Trybunału Administracyjnego. Skargę musi podpisać adwokat. (K)

— **P. J. Meller, Kępno.** W sprawie tej należało reklamację wnieść jeszcze przed wojną światową; obecnie nic już zrobić nie można. (K)

— **P. Kubera.** Za artykuł dziękujemy; nie skorzystamy z powodu braku miejsca. Szkół technicznych jest bardzo wiele; o jaki typ szkoły chodzi? W Poznaniu jest Państw. Szkoła Budownictwa i Państw. Szkoła Budowy Maszyn. (K)

— **Student Humanistyki.** Tow. Pom. Naukowej im K. Marcinkowskiego, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 11a. (K)

Najlepiej wykonanych i gustownych

RYSUNKÓW i KLISZ

dostarcza

„REKLAMA"

Drukarni Polskiej S. A.

Poznań, Aleje Marcinkowskiego 17

telefon 44-61.

— **P. Helena Sandnerówna.** Wyliczyliśmy, że hipotekę przeliczono nie na 100 proc.) bo wtenczas musiałoby być 12 300 zł), lecz na 15 a najwyżej 18¾ procent, przyczem doliczono odsetki Do przeliczenia na 100 proc. wierzyciel prawa nie ma. (K)

— **M. N.** Tygodniowo znaczek 30 gr, wspólnie z drugim pracodawcą. Karty wydaje władza ubezp. (K)

KRONIKA TOWARZYSKA

Ogłoszenia i uwiadomienia o balach, wieczorkach tanecznych, zabawach karnawałowych, herbatkach i bridgeach z tańcami oraz wszelkich tym podobnym przedsięwzięciach kierować należy do administracji pisma naszego, a nie do redakcji.

Wszystkie te doniesienia podawać będziemy stale na końcu części redakcyjnej w dziale „Kronika towarzyska" Punktualne zamieszczenie ich poręczyć możemy tylko w tych wypadkach, gdy nastąpi poprzednie porozumienie się między organizatorami odnośnych przedsięwzięć zabawowych a nasza administracja.

Przy nadsyłaniu tych doniesień na drodze listownej podać należy dokładny adres i numer telefonu tej osoby z którą administracja nasza mogłaby porozumieć się co do bliższych szczegółów, odnoszących się do zamieszczenia nadesłanego uwiadomienia.

Herbatkę z tańcami urządza Poznański Instytut Muzyczny w sobotę, 14 b. m., w sali Malinowej Bazaru. Początek o godzinie 21. Wejście tylko za zaproszeniem. Wstęp 5 zł. włącznie herbaty z ciastkami. Czysty dochód na Bratnią Pomoc Studentów Poznańskiego Instytutu Muzycznego. zw 27 806

Żeńskie Stowarzyszenie Strażnica przy parafji Bożego Ciała urządza w niedzielę, 15 lutego, o godz. 5-tej. w ognisku parafjalnem na zakończenie karnawału kawkę i pączki, połączone z tańcami, na którą najserdeczniej zapraszamy wszystkich członków oraz gości przez nich wprowadzonych. Wstęp 1,00 zł włącznie z kawką i pączkami. zw 27 796

Reduta Polskiego Czerwonego Krzyża. Czołowem hasłem Reduty Polskiego Czerwonego Krzyża jest. Nos do góry! — Precz z troską!!! Każdy otrzyma porcję — humoru i na zapas jeszcze — ! Reduta P. C. K. to eliksir młodości! Reduta P. C. K. to 10 godzin w innym świecie. Atrakcje zabawy, poraz pierwszy w Poznaniu Zatem wszyscy na Redutę Czerwonego Krzyża. Kierownik ruchu p. Zygmunt Mąkowski i cały sztab Argentyńczyków - Paryżan i wytwornych Poznańczyków. — Ostatnie rendez-vous kawalerskie — w sobotę, dnia 14-go, na Reducie P. C. K. w salach Belwederu. Zaproszenia wydaje biuro P C K. Plac Wolności 17, III piętro (wejście lewe schody) codziennie od godz. 12—14 i 17—18. zw 27 802

†

We wtorek, dnia 10 lutego 1931 roku zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, ś. p.

Wanda Marja

w 29 roku życia, o czem donosi

w smutku nieutulony

Jan Nep. Gustowski, kapitan saperów.

Eksportacja zwłok z domu żałoby w Toruniu, Mickiewicza 115, do kościoła garnizonowego odbędzie się dnia 14 b. m. o godz. 10. Po mszy św. odprowadzenie zwłok na wieczny spoczynek na cmentarz garnizonowy.

Toruń, dnia 11 lutego 1931 r.

nw 7739

†

We wtorek, dnia 10. II. 1931 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza, jedyna córka i siostra, ś. p.

Wanda Marja Gustowska

żona Kapitana Saperów z Torunia

w 29 roku życia.

nw 7735

W głębokim i nieutulonym smutku

Poznań, dnia 11. 2. 1931.

Arturostwo Gustowscy z synami.

Dnia 10 lutego 1931 r., o godz. 18.30 zasnęła w Bogu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa i babcia ś. p.

z Frankowskich

Anna Żurkowa

przeżywszy lat 71. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13 b. m. o godzinie 4.15 z domu żałoby w Murowanej Goślinie, o czem donosi

zw 27795

w głębokim smutku pogrążona

Murowana Goślina, Poznań, Śrem. **rodzina.**

W drugą rocznicę śmierci naszej ukochanej żony i matki, ś. p.

Józefy z Okońskich Kopańskiej

odprawi się

msza św.

w sobotę, 14 lutego, o godz. 9 w kaplicy Matki Boskiej Szkaplerznej, kościoła Bożego Ciała.

zw 27804 **Mąż i dzieci.**

Wielebnemu Duchowieństwu, Przyjaciołom, Kolegom oraz wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie naszego drogiego Zmarłego, ś. p.

Stefana Bartoszaka

oraz za liczne wieńce i wyrazy współczucia składamy serdeczne

Bóg zapłać!

Matka z rodziną.

Poznań, 12 II 1931. dw 2811/1

Zakład pogrzebowy „Bracia Nowak" pl Nowomiejski 10

Żałobne Kapelusze

stale na składzie

T. Ludwig

Poznań, Szkolna 9.

Tw 8108-1,70

Do wynajęcia

LOKAL

w śródmieściu (3 ubikacje) około 90 mtr.² Zgłoszenia do Kurjera pod dw 2798

Ś. p.

Tadeusz Wysocki

inżynier dyplomowy

nasz najdroższy syn, brat, szwagier, bratanek i wuj, zmarł nagle na udar serca dnia 9 lutego r. b., o godz. 5 rano we Lwowie, przeżywszy lat 36. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę, dnia 14 lutego r. b., o godz. 10 rano w kościele parafjalnym w Rogoźnie (Wlkp.), poczem nastąpi złożenie zwłok do grobu.

zw 27 799

W ciężkim smutku pogrążeni

Rogoźno — Poznań.

ojciec i rodzina.

Powozy będą oczekiwać na dworcu w Rogoźnie (Wlkp.) w dniu 14 lutego 1931, o godz. 8.44 rano. Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Ś. p.

Anna z Wieklińskich Kamińska

żona członka cechu mistrzów piekarskich w Poznaniu

po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem. Pogrzeb odbędzie się dnia 13. II. 1931 r., o godz. 4 po poł., z domu żałoby. Uprasza się Kolegów o wzięcie udziału.

zw 27 805

Zarząd Cechu mistrzów piekarskich w Poznaniu.

Za liczne dowody współczucia z powodu śmierci naszej ukochanej matki, babki i ciotki, ś. p.

Heleny z Wachów Hedingerowej

oraz za udział w pogrzebie, za wieńce i kwiaty składa Wielebnemu Duchowieństwu oraz wszystkim Znajomym, Przyjaciołom i Krewnym serdeczne

Bóg zapłać!

zw 27 808

Rodzina.

PIANINA JÄHNEGO

szczyt precyzji wykonania i dźwięku wielokrotnie premjowane.

Fabryka fortepianów

W. Jähne

Oddział Poznań

ulica Gwarna 10

Telefon 35-57

Ceny bezkonkurencyjne spłaty na 18 miesięcy.

Wyroby zagraniczne również na składzie.

dw 2 725

Wszystkim tym, którzy oddali mojemu najdroższemu mężowi, naszemu najukochańszemu ojcu i teściowi, ś. p.

Marcinowi Bertrandtowi

ostatnią przysługę, a mianowicie Przewielebnemu Duchowieństwu z ks. dyrektorem Wiśniewskim na czele, Krewnym oraz Szanownym Kolegom i Przyjaciołom, chórowi, który pieśnią koił ból nasz, a także szkole XXI na Dębcu oraz wszystkim Znajomym składamy na tej drodze najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

zw 27 807

Stroskana **rodzina.**

Epidjaskopy

latarnie projekcyjne i przezrocza, mikroskopy, szkło laboratoryjne i wszelkie pomoce naukowe dla gabinetów szkolnych i laboratoryjnych **poleca nowootworzony oddział**

„Pomoc Szkolna“ Sp. z o. o. WARSZAWA

Oddział Poznań, Stary Rynek 50, I. ptr. Tel. 50-49.

Katalogi wysyłamy na żądanie. Pw 9 007-6.186

Stolarnia mechaniczna w Małopolsce **poszukuje**

KIEROWNIKA

uzdolnionego do samodzielnego prowadzenia, z kwalifikacjami organizacyjnemi, kalkulacji, rysunku i załatwianiem spraw ze stronami. Zgłoszenia z odpisami świadectw, których się nie zwraca, kierować:

SŁOMINSKI, Kraków, Topolowa 6.

Nieuwzględnione bez odpowiedzi. zw 27 801

Za tak licznie okazane współczucie z powodu śmierci naszego najdroższego Zmarłego ś. p.

Ignacego Wałkiewicza

składamy niniejszem Przew. Duchowieństwu, Przedstawicielom Sokoła ze Związku, Okręgu i poszczególnych Towarzystw, oraz wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę, serdeczne

Bóg zapłać!

Żona z córkami i synami.

Krobia, w lutym 1931 r. dw 2 814

Książkowy - bilansista

znający sprawy podatkowe, oraz wszelkie prace biurowe, **poszukuje stanowiska**, także na wyjazd, lub przyjmie doraźne prace buchalteryjne. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zw 27 759

Odzież balową i wieczorową

najszybciej czyści chemicznie po niskich cenach

„BARWA“

wł. S. Kałamajski. Pw 8104-1.168

Poznań: pl. Wolności 6, ul. Wielka 18, nar. W. Garbar Marsz. Focha 49, Wierzbięcice 49, Rynek Jeżycki 1, nar. ulicy Kraszewskiego.

Toruń: ul. Szeroka 21. **Ostrów:** Rynek 28.

Leszno: Rynek 25. **Mosina:** Farbiarska.

OKAZJA!

Budynki Fabryczne

z mechanicznem urządzeniem **rzeźni, masarni i piekarni** 18 km od Poznania, 700 m. od stacji kolejowej, natychmiast na bardzo dogodnych warunkach na sprzedaż za cenę 30% rzeczywistej wartości. Na miejscu własna stacja elektryczna dla siły i światła, własne wodociągi i kanalizacja, kilka nowoczesnych mieszkań wolnych i wszelkie ubikacje uboczne. Zbyt na wędliny i pieczywo miesięcznie do 20 000.— (dla spółdzielni wojskowych) zagwarantowany. Nadaje się na prowadzenie masarni, piekarni, fabryki konserw wzgl. eksport bekonów. Oferty „Par“, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11, pod **nr. 53,260**

Pw 9 103-53,260

Otworzyłem

w POZNANIU, ul. Rzeczypospolitej 5

(narożnik Pocztowej)

Kancelarję Adwokacką

Edward Łużyński

adwokat.

zw 27798

Z Persji powrócił znany twórca przemysłu dywanowego w Polsce p. **Karol Litwinowicz** i prowadzi

ostatnie kursy dywanów

perskich najnowszą techniką (na ramach) oraz smyrneńskich, na które zostaną przyjęte panie i panowie. By dać możność każdemu wzięcia udziału w tak szlachetnych i pięknych pracach, których w Polsce przemysł stwarzamy, całość kursu czternastodniowego po 2 godziny dziennie tylko 10 zł. Początek kursu w dniach 17, 18 i 19 b. m. — Wpisy oraz informacje w dniach przed rozpoczęciem kursu od 10—14 i od 16—20. Zaznaczam, że z powodu mego wkrótce wyjazdu do Warszawy w celu prowadzenia dalszych kursów, kursy obecne są ostatnie. Zgł.: **lotne kursy dywanów Karola Litwinowicza, Poznań, Strzelecka 33, I p.**

zw 27 775

Restaurację

prosperującą w Poznaniu od lat 30, z własnem kompletnem urządzeniem, oraz **3 pokojowem mieszkaniem sprzeda** za gotówkę z powodu podeszłego wieku właściciel domu. Informacji udziela się pod nr. **tel. 62-78.**

zw 27 794

Kilka mało używanych pianin

częściowo tylko przegranych, **poleca tanio z gwarancją**

Fabryka Pianin zw 7 739

B. SOMMERFELD, Bydgoszcz,

ul. Śniadeckich 56. **ul. Gdańska 19.**

PRACA i ZAROBEK DLA KAŻDEGO

PRZYŚLIJ SWÓJ ADRES - OTRZYMASZ BEZPŁ. ODPOWIEDŹ

„Kultpol" Warszawa 1, skrytka poczt. Nr. 560

zw 7 719

Obszerne stajnie, wozownia

ubikacje do słomy i siana, obszerne, masyw, blisko placu Wolności, zaraz wydzierżawię. Oferty Kurjer zw 27 803

Do wydzierżawienia z dniem 1 kwietnia

PIEKARNIA

z dużym składem i mieszkaniem w Lesznie. Świetna egzystencja dla dzielnego cukiernika i piekarza. Zgłoszenia **przyjmuje Otto Hoffmann, Leszno, Łaziebna 32, I piętro.**

Pw 9 101-53,259

Zakład malarski

największy na miejscu (obrót roczny ca. 60 000 zł), **przyjmie zaraz**

czynnego wspólnika

z kapitałem do 15 000 zł. Zgłoszenia: **GDYNIA, skrytka pocztowa 126.**

zw 7828

Sprzedam

zabudowaną realność

42,61 ar dużą, leżącą przy torze kolejowym, 50 m. od dworca oddaloną, nadającą się na każde przedsiębiorstwo handlowe i przemysłowe. zw 27 787

J. PUSTAL, Miejska - Górka, powiat Rawicz.

Smyrna-Orient

Dywan nieznikomej wartości! — Specjalność firmy KAZIMIERZ KUŻAJ

Nasz dywan „Smyrna-Orient" jest krajowej produkcji. — Ręcznie wiązany, wykonany z szlachetnych materjałów i w barwach absolutnie pewnych. Wspaniała ozdoba mieszkania. Dywan ten jest bezkonkurencyjny, zawiera 40 do 60 tysięcy węzłów w metrze kwadratowym przy cenie począwszy od 100,— zł za metr kwadratowy.

Założ. 1896 r.

KUŻAJ

Godne wiązania wystawy w oknach i w wnętrzu.

KAZIMIERZ KUŻAJ, CENTRALA-DYWANÓW

ulica 27-go Grudnia 9 — Telefon 34-58

Pw 9073-6.157

Największy specjalny magazyn dywanów w Poznaniu.

ZASTĘPSTWO

poważnych firm **przyjmę zaraz** z kaucją i własnym samochodem. Oferty uprasza się nadesłać do ekspedycji Kurjera Poznańsk. pod **zw 27800**

Pełny wspaniały biust

Jak go zdobyć w krótkim czasie, wskazuje bezpłatnie
Pani E. Feldt, Gdańsk, Leegethor 15/62.
nw 6987

Poznańska Kolej Elektryczna

Sp. Akc.

licytować będzie

przedmioty znalezione w ciągu r. 1929 w wagonach tramwajowych i autobusowych (laski, parasole, rękawiczki, portmonetki, torebki i inne drobiazgi, jak również obrączki ślubne i biżuterje mniej wartościowe). dw 2806/7

Wzywa się uprawnionych do odbioru po zgłoszenie swych praw w ciągu 4 tygodni od daty ogłoszenia.

Farbowanie włosów, brwi i rzęs. Trwałą elektr. ondulację, manicurę, masaże głowy i twarzy i wszelkie inne zabiegi w wykonaniu starannem. Ceny przystępne.

Salon de Coiffure
M. Muszyński
(dla Pań i Panów)
ul. 27 Grudnia 4 i 3 Maja nr. 3.
Pw 9100-6.192

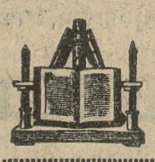

Oprawy książek wszelkiego rodzaju introligatornia Drukarni Toruńskiej T. A. w Toruniu ul. św. Katarzyny 4.

Ogłoszenie.

Osiągniętą nadwyżkę ze zlicytowanych zastawów od nr. 21254 do 31407 i zlicytowanych prolongat od 100 000 do 100 875 w czasie od 9-go stycznia 1931 r. do 5 lutego 1931 r., wypłacać będziemy w Lombardzie Miejskim za przedłożeniem kwitu zastawnego zw 7742/3

od 2 do 31 marca 1931 r.

Po upływie wyznaczonego terminu tracą interesanci wszelkie pretensje.

Lombard Miejski
Poznań, Sieroca nar. Nowej.

NASZYM CELEM PAN DOBRZE UBRANY!

Poważna solidna na nowoczesnej zasadzie **„SŁUŻBY odbiorcom"** oparta firma nie reklamuje się, by za wszelką cenę zbyć swój towar, lecz by przez reklamę, opartą na prawdzie, **stworzyć atmosferę zaufania klijenteli do siebie.** Jeżeli więc reklamujemy się konsekwentnie, czynimy to w świadomości, że bez reklamy poważnie pojętej, przedsiębiorstwo nowoczesne obyć się nie może.

Czynimy to dalej dlatego, by pobudzić powszechne zainteresowanie dla naszej słynnej z dobroci i **niskich cen GARDEROBY MĘSKIEJ.**

Wówczas bowiem przekona się każdy, że **TAK DOBRY TOWAR NALEŻY POLECAĆ, BY DOTARŁ DO NAJSZERSZYCH WARSTW CZYTELNIKÓW NASZYCH OGŁOSZEŃ.**

Bowiem jak powtarzamy zadaniem naszem jest, **BY KAŻDY PAN BYŁ DOBRZE UBRANY.** — Wykwintna garderoba męska gotowa i na miarę. Specjalność **PALTA** w najmodniejszych fasonach. Olbrzymie składnice materjałów w najnowszych deseniach. — **Kurtki skórzane — Futra stałe na składach.** dw 2848/6

EDMUND RYCHTER POZNAŃ ul. Fr. Ratajczaka 2

TELEFONY 26-07 54-15 54-25 21-71 **ul. Wrocławska 14 i 15.**

Inteligentny podróżujący

(chrześc.) lat 3 , z kaucją, obeznany z nowoczesnemi metodami sprzedaży, **przyjmie zastępstwo,** lub stanowisko podróżującego, wzgl. okręgową akwizycję. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków proszę kierować do Biura **„Promień"** w Łodzi, Piotrkowska 81, sub. B B.
nw 7786

Biegła
krawcowa poszukuje posady. — Oferty Kurjer zdw 63 227

L. cz. 1. K. 10/30. **PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Wyszynkach** i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Wyszynki tom I l. karty nr. 25, na imię Ottona Karola Pfeil'a i jego we wspólności majątkowej żyjącej żony Emilji z domu Schiewe w Wyszynkach, zostanie w drodze egzekucji przymusowej **dnia 16 kwietnia 1931 r. o godz. 10 przed południem wystawiona na przetarg** w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 1. Nieruchomość o powierzchni 8.77 00 ha składa się z domu mieszkalnego z podwórzem i ogrodem domowym, obory, stodoły z szopą do torfu, łąki, roli i pastwiska. Czysty dochód jako podstawa podatku gruntowego 17,26 tal., wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego 24 mk. Tabele i wyciągi katastralne można przejrzeć w Sekretarjacie Sądowym. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 21 lipca 1930 r. Chodzież, dnia 9 lutego 1931 r. **Sąd Grodzki.** nw 7429

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (naprzykład: z 18924, n 2735, d 1780 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Dom masywny
pokój i kuchnia, elektryczne światło i kanalizacja tanio sprzedam. Feliks Kleiber, Mosina. zdw 63 508

Gramofony - płyty mechanizmy
sprzedaż po cenach najniższych F. Bajoń. Wożna 12. Pw 8769-5.28

Meble
wszelkiego rodzaju nowe i używane po zniżonych cenach na najdogodniejszych warunkach spłaty poleca Stefan Pahl, ul. Marszałka Focha 29, magazyn mebli. Tel. 64-25. Pw 9015-5.99

Korzystna oferta
księgarnia i skład papieru na prowincji w mieście powiatowem, istniejąca od 50 lat z powodu choroby na sprzedaż. Do objęcia potrzeba tylko parę tysięcy. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod zdw 63 890

Brylanty
złoto, srebro itd. kupuje F. Tarkowska, Poznań, Pl. Wolności 11. Pw 8069

2,60 zł
powleczenia na poduszki, na pościel od 8.50, poduszki strojne od 4.25, Jaśki 1.90, podpięcia od 12.50, komplety strojne do 30% zniżone poleca Fabryka Bielizny, J. Schubert, Wrocławska 3. Pw 8721-4.167

Sypialnie
najtaniej kupisz tylko w Stolarni, Kwiatowa 6. zdw 63 580

Radjoaparat
6 lampowy dobry tanio sprzedam Strusia 8, II. piętro, schody lewe Skorupski. zdw 63 993

Skład
spożywczy z mieszkaniem sprzedam Adres Kurjer zdw 63 507

Prosperujące przedsiębiorstwo
parowa obróbka drzewa blisko Poznania połowę udziału okazyjnie zaraz sprzedam, Sobczak Józef, Swarzędz. zdw 63 979

Letnisko
lokal, skład kolonjalny, towarów krótkich, bez konkurencji, dobrze prosperujący z kompletnem urządzeniem na prowincji natychmiast do sprzedania Do objęcia potrzeba 3 500—4 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 63 977

Restauracja i skład kolonjalny
zaraz do odstąpienia. Adres Kurjer zdw 64 009

Dom — willę
sprzedam za 20 000, objęciem hipoteki 36 000 po 4% ewentualnie zamienię na gospodarstwo. Oferty zdw 64 007

Parcelę
na Łazarzu korzystnie sprzedam lub wydzierżawię zaraz. Oferty do Kurjera zdw 63 975

Radjo
komplet Marconiego 4 lampowy. Focha 61, I. ptr., prawo, Pera. zdw 63 972

Fabryka
dobrze zaprowadzona w centrum miasta z stałą klijentelą, telefon, etykiety korzystnie sprzedam. — Oferty Kurjer zdw 63 960

Kawiarenkę
przy targowisku sprzedam. Adres Kurjer zdw 63 953

Sprzedam
tanio kuchenne meble bufetowe. Adres Piotra Wawrzyniaka 20, w podwórzu warsztat stolarski. zdw 63 980

Fortepjan
stołowy sprzeda J. Bydołek, Gajowa 4. zdw 64 025

Skład kolonjalny
z przyległem mieszkaniem od zaraz sprzedam Adres Kurjer zdw 64 040

Rower
nowy turowy używany wyścigowy tanio. Nielegesses Kwiatowa 9. zdw 64 154

Restaurację
śródmieście, cała koncesja sprzedam lub zamienie na dom lub dzierżawę gospodarstwa. Oferty Kurjer Poznański rw 13 067

Skład
z urządzeniem, przyległe 3 pokoje kuchnia (W da) 3 600 złotych, skład kolonjalny z towarem urządzeniem, przyległe 2 pokoje kuchnia, ul. Dąbrowskiego 6 000 złotych. Spieszne zgłoszenia „Pawilon". Marszałka Focha 15 zdw 64 041

59 złotych tylko
porcelanowy serwis obiadowy 12 osobowy, lecz jedynie wprost Hurtowni Porcelany, Wroniecka 24, podwórze. zdw 64 098

8½ złotego tylko
kompletny porcelanowy serwis do kawy, 6 osób, jedynie wprost Hurtowni Porcelany, Wroniecka 24. zdw 64 097

Parcelę
na Sołaczu sprzedam tanio. — Zgłoszenia Kurjer zdw 64 036

Pianino
dobre w tonie za 800 zł sprzeda Św. Marcin 22, wysoki parter. zdw 64 152

Sypialnię
nową nieużywaną, korzystnie sprzedam. Adres Kurjer zdw 64 147

Rasową
suczkę boksera i młodego psa boksera, z bardzo dobrej rodowodami sprzeda tanio. Dom. Pniewy - Zamek, pow. Szamotuły zdw 64 064

Kamienica
masywna 2 piętrowa, w centrum miasta Wrześni, z wielkim składem, ubikacjami biurowemi, śpichrzami, stajnią, garażem i t. d. zaraz na sprzedaż. Udziela informacyj i przyjmuje oferty pisemne Adw. R. Mazur, zarządca masy upadłościowej „Zgody", Września. zdw 64 063

Ogrodnictwo
i sadownictwo prywatne sprzedam godzinę od Poznania w mieście, 9 mórg ogrodzonych, domek, zabudowania, światło elektryczne do tego 42 morgi roli. — Przecznica 6, II., lewo, tel. 66-85. dw 2 808

Piekarnia
korzystnie do nabycia zaraz. — Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 64 207

Gospodarstwo
80 mórg pszennej ziemi, 10 mórg łąki, 100 drzew owocowych, budynki murowane, rola jednym planie, żywym martwym inwentarzem sprzedam, cena 27 000, wpłaty 10—12 000. Sowiński, Poznań, św. Marcin 22, tel. 18-97. zdw 64 112

Klubowy
garnitur dobrym stanie sprzedam 240. Wielkie Garbary 18, II., lewo. zdw 64 188

Wilk
czystej rasy ostry, czujny. Focha 77, II., front., prawo. zdw 64 072

Puszczykowo
willę 9 pokojową nową oraz parcelę sprzedam. Wroniecka 19, skład obuwia. zdw 64 055

Jadalnię
dębową, bogato rzeźbioną bardzo tanio. Stolarnia Bukowska 9. zdw 64 191

Restauracja
w najruchliwszym punkcie Poznania, bardzo dobrze prosperująca z pełnym wyszynkiem, istnieje od lat 60, z powodu choroby zaraz lub później do sprzedania. Oferty do Kurjera Poznańskiego rw 13 073

Benenowski Chwaliszewo 76
Naprawy zegarków, rok gwarancji zdw 64 064-5

52 morgi
ziemi pszennej drenowanej, 3 łąki, budynki masywne pod dachówką, 2 konie, 8 szt. bydła, 9 świń, maszynerja, stacja 1 m., Jarocina 7 km. Cena ...000 zł., wpłaty 30.000 zł. Zgłoszenia Otręba, Jarocin, Kilińskiego 4. dw 63 096-7

Sprzedam
skład kolonjalny z przyległem mieszkaniem 3 pokojowem i kuchnia. Ostrów, Poznańskie. — Adres wskaże Kurjer zdw 64 208

Willę
7 pokojową, 2 klm. od Poznania, piękny ogród, 3 cieplarnie, 8 mórg roli, wodociągi własn. sprzedam. Jasiolski, Łazarz, Lodowa 9. zdw 64 165

Materace
dwa garnitury czysto włosienne całkiem nowe, okazyjnie sprzeda Gnoińska, plac Świętokrzyski 1 zdw 64 045

Turbinę
całkowitą korzystnie sprzedam, Fr. Werwiński, Bnin, pow. Śrem. nw 7741

Pawilon
w dobrym stanie, ściany fachowo drewniane, oszalowane wewnątrz jutą obite, dużo okien oszklonych, długość 32 m szerokość 12 mtr. z kolumnadą ustawiony na terenach P. W. K. sprzeda Poznańska Kolej Elektryczna Gajowa 1. dw 2815

Maszynę
damską Singera zupełnie nową tanio sprzedam Wolnica 4/5, I. lewo. zdw 64 186

Parcele
wszystkich dzielnicach Poznania, okazyjnie tanio sprzedaje „Biuro Techniczno - Agrarne" plac Wolności 9. zdw 64 108

5 KUPNA

Pianino
lub fortepian kupię za gotówkę Oferty Kurjer dw 2 741

Ciężarówkę
dwutonnową pod remont kupię Oferty Kurjer zdpw 64 017

La guerre
dzieło z wojny światowej 2 tomy kupię. Ofetry cena Kurjer zdw 63 835

Majątku ziemskiego
kupna lub dzierżawy szukam Pozn. lub pogr. Kongres., najchętniej z gorzelnią, dobra ziemią i komunikacją, dogodne warunki spłaty, zceduje ewentl. wpływy do trzech lat z rozparcelowanego własnego majątku lub przejmę zobowiązania bankowe 150—200 tys. zł. Mam własny inwentarz. Zgłoszenia tylko właścicieli do Kurjera Pozn. pod zdw 64 059

Kufer
podróżny w dobrym stanie ewentualnie duże walizki zaraz kupię. Oferty Kurjer zdw 63 954

Indyczki
indyki, kaczki kupuje firma W. Becker, Poznań, 3 Maja 5 telefon 32-68. zdw 63 931

Domek
kupię najchętniej z interesem, lecz niekoniecznie, wpłacę 4—5 000 zł. Oferty Kurjer zdw 63 921

Płaszcz
wiosenny ciemny dla starszej pani kupię. Oferty Kurjer zdw 63 983

Brylant
większy kupię okazyjnie gotówką. Kurjer zdw 63 960

Kupię
wózek dziecięcy. Chwaliszewo 7/8, skład zdw 64 032

Repozytorjum
3 m. długie z szufladami używane, w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia do Kurjera rw 13 063

Poszukuję
jeziora większego z paru morgami ziemi i domem mieszkalnym, albo oberży z paru morgami ziemi na wsi poszukuje celem kupna lub dzierżawy. Oferty Kurjer zdw 64 058

Kupię
szafę mało używaną podać z ceną. Oferty Kurjer zdw 64 091

Kupię
samochód półciężarówkę używaną (1½ tonn) najchętniej podwozie. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 64 178

6 KAMIENICE

Kamienicę
sprzedam, Poznańska 21 Wojakowski zdw 63 321

Sprzedam
lub zamienię kamienicę w Poznaniu przy ruchliwej ulicy na większe gospodarstwo przedniej gleby, Budzowa, Marszałka Focha 173. zdw 63 945

Kamienica
domasywna, dobrze utrzymana, dochód roczny 17 723 złote cena 135 000, wpłaty 50 000 sprzeda „Krakus". Pocztowa 30 telefon 58-66. zdw 64 032

Sprzedam

nowoczesną kamienicę dochodową, ogródek, wolne 6 pokoi dobre oprocentowanie za niską cenę. Wiadomość Dąbrowski, Poznań, Sienkiewicza 20.
zdw 63 525

7 PIENIĄDZ

Pożyczki

mogą otrzymać urzędnicy państwowi komunalni, wojskowi, oficerowie i t. p. Zgłoszenia do Biura Bankowego, Poznań, Podgórna 7, pierwsze piętro.
zdw 64 168-9

60 tysięcy zł

potrzeba zaraz na I hipoteki majątku około 1 400 mórg w Poznańskiem zupełnie nieobciążonego, nawet Ziemstwem Kredytowem. Procenty zależnie od umowy. Bliższe szczegóły Chrostowski, Poznań, Jasna 3, tel. 79-06.
zdw 63 240

Poważne

przedsiębiorstwo poszukuje wspólnika z większym kapitałem Zgłoszenia do Kurjera zdw 63 947

Przedsiębiorstwo

przemysłowe jedyne miejsce powiatowem blisko Poznania dobrze zaprowadzone, urządzone, poszukuje wspólnika czynnego wkładem 15 000 zł, któryby objął kierownictwo lub dział zewnętrzny. Spieszne oferty Kurjer
zdw 64 001

Wspólnika

czynnego do pewnego przedsiębiorstwa przemysłowego z składem 8 000 zł poszukuję Oferty Kurjer zdw 64 000

5—10.000 zł

poszukuje na I. hipotekę na 200 morgowe gospodarstwo. Zgłoszenia do Kurjera zdw 64 068

14.000

złotych poszukuję na I hipotekę gospodarstwa stomorgowego krótkoterminowo 15% naprzód. Zgłoszenia do Kurjera zdw 64 095

2.000

pożyczki na krótki czas poszukuje, dobry procent zastaw 1 hipoteka 16 000. Oferty Kurjer
zdw 64 100

8 DO WYNAJĘCIA

Mieszkanie

dwa pokoje kuchnia, korytarz, balkon. (Łazarz) czynsz 45 złotych, pokój kuchnia (Centrum), czynsz 35 złotych korzystnie wskaże „Pawilon". Marszałka Focha 15. zdw 64 042

Mieszkania tylko dzierżawa

„Informator" Ratajczaka 15 — (Pasaż). zdw 64 127

Mieszkanie

sześciopokojowe centrum komfortowe wolne. Czarnecki, Ratajczaka 13. zdw 64 176

3

pokoje komfort przy Pl. Wolności zwrot kosztów oddam. Oferty Kurjer zdw 64 189

4 pokojowe

mieszkanie, komfortowe 260 miesięcznie. Zgłoszenia Kurjer
zdw 64 048

9 SZUKA MIESZK.

3 pokoi z kuchnią

poszukuję za rocznym lub dwuletnim czynszem zgóry wprost od gospodarza. Oferty Kurjer
zdw 64 008

Mieszkania

szukam od kwietnia Poznań albo inne miasto. Suchowiakowa. Gostyń. zdw 63 966

Bezdzietne

małżeństwo poszukuje mieszkania 2—3 pokojowego z kuchnią za miesięczną dzierżawą. W kwietniu może złożyć 1 000 zł zgóry. — Adres Kurjer zdw 64 033

3—4

pokojowego szuka pani za roczną dzierżawą. Oferty panów gospodarzy Kurjer zdw 64 200

Pokój

kuchnia (śródmieście) korzystnie. Agencja Kurjera, Przecznica 1a.
zdw 64 170

Trzypokojowe

komfortowe, roczna dzierżawe. Agencja Kurjera, Przecznica 1a.
zdw 64 167

11 POKOJE UMEBL.

Pokój

wspólny dla jednego pana do wynajęcia. Zwierzyniecka 20, II., prawo. jw 5 520-1

Pokój

elektryczność osobne wejście wynajmę. Kosińskiego 10, parter, prawo. zdw 63 624

Pokój

jedno — dwuosobowy Stroma 26 wysoki parter, lewo od 7 godziny. zdw 63 781

Pokój

ewentl. używalność kuchni Spokojna 27, II front, Lipowska.
zdw 63 944

Studenta

spokojnego na wspólny pokój. — Spokojna 1, II, lewo. zdw 63 940

Pokój

umeblowany do wynajęcia 15. 2. lub 1. Plutowa, Wrocławska 10-11. zdw 64 118

Dwuosobowy

ewentl. małżeństwu, dogodne warunki. Adres Kurjer zdw 63 927

Przyjmę

2 panów na pokój Umińskiego 9, wchód 7, Rozumek. zdw 63 982

Pokoik

dla pana osobne wejście do wynajęcia. Wierzbięcice 31, I. lewo
zdw 64 020

Pokój

zaraz paniom wynajmę. Flasińska Dolna Wilda 71 nowy dom
zdw 64 019

Pokój

umeblowany bez pościeli wynajmę. Wożna 14, parter, prawo
zdw 64 013

Pokój

czysty frontowy solidnemu panu od 1. 3. wynajmę. Wierzbięcice 58, I. lewo. zdw 63 733

Pokój

2 łóżka bez pościeli zaraz lub później do wynajęcia. Strusia 8, III, prawo. zdw 63 971

Lepszy

pokój dla dwóch inteligentnych panienek. Grobecka, Grochowe Łąki 4. zdw 63 965

Pokój

frontowy 1—2 osobom. Zwierzyniecka 22, I. lewo. zdw 63 955

2 panom

wynajmę słoneczny pokój, światło elektryczne, całodziennem utrzymaniem. Pocztowa Bliższy adres wskaże Kurjer zdw 63 994

Pokój

frontowy dla 2 pań, pościel pożądana. Rybaki 30 parter
zdw 63 992

Pokój

dobrze umeblowany elektryczność Kręta 7, II ptr., lewo.
zdw 63 989

Pokój

umeblowany osobne wejście dla małżeństwa 15. 2. Górna Wilda 30 Łabenda. zdw 64 029

Pokój

frontowy wynajmie panu lub pani korzystnie. Bukowska 31, IV. ptr. zdw 64 039

Na wspólny

pokój pana od 15. 2. Półwiejska 29, parter, prawo. zdw 64 043

„Informator" poleca pokoje

Ratajczaka 13 (Pasaż) zdw 64 129

Pokój

przechodni 1—2 osoby wolny. — Kozia 23, I. zdw 64 135

Małżeństwo

przyjmie na pokój Piotra Wawrzyniaka 22, I., Patronowski.
zdw 64 134

Pokój

wynajmę dla jednego pana od 15. lutego. Ul. Łąkowa 7, parter, prawo. zdw 64 153

Niekrępujący

panom lub małżeństwu Górna Wilda 15, Dybalska zdw 64 151

Pokój

panu, pani Przemysłowa 34, IV., prawo. zdw 64 150

Pokój

umeblowany wynajmę 1 3. Św. Wojciech 5, I. prawo zdw 64 148

Sew. Mielżyńskiego 3

pokój bez pościeli panu Mikołajska. zdw 64 146

Dwuosobowy

dla pani Wały Król. Jadwigi 2, wysoki, parter. zdw 64 083

Pokoik

wynajmę. Adres Kurjer
zdw 64 116

Śródmieście

2 panom. Wszystkich Świętych 5, III. lewo. zdw 63 936

Strzelecka

25 mieszk. 8 słoneczny z utrzymaniem, bez. zdw 64 104

Pokój

do wynajęcia. Drożdżewska, pl. Nowomiejski 9. zdw 64 077

Tanio

pokój panience. Kalk, Dąbrowskiego 34, I. zdw 64 076

Dwuosobowy

Niklas, Podgórna 13. zdw 64 050

Panienkę

lub uczennice wspólnie. Kowalska Wodna 8, II. rw 13 081

Pokój

ładnie umeblowany, 2 osoby utrzymaniem lub bez wynajmę. — Grunwaldzka 17, I. zdw 64 194

Ogrodowa

19, Nowakowski, pokój użytek kuchni. zdw 64 203

Słoneczny

pokój zaraz (później). Matejki 1, III. zdw 61 251

Pokój

dwom panom lub paniom. Łąkowa 19, II., prawo. zdw 64 149

Pokój

wynajmę. Kraszewskiego 9, III, prawo. zdw 64 162

Pokój

duży, słoneczny panu lub dwom panienkom od 15. 2., 1. 3. do wynajęcia. Obejrzeć można od 3—5, Grunwaldzka 19, III., prawo.
rw 13 070

Pokój

jasny, elektryczność od 15. 2. później. Zielona 1, parter.
zdw 64 1.2

Próżny

pokój. Wielkie Garbary 36, tylny dom, IV., prawo. zdw 64 166

Pokój

umeblowany. Mostowa 37, II., prawo. rw 13 075

Pokój

czysty, duży tanio wynajmę. — Kalk, Dąbrowskiego 34, I.
zdw 64 075

Pokój

wspólny panience. Pocztowa 13, III. zdw 64 074

Pokój

wspólny solidnemu panu Wielka 18, IV., lewo. zdw 64 073

Pokój

wolny zaraz Florczak, Wilda, Stefana Czarnieckiego 14, III., nar. Strumykowej. zdw 64 071

Pokój

u samotnej osoby do wynajęcia. Michalska, św. Marcin 14
zdw 64 069

Umeblowany

słoneczny pokój frontowy dla 1 lub 2 osób od zaraz. Ul. Łąkowa 18 a, III. prawo. zdw 64 111

Pokoje

frontowe jednej, dwom osobom. Pościel pożądana. Romana Szymańskiego 9, II., lewo, front.
zdw 64 109

Pokój

wynajmę. Kopernika 8, I., prawo. zdw 64 117

Pokój

wynajmę 1 marca Zuske, Ogrodowa 13. zdw 64 122

Pokój

wynajmę. Matejki 57, parter, lewo. zdw 64 121

Panienkom

pokój. Kwiatowa 9, III
zdw 64 125

Dwuosobowy

Długa 10, III., prawo prawy dzwonek. zdw 64 123

Niekrępujący

solidnemu panu. Wielkie Garbary 18, III., lewo. zdw 64 101

Pokój

1—2 wynajmę. Reya 1, I., prawo. zdw 64 096

Małżeństwu

pokój wynajmę. Ul. Wronięcka 18, III., lewo. zdw 64 052

Pokój

słoneczny dla dwóch osób utrzymaniem lub bez, światłem elektrycznem od 15. Plac Karmelicki 1 a, II., prawo, obok kościoła Bożego Ciała. rw 13 080

Pokój

frontowy solidnemu panu wynajmę 15. 2. Św. Marcin 2, III., pr.
zdw 64 174

Pokój

z używaniem kuchni dla małżeństwa. Adres wskaże Kurjer
zdw 64 180

Wspólny pokój

umeblowany skromny zaraz wolny. Maciejewski Grobla 28.
zdw 64 192

Dobrze

umeblowany b. dobrem utrzymaniem dla pana. Podgórna 13 b, III. zdw 64 092

Pokój

dla pań. Żupańskiego 3, I., wprost. zdw 64 145

Pokój

solidnemu panu, pościel pożądana. Plac Nowomiejski 10 b, I.
zdw 64 049

12 SZUKA POKOJU

Pokoju

niekrępującego, śródmieście, elektryczność, biurko, poszukuje pan. Oferty cena Kurjer pod dw 2804

Próżnego

pokoju poszukuje Oferty Kurjer
zdw 64 016

Pokoiku

niekrępującego poszukuje pan. — Oferty cena Kurjer zdw 63 973

Urzędnik

poszukuje pokoju umeblowanego, czystego od 1. 3. Oferty Kurjer
zdw 63 958

„Informator" poszukuje pokoi

Ratajczaka 15 (Pasaż) zdw 64 128

Pokoju

niczem niekrępującego, na kilka dni w miesiącu poszukuję. Oferty Kurjer zdw 64 133

Tańszy

pokoik niekrępujący Kurjer
zdw 46 142

Pokoiku

skromnego szukam. Oferty, cena Kurjer zdw 64 079

Taniego pokoiku

niekrępującego na po południu czasem nocleg poszukuje dojeżdżający. Oferty Kurjer
zdw 64 157

Skromnego

czystego pokoiku okolicy Mostu Teatralnego dla siostry pielęgniarki. Oferty Kurjer
zdw 64 102

Panienka

szuka skromnego pokoju w okolicy Półwiejskiej do 30 zł. Oferty Kurjer zdw 64 149

Urzędniczka

szuka pokoju słonecznego, elektryczność, pościel, śródmieście przy dobrej rodzinie. Oferty Kurjer rw 13 071

2 pokoje

niekrępujące, komfort, telefon, całodzienne utrzymanie, spokojna dzielnica, potrzebna dla 2 panów 15. 2. lub 1. 3. Warunki, zgłoszenia Kurjer zdw 64 198

Młode

solidne małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju skromnego taniego od 15. Oferty Kurjer
zdw 64 115

Pokoju

Oferty z ceną Kurjer zdw 64 046 ładnego taniego, niekrępującego.

13 LOKALE

Lokal

z mieszkaniem, nadający się na zakład fryzjerski (w powiatowem mieście) zaraz wydzierżawię. — Zgłoszenia do Kurjera Pozn.
dw 2796

Skład

z pokojem za dzierżawę Ul. Dąbrowskiego 4 gospodarz.
zdw 62 364

Pokoju

próżnego 4×6 m ewentl. większego, dogodne wejście parter, lub I. ptr., śródmieście wprost od gospodarza za miesięczną dzierżawę poszukujemy. Zgłoszenia z ceną uprasza Kurjer zdw 63 939

2 jasne pokoje

na parterze z wejściem wprost ze schodów na biura zaraz do wynajęcia. Ul. Słowackiego 18. Tamże garaż do wynajęcia
Pw 7 509-50.106

14 DZIERŻAWY

Kolonjalkę

z mieszkaniem zaraz wydzierżawię. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego dw 2795

Piekarnię

z narzędziami zł 4 500 lub 3 składy wydzierżawię ewentl. kamienicę sprzedam. Wł. Śmiszniewicz, Środa. zdw 63 896

Rozlewnia

piwa fabrykacja limoniady na bardzo korzystnych warunkach do wydzierżawienia Niesiołowski Poznań, Piekary 18. zdw 63 943

Korzystnie

nowe repozytorjum skład oddam okolica Opery. Oferty Kurjer
zdw 64 086

Skład

kolonjalny 3 pokoje, Łazarz towarem urządzeniem wydzierżawie, objęcie 8 000 zł. Sowiński, Poznań, św. Marcin 22, tel. 18-97
zdw 64 113

Poszukuję

w dzierżawę budynku o 4—6 pokojach i kuchni z ogrodem, kilka mórg roli, ewentualnie ze stawem, blisko miasta, gdzie jest gimnazjum. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 64 197

Piekarnia

w pełnym biegu do wydzierżawienia. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego Gniezno, 41.
nw 7 732

Restauracja

na pełen koncesa właściciela mniejszym mieście mieszkaniem zaraz wydzierżawię dzierżawa 80 zł miesięcznie objęcie 4 500 Sowiński, Poznań, św Marcin 22, telef. 18 97 zdw 64 110

15 UZDROWISKA

„Miłowody", Zakład przyrodoleczniczy

leczy nerwy i choroby wewnętrzne, ceny niskie. Poczta, stacja kol. Oborniki Wlkp.
zdw 64 066

16 OSOBISTE

Tatuś

Czemu nie przychodzisz oczekuję Cię wieczorami stęskniona Musia.
zdw 63 962

21 ZGUBY

Unieważniam

zagubioną książeczkę wojskową. Woźniczak Wojciech
zdw 63 922/3

Obrączkę

ślubną z napisem Antoś 27. 7. 29. zgubiono dnia 1. 2. przy miejscu saneczkowym ulicy Lodowej naprzeciw ogródków działkowych. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem Kolejowa 18, I., lewo. zdw 64 187

Parasol

kino Apollo proszę oddać za wynagrodzeniem do kasy.
zdw 64 144

22 ROZMAITE

Najpiękniejsze Kostjumy Maskowe

wypożycza „Fémina", Fredry 3.
zdw 63 243

Przepisywanie

maszyną tłumaczenia polskie niemieckie. Mostowa 34, III. prawo. zdw 63 789

Maskowe

kostjumy tanio wypożyczam. — Olszańska św. Marcin 38, pierwsze podwórze prawo III.
zdw 63 758

Przerabiam

naprawiam garsonki swetry, pulowery itp. „Trico" Szymańskiego 10, III Pw 8102-1.48

Chemicznie

czyści, farbuje, plisuje, merežkuje, okrętkuje, haftuje tanio szybko dobrze. „Haftoplia" Wożna 10. Pw 8421-3.29

Stajnia

ze światłem elektrycznem na cztery konie do wynajęcia Czajcza 4 telefon 69-13. zdw 63 942

Wykonuję

starannie suknie od 7, płaszcze od 15 zł, wszelkie przeróbki, mundurki, ubranka Czesława 15 parter. zdw 64 014

Abażury

wykonuje się na zamówienie — „Halina". Wrocławska 40.
zdw 64 006

Pensjonat

dla przyjezdnych Poznań, Gwarna 17, II. Pokoje umeblowane — większe i mniejsze T. Rowecka.
zdw 63 952

Krawcowa

samodzielna szuka pracy poza dam. Dziennie 4 zł. Adres Kurjer zdw 64 034

Krawcowa

poleca się w dom (również na wieś). Oferty do Kurjera
zdw 64 035

Maskowe

kostjumy. Górna Wilda 13, Janina. zdw 64 137

Obywatele ziemscy.

Jeśli pisiadacie traktor lub samochód, możecie zaoszczędzić sobie wiele trudu, przykrości i strat materjalnych. Zażądajcie prospektu „Nowoczesne metody naprawy samochodów". Instytut Szerzenia Praktycznej Wiedzy Przemysłowej, Warszawa, Nowy Świat 17. Tw 1 000

Najsłynniejsza Chiromantka

przyjechała z Warszawy na krótko, przepowiada przeszłość, teraźniejszość, przyszłość dokładnie. — Aleje Marcinkowskiego 20, drugie piętro, prawo, dom tylny.
zdw 64 056

Kto

wypożyczy lub sprzeda frak osoba średnia, szczupła. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 196

Okazja

pianino mało używane sprzeda tanio Dryges, Kantaka 5.
Pw 9 102-6.191

Pracownia Gorsetów „Wanda"

Ratajczaka 27, wykonuje szybko sumiennie wszelkie gorsety, pasy, bandaże do po ciąży, operacji itp. Biustonosze wszelkiego rodzaju oraz reparacje. zdw 64 057

Przystani

własnym samochodem ciężarowym do współpracy handlowiec wszechstronna wiadomościa. — Oferty Kurjer zdw 64 114

Chiromantka

przyjezdna przepowiada przyszłość teraźniejszość przeszłość, dobrze wróży z rąk kart Rom, Szymańskiego 8 podwórze parter lewo, przy placu Świętokrzyskim
zdw 64 175

Obiady

kresowe, smaczne Kantaka 8/9, brama prawo, III. zdw 64 078

23 OŻENKI

Wdowa

lat 30, posiadająca własne mieszkanie oraz urządzenie mieszkaniowe, trzy pokoje z kuchnią oraz cośkolwiek gotówki poszukuje męża do lat 40, urzędnika lub kupca Zgłoszenia wraz z fotografją prosze do Kurjera
zdw 63 887

Przyjaciółki

blondynka, lat 21, brunetka lat 19, inteligentne, muzykalne, gospodarne, poszukują z braku znajomości, przystojnych, inteligentnych panów. Cel matrymonjalny. Poważne zgłoszenia możliwie z fotografją prosimy skierować pod nr. dw 2 801

Kawaler

lat 30, niebrzydki, fachowiec z własnem przedsiębiorstwem wartości 15 000 zł, pozna miłą, niebiedną pannę lub wdówkę do lat 30 Cel matrymonjalny Oferty z fotografją Kurjer zdw 63 974

Przystojny

młodzieniec, wysoki szatyn, samodzielny kupiec, znający się dobrze na rolnictwie, posiadający własność miejską i gotówkę razem wartości dziewięćdziesiąt tysięcy, szuka religijnej panny do lat 21, najchętniej z większem gospodarstwem Cel matrymonjalny. Łaskawe oferty Kurjer
zdw 63 970

3 inteligentów

rzemieślnicy pragną się ożenić, majątek pożądany, rzecz traktujemy honorowo. Oferty Kurjer
zdw 63 961

Panienka

lat 23, miła, inteligentna posiadająca wyprawę, całkowite umeblowanie oraz 3 000 zł z braku znajomości panów inteligr. na stałej posadzie urzędnika, etatowego lub wojskowego Cel matrymonjalny. Oferty tylko poważne Kurjer
zdw 64 038

Kawaler

lat 35, kupiec samodzielny, szuka żony z zamiłowaniem do kupiectwa z gotówką. Panie z prowincji nie wykluczone Oferty z fotografją, która się zwraca do Kurjera pod zdw 64 065

Adwokat

z zaprowadzoną dobrą praktyką kawaler, lat 31, poszukuje odpowiedniej żony miłej, skromnej, majętnej. Oferty proszę Kurjer
zdw 64 062

Dwaj

wyżsi urzędnicy etatowi, kulturalni, wiek średni, poślubią stosowne panie. Oferty Kurjer
zdw 64 199

Koledzy

inżynierowie, ofic., sędzia oraz profesor szukają inteligentnych pań celem ożenku. Oferty (nieanonimowe) Kurjer zdw 64 210

24 NAUKA

Stelli Kledeckiej Szkoła Tańców

Pocztowa 29. Pp 9014-5.78

Uczenicom

fachowa pomoc naukowa, mieszkanie, utrzymanie, światło, opał, miesięcznie 95 zł. Kurjer zdw 63 827

Angielka rodowita

udziela lekcyj konwersacyj. Zgłoszenia Kurjer zdw 63 984

Do gimnazjum

wszystkich klas przygotowuję. — Zgłoszenia Kurjer zdw 64 021

Udzielam

języka łacińskiego, greckiego jak również francuskiego i niemieckiego w zakres wszystkich klas gimn. godz. 1.70 zł. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 63 968

Tanie kursy tańców

Opalińska, 27, Grudnia 19, II.
zdw 63 687

Kto

udzieli lekcji ogrzewnictwa kanalizacji domowej i wodociągów? Łaskawe zgłoszenia kierować ekspedycja Kurjera zdw 63 427

Polskiego

gramatyki, stylistyki poszukuje starszy kupiec. Oferty Kurjer
zdw 64 152

Student

udzieli korepetycji z matematyki 1 zł godzina Oferty Kurjer
zdw 64 140

Matematyki

udzielam tanio Oferty Kurjer
zdw 64 141

Za

pokój lekcyj franc., niem., łac. Oferty Kurjer zdw 64 054

Student

udzieli korepetycyj (zakr. gimn.) Kurjer zdw 64 126

Uwaga

rodzice Otwieram kursy dla dzieci, które chcą zdawać egzamin w czerwcu do I gimn. — Nauka rozpoczyna się 15 lutego w godz. po poł. Uczą siły wykwalifikowane Cena 15 zł miesięcznie. Zgłoszenia od 4—7 św Marcin 29, Poznańskie Tow Buch.
zdw 64 183

Podstaw tańca

kto nauczy tanio młodą pannę wieczornemi godzinami Zgłoszenia, warunki Kurjer zdw 64 047

25 MUZYKA

Pianistka

młoda, pierwszorzędna dużym repertuarem wolna 1. 3. Kurjer
zdw 63 978

Pianistka

z ukończonym kursem mistrzowskim poszukuje posady jako nauczycielka gry fortepjanowej w zakładzie naukowym lub pensjonacie. Kurjer zdw 63 991

Rutynowana

nauczycielka muzyki udziela lekcji gry fortepjanowej gruntownie Łąkowa 4 b, II. lewo.
zdw 63 990

26 ROZRYWKA

Kino „Tęcza"

od dziś Zemsta Murzyna Na scenie występy. zdw 64 120

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej ceny drobnych

Książkowa - maszynistka

biegła w polskim i niemieckim, znająca wszelkie prace biurowe szuka posady Oferty Kurjer
zdw 62 453

Wielkopolanin

oficer emeryt, lat 30, poszukuje pracy, miejscowość obojętna, najchętniej na Pomorzu lub w Wielkopolsce Oferty do Kurjera zdw 62 878

Pielęgniarka

młoda i zdrowa, poszukuje posady do dziecka lub chorej osoby. Łaskawe oferty Kurjer
zdw 63 589

Bona

muzykalna, francuskiem, znająca haft i szycie, poszukuje posady do dzieci. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 63 630

Mistrz kołodziejski
poszukuje pracy. Oferty Orędownik zd 63 353

Mężczyzna
lat 31, inteligentny, sumienny, władający polskim i niemieckim językiem poszukuje jakiejkolwiek pracy. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 63 717

Siła
biurowa, pisząca biegle na maszynie, znająca nieco języki, obeznana z książkowością poszukuje posady zaraz. Oferty „PAR" pod 60.51 Pw 8982-60.51

Stenotypistka polsko - niemiecka
stenografująca biegle w obu językach, obeznana z francuskim poszukuje posady Zgłoszenia „Par". Aleje Marcinkowskiego 11 Pw 8969-53.214

Młoda
uczciwa dziewczyna z prowincji szuka posady od 15 lutego do wszystkiego. Oferty Kurjer zdw 63 946

Panienka
szuka posady do dzieci, może udzielać początków francuskiego, muzyki. Wymagania skromne. — Adres wskaże Kurjer zdw 63 941

Posługaczka
uczciwa poszukuje pracy Oferty Kurjer zdw 63 937

Gospodyni - kucharka
szuka posady najchętniej u samotnej osoby Oferty Kurjer zdw 63 935

Lepsza służąca
poszukuje posady najchętniej u jednej osoby. Zgłoszenia Kurjer zdw 63 933

Panienka
władająca polskim i niemieckim językiem poszukuje posady za bufetową lub do składu. Oferty Kurjer zdw 63 928

Posługaczka
uczciwa, pracowita szuka posługi Zgłoszenia Kurjer zdw 63 926

Posługaczka
poszukuje posługi Zgłoszenia do Kurjera zdw 63 924

Dziewczyna
do wszystkiego cokolwiek z gotowaniem poszukuje posady od 15. Oferty Kurjer zdw 64 022

Żonaty
ogrodnik z dobremi referencjami poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer zdw 64 018

Dziewczyna
szuka posady do prac domowych dobrem gotowaniem. Oferty Kurjer zdw 64 015

Panienka
inteligentna nawskroś uczciwa poszukuje posady, branża piekarsko cukiernicza od 15 lutego lub 1 marca. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 64 012

Garderobiana
dobrze polecona szuka posady. — Oferty Kurjer zdw 64 010

Posługaczka
dobremi świadectwami poszukuje posługi. Oferty Kurjer zdw 63 976

Poszukuję
posługi na cały dzień od zaraz lub od piętnastego Oferty Kurjer zdw 63 963

Służąca
starsza, uczciwa pracowita z dobrem gotowaniem, dobremi poleceniami poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 63 987

Osoba
średniego wieku Wielkopolanka, inteligentna, z dobrej rodziny poszukuje posady w hotelu, kawiarni, pensjonacie w uzdrowiskach lub jako zarządzająca u wyższego urzędnika, przemysłowca lub księdza Zgłoszenia do Kurjera zdw 63 949

DZISIAJ w KINIE

Apollo: „Karkołomne Zakręty".
Aurora: „Niezwyciężona fregata" i „Bitwa morska"
Casino: „Pat i Patachon jako Pasażerowie na gapę"
Colosseum: „Panienka z objektywem".
Corso: „Trzej Muszkietero wie".
Edison: „Judyta i Holofernes".
Harfa: „Opętana przez zmysły".
Kapitol: „W mrokach nocy".
Metropolis: „Żona Faraona".
Orzeł: „Jeden przeciw wszystkim".
Odeon: „Żelazna Maska".
Renaissance: „Arka Noego".
Słońce: „Janko Muzykant".
Stylowe — Teatr Rewja: „Powrót taty".
Tęcza: „Zemsta Murzyna".
Wilsona: „Dusze w niewoli".

Służący
kawaler poszukuje posady, posiada dobre świadectwa, zna się dobrze na obsłudze. Zgłoszenia uprasza się pod adr.: W. Bąkowski Zborowo, poczta Dopiewo, powiat Grodzisk Wlkp. zdw 63 957

Sierota
sumienna i uczciwa poszukuje posady od 15 2. do wszelkiej pracy domowej. Oferty Kurjer zdw 63 981

Kaucji
200 zł da ślusarz — palacz za jakąkolwiek posadę. Zgłoszenia do Kurjera zdw 64 005

Praktykant
dentystyczny lat 24, dwa lata nauki, pracujący w złocie i kauczuku, z powodu wojskowości przerwano, poszukuje posady w Poznaniu celem dokończenia nauki bez wynagrodzenia. Oferty Kurjer zdw 64 003

Praczka
prasowaczka poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 63 999

Posługaczka
poszukuje posługi Oferty Kurjer zdw 63 998

Służąca
do wszystkiego z gotowaniem poszukuje posady od 15. Oferty Kurjer zdw 63 997

Posługaczka
dobra, sumienna, pracowita, dobrze polecona szuka posługi. — Oferty Kurjer zdw 63 996

Retuszerka
laborantka szuka zaraz posady. Oferty Kurjer zdw 63 995

Dziewczyna
wiejska szuka posady do wszystkiego zaraz Oferty Kurjer zdw 64 139

Siedmioklasista
udzieli korepetycji. Oferty Kurjer zdw 63 988

Poszukuję
posady zaraz do 1—2 osób za małem wynagrodzeniem Oferty Kurjer zdw 64 030

Służący
kawaler poszukuje posady z dobremi świadectwami lub jako pielęgniarz chorych, miejscowość obojętna. Adres wskaże Kurjer zdw 64 027

Służąca
do wszystkiego z szyciem szuka posady. Oferty Kurjer zdw 64 024

Posady
korespondentki polsko-francusko-niemieckiej poszukuje Oferty Kurjer zdw 64 037

Gospodyni
kucharka samodzielna dobrze polecona z prasowaniem sztywnej bielizny szuka posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 64 138

Ekspedjentka
inteligentna poszukuje posady do piekarni, cukierni lub restauracji Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 64 143

Służąca
do prac domowych z gotowaniem poszukuje posady od 15 lub od 1. Oferty Kurjer zdw 64 155

Dziewczyna
umiejąca dobrze gotować, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 64 053

Dziewczyna
starsza przyjmie posadę, skromnym, uczciwym domu. Oferty Kurjer zdw 64 080

Poszukuję
posady do wszystkiego z gotowaniem od 15. 2. Oferty Kurjer zdw 64 088

Dziewczyna
wiejska poszukuje posady do prac domowych zaraz lub 1 marca. — Oferty Kurjer zdw 64 087

Służąca
samodzielnem gotowaniem, szuka od 15. lub później posady. — Oferty Kurjer zdw 64 089

Krawcowa
dzielna dziennie 2 zł. Zgłoszenia Kurjer zdw 64 093

Wychowawczyni
Polka, znająca język niemiecki, wszelkie prace kobiece, szuka posady zaraz lub 1. 3. Da dzieciom wzorowe wychowanie i pomoc w lekcjach. Zgłoszenia Kurjer zdw 64 106

Krawcowa
kilka lat praktyki, na wszelką garderobę damską, dziecięcą, bieliznę, tkactwo, szale ażurowe, przyjmie posadę lub po dziennie najchętniej na majątek. Oferty Kurjer zdw 64 094

Dziewczyna
uczciwa i pracowita do wszystkiego, szuka posady od 15 lub 1 marca. Zgłoszenia Kurjer zdw 64 107

Freblanka
poszukuje posady natychmiast. Łaskawe zgłoszenia pod „Freblanka" do „Par". Bydgoszcz. Pw 9 098-63.61

Służąca
starsza dobrem gotowaniem, samodzielna, najchętniej do 2 osób od 15 lutego lub 1 marca szuka posady. Oferty Kurjer zdw 64 081

Posługi
poszukuję. Oferty Kurjer jw 5 522

Osoba
inteligentna, zna gospodarstwo domowe przyjmie posadę jako gospodyni w majątku lub probostwie. Oferty Kurjer zdw 64 195

Książkowa
z kilkoletnią praktyką oraz pisaniem na maszynie, obeznana z pracami biurowemi, zmieni posadę z dniem 1. 7. 31. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 64 209

Panna
w średnim wieku, znająca szycie bielizny, gotowanie i wszelką pracę domową, władająca językiem polskim i niemieckim, szuka posady jako wyręczycielka gospodyni do dzieci lub też do pomocy chorowitej pani. Oferty Kurjer zdw 64 201

Dziewczyna
nawskroś uczciwa, skromna z cośkolwiek gotowaniem szuka zaraz posady. Oferty Kurjer zdw 64 044

Poszukuję
posługi, znam samodzielne gotowanie. Oferty Kurjer zdw 64 179

Poszukuję
prania. Oferty Kurjer zdw 64 181

Uczennica
szuka posady w składzie piekarskim lub cukierni od 15 lutego. Oferty Kurjer zdw 63 266

Dziewczyna
uczciwa, skromna szuka posady do wszystkiego zaraz. Oferty Kurjer zdw 63 263

Krawcowa
dobrze polecona, suknie, ubranka poza dom. Gryczyńska, Strzałowa 3. II., lewo. zdw 63 486

Młodsza
dziewczyna poszukuje posady do lżejszych prac domowych Oferty Kurjer zdw 63 211

Poszukuję
dziewczyny z gotowaniem od 15. 2 Wierzbięcice 8, Grudzińska. zdw 63 986

Uczennica
p. R. która się zgłosiła dnia 10 2. w składzie na Kanałowej proszę przybyć zdw 64 002

Szofera
do przedsiębiorstwa przemysłowego do rozwożenia towaru za złożeniem gwarancji poszukuje. Oferty Kurjer zdw 64 004

Służąca
samodzielna z gotowaniem potrzebna od 15. 2. Ludwiczak, ul. Strzelecka 21 zdw 64 028

Służąca
starsza solidna polecona do wszystkiego z gotowaniem 2 osoby. świadectwa z Poznania zaraz zgłosić się Wierzbięcice 1. zdw 63 948

Uczeń
zegarmistrzowski potrzebny. — Chwiłkowski, św. Marcin 40. zdw 64 119

Ziemianka
której ogrodnictwo na wysokim poziomie przyjmie od 1. 3. lub 1. 4. elewkę ogrodnicza. Opłata miesięczna za utrzymanie 100 zł. Zgłoszenia do Kurjera zdw 64 061

Fryzjerski
pomocnik stały i wyuczony zaraz. Kanałowa 3. zdw 64 103

Służąca
do wszelkich prac domowych. — L. Kabacińska, Kręta 5. zdw 64 051

Krawcowa
samodzielna potrzebna. Śródka, Ostrówek 17-18. rw 13 072

Poszukuję
służącej z praniem bez gotowania Szewska 14. II. ptr., prawo rw 13 076

Dziewczyna
do dzieci oraz prac domowych na cały dzień potrzebna zaraz. Górna Wilda 13. II. prawo. rw 13 078

Uczennice
do haftu potrzebne. Marcin 47, III., lewo. front. zdw 64 217

Ekspedjentka
samodzielna, branży obuwia zaraz potrzebna Oferty piśmienne Kurjer oddział St. Rynek rw 13 079

Dziewczyna
najchętniej wiejska potrzebna. Bramkowa 4. I dw 2 810

Służąca
do wszystkiego. Niegolewskich 6. I. zdw 64 202

Służąca
potrzebna. Graniczna 12. I. ptr., lewo. zdw 64 206

Służąca
młodsza potrzebna zaraz. Bojanowska, Wrocławska 14. zdw 64 164

Czeladnik
piekarski potrzebny. Cyrkler, Chwaliszewo 6. zdw 64 090

Poszukuję
zaraz ucznia do składu kolonjalnego, żelaza i restauracji Alfred Rohde. Margonin Restauracja — tow. kolonjalne i żelazo dw 2813

Poszukuję
siły biurowej z pisaniem na maszynie, biegłej także w języku niemieckim Świadectwa i warunki nadesłać do przedsiębiorstwa wiercenia studzien. Zwierzyniecka 29. zdw 64 185

Urodę kobiecą
konserwuje, doskonali, odświeża, usuwa jej skazy raki pierwszorzędny Gabinet Racjonalnej Kosmetyki „Madeleine" D-rowej Magdaleny Poznańskiej. Najnowsze paryskie metody. Najświeższe zdobycze współczesnej kosmetyki Maquillage Udoskonalone barwienie włosów Trwałe przyciemnianie brwi. Poznań ul. Franc. Ratajczaka 29 telefon 54-37. Warszawa Mokotowska 52, tel 8-08-37. zdw 61 962

51000
nakładu posiada tygodnik
Jlustracja Poznańska i Nowiny Sportowe.
OGŁOSZENIA
przedsiębiorstw z masową produkcją, przeznaczoną dla najszerszych warstw, znajdą w nim najodpowiedniejszy organ.
Zamówienia wprost i przez wszystkie agencje ogłoszeniowe upraszamy do każdego poniedziałku godziny 10 przed poł.
Drukarnią Polska S. A. w Poznaniu
św. Marcin 70.

Gospodyni
samodzielna, lat 41, zna wykwintną kuchnię wypiek ciast, zaprawy, konserw, prasuje sztywną bieliznę, uczciwa, sumienna, dobre świadectwa, obejmie posadę 1 lub 15 marca. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Gniezno 42. nw 7 731

Praczka
poszukuje prania, czysto pierze. Żydowska 26, parter, prawo rw 13 082

Gospodyni
pierwszorzędna, z dobremi referencjami, poszukuje posady od 1. 3. 31. Łaskawe zgłoszenia pod „Gospodyni" do „Par". Bydgoszcz. Pw 9 099-63.62

Młoda panna
z szyciem i niemieckim, szuka posady do dzieci. Łaskawe zgłoszenia ul. Śniadeckich 17, parter, lewo. zdw 64 160

Poszukuję
posady do dzieci albo do wszystkiego. Oferty Kurjer zdw 64 159

Panienka
lat 24, poszukuje jakiejkolwiekbądź posady do dzieci lub do wszystkiego. Oferty Kurjer zdw 64 158

Dziewczyna
pracowita poszukuje posługi. — Zgłoszenia do Kurjera zdw 64 161

Panienka
lat 21, wykwalifikowana, poszukuje posady jako maszynistka, książkowa lub ekspedjentka. — Łaskawe oferty Kurjer zdw 64 163

Pierwszorzędna
kucharka z dobremi świadectwami, poszukuje posady w restauracji lub hotelu 15 lub 1 marca. — Oferty Kurjer zdw 64 171

Panna
intel. z kilkoletnią praktyką, dobremi świadectwami, obowiązkowa, skromna, poszukuje posady do dzieci, miejscowość obojętna. Łaskawe oferty Kurjer zdw 64 173

Posługaczka
uczciwa szuka całodziennej posługi. Oferty Kurjer zdw 64 105

Krawcowa
na pierwszorzędną pracę damską dziecięcą z praktyką szuka posady może wyjechać. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 64 131

Stenotypistka
polsko-niemiecka stenografja poszukuje posady. Zgłoszenia uprasza Kurer rw 13 059

Kucharka - służąca
z dobrem gotowaniem, dobremi świadectwami bezdzietnego państwa lub samotnych osób. Łaskawe oferty Kurjer zdw 63 497

Dziewczyna
uczciwa dobre polecenia z gotowaniem szuka posady od 15. 2. — Oferty Kurjer zdw 63 495

Uczciwa
dziewczyna poszukuje posady jako pokojowa lub do dzieci z szyciem od 15 lutego. Oferty Kurjer zdw 63 611

Bufetowa
z kilkoletnią praktyką, biegła w swym zawodzie, poszukuje posady od 15. 2. lub 1. 3. Oferty do Kurjera zdw 63 479

28 WOLNE MIEJSCA

Dziewczyna
lat 16—19 z porządnej rodziny mieszkająca u rodziców z zamiłowaniem do dzieci potrzebna jako przychodnia zaraz lub 15 2. do niemowlęcia Zgłoszenia z odpisem głównych świadectw do Kurjera Poznańskiego zdw 63 322

Ogrodnik
młodszy może się zgłosić. M. Witt, ul. Wyspiańskiego 13. zdw 64 099

Mężczyzna
z nienaganną przeszłością w wieku do 40 lat znajdzie stała i dobrze płatną posadę. Do oferty załączyć własnoręcznie napisany życiorys i odpis ostatniego świadectwa i oddać do Kurjera zdw 63 934

Ucznia
syna uczciwych rodziców w 15 lub 16 roku, z ukończoną szkołą powszechną przyjmie firma W. Becker, skład delikatesów Poznań, 3 Maja 5 zdw 63 932

Młody
czeladnik młynarski potrzebny do młyna wodnego. Tomice, stacja Otóra. zdw 63 929

Samodzielna
marszantka może się zgłosić. — Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 63 925

Podróżujący
kolonjalki na Poznań Oferty zdw 64 023

Uczennica
do krawiectwa. Zwierzyniecka 22, Sokołowska. zdw 63 956

Uczennica
potrzebna do rzeźnictwa Chwaliszewo 71. zdw 64 031

Młodszy
czeladnik młynarski zaraz potrzebny na średni młyn na wsi. Zgłoszenia F. Hadyniak Woźna 11. II., 4—5 zdw 64 156

Poszukuję
młodej osoby władającej dobrze językiem francuskim do dziewczynki trzyletniej na kilka godzin Telefon 75 30 zdw 63 938

Chcesz
otrzymać posadę? Naucz się pisać na maszynie „Remington". Zapisy codziennie w firmie Block Brun w Poznaniu, Plac Wolności 8, I piętro Pw 8770 5.52

SARNOWSKIEGO Magazyn fortepianów
św. Marcin 22 (przy ul. Ratajczaka). **telefon 33-86**, **oddaje Pianina, fortepiany** wszechświatowej sławy A. Dryvgas, Kerntopf i Svn, A. Förster po cenach korzystnych na bardzo dogodnych warunkach.
Pw 9104 05 6.193 194

Humor zagraniczny

— Kiedyś poznał i pokochał swoją żonę?
— Odwrotnie. Najpierw zakochałem się, a potem dopiero poznałem!

(Humorist, Londyn). S. F.

Przedpłata na marzec 1931, za obu wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Jlustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5.01 kwartalnie zł 15.03, pod opaską w Polsce zł 9.00, pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr, na stronie czwartej 120 gr, na stronie drugiej 150 gr, przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz 22 u stróża, do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr, każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr 200 149